Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 5. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 13 stycznia 2012 r. (trzeci dzień obrad)

TREŚĆ

5. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 13 stycznia 2012 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Komunikaty	Jacek Kapica
Sekretarz Poseł Wojciech Zubowski 221	Poseł Krystyna Pawłowicz240
Zmiana porządku dziennego	Poseł Andrzej Czerwiński 241
Wicemarszałek Wanda Nowicka 221	(Przerwa w posiedzeniu)
Punkt 14. porządku dziennego: Spra-	•
wozdanie z realizacji "Programu	Wznowienie posiedzenia
ograniczania zdrowotnych następstw	Zmiana porządku dziennego
palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku"	Marszałek242
wraz ze stanowiskiem komisji	Sprawy formalne
Główny Inspektor Sanitarny	Poseł Stanisław Pięta
Przemysław Biliński	Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozda-
Poseł Czesław Hoc223	nie Komisji Finansów Publicznych
Poseł Beata Małecka-Libera 225	o pilnym rządowym projekcie ustawy
Poseł Tomasz Latos	o zmianie ustawy o ostateczności rozra-
Poseł Piotr Chmielowski	chunku w systemach płatności
Poseł Marek Gos	i systemach rozrachunku papierów
Poseł Jacek Czerniak230	wartościowych oraz zasadach nadzoru
Poseł Kazimierz Ziobro	nad tymi systemami, ustawy o niektó-
Poseł Piotr Chmielowski	rych zabezpieczeniach finansowych
Poseł Elżbieta Gapińska	oraz ustawy Prawo upadłościowe
Poseł Krystyna Kłosin	i naprawcze (cd.)
Poseł Tomasz Latos	Głosowanie
Poseł Czesław Czechyra	Marszałek
Poseł Beata Małecka-Libera	Punkt 3. porządku dziennego: Pierwsze
Główny Inspektor Sanitarny	czytanie rządowego projektu ustawy
Przemysław Biliński	o zmianie ustawy Kodeks cywilny (cd.)
Poseł Czesław Hoc	Poseł Barbara Bartuś
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawoz-	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
danie Komisji do Spraw Unii Europej-	Sprawiedliwości Grzegorz Wałejko244
skiej o poselskim projekcie uchwały za-	Poseł Krzysztof Kwiatkowski 244
wierającej uzasadnioną opinię w sprawie	Głosowanie
	Marszałek244
niezgodności z zasadą pomocniczości	Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozda-
projektu rozporządzenia Parlamentu	nie Komisji Polityki Społecznej
Europejskiego i Rady (KOM 2011/706)	i Rodziny o pilnym rządowym projekcie
ustanawiającego program działań dla	ustawy o zmianie ustawy o emerytu-
ceł i podatków w UE na okres 2014–	rach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń
-2020 (FISCUS) i uchylającego decyzje	Społecznych oraz niektórych innych
nr 1482/2007/WE i nr 624/2007/WE	ustaw (cd.)
Poseł Sprawozdawca Andrzej Czerwiński 236	Poseł Sprawozdawca Janina Okrągły244
Poseł Andrzej Gałażewski 236	Poseł Sławomir Kopyciński244
Poseł Krystyna Pawłowicz237	Głosowanie
Poseł Andrzej Sztorc	Marszałek245
Poseł Tomasz Kamiński	Poseł Anna Bańkowska245
Poseł Edward Siarka	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy
Poseł Tomasz Makowski 239	i Polityki Społecznej Marek Bucior 246

Punkt 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu	Głosowanie Marszałek256
ustawy o zmianie ustawy o ochronie	Punkt 12. porządku dziennego: Sprawoz-
przyrody (cd.)	danie Komisji Infrastruktury
Głosowanie	o poselskim projekcie ustawy o zmianie
Marszałek246	ustawy o kierujących pojazdami oraz
Punkt 9. porządku dziennego: Pierwsze	ustawy Prawo o ruchu drogowym (cd.)
czytanie obywatelskiego projektu usta-	Poseł Šprawozdawca Stanisław Żmijan 256
wy o ochronie zwierząt (cd.)	Poseł Jerzy Szmit
Głosowanie	Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu,
Marszałek247	
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawoz-	Tadeusz Jarmuziewicz256
danie Komisji Polityki Społecznej	Poseł Jerzy Szmit257
i Rodziny o pilnym rządowym projekcie	Głosowanie
ustawy o składkach na ubezpieczenie	Marszałek
zdrowotne rolników za 2012 r. (cd.)	Poseł Krzysztof Tchórzewski 257
Poseł Sprawozdawca Piotr Walkowski 247	Punkt 13. porządku dziennego: Sprawoz-
Poseł Jacek Bogucki	
Poseł Józefa Hrynkiewicz	
Poseł Cezary Olejniczak	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	czych specjalnego przeznaczenia ży-
Jakub Szulc	wieniowego oraz wyrobów medycznych
Poseł Józefa Hrynkiewicz 249	
Wiceprezes Rady Ministrów	Poseł Sprawozdawca Andrzej Orzechowski258
Minister Gospodarki Waldemar Pawlak 249	Poseł Bolesław Grzegorz Piecha258
Głosowanie	Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodark
Marszałek	Waldemar Pawlak
Poseł Jan Krzysztof Ardanowski 250	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	Poseł Andrzej Dera 260
Jakub Szulc	Poseł Tomasz Kamiński 260
Poseł Romuald Ajchler	Poseł Czesław Hoc
Poseł Robert Telus251	Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz 261
Poseł Andrzej Romanek	Głosowanie
Poseł Henryk Smolarz251	Marszałek
Poseł Piotr Walkowski	Poseł Dariusz Piontkowski 261
Poseł Romuald Ajchler	Poseł Bolesław Grzegorz Piecha 262
Poseł Piotr Walkowski252	Posef Janina Okrągły
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz 262
Jakub Szulc	Poseł Andrzej Dera
Poseł Robert Telus252	Poseł Dariusz Piontkowski 263
Poseł Jacek Bogucki	Poseł Dariusz Joński
Poseł Jan Krzysztof Ardanowski 253	Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz 263
Poseł Romuald Ajchler	Poseł Bolesław Grzegorz Piecha 264
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki	Poseł Andrzej Dera
Waldemar Pawlak	Poseł Tomasz Latos
Poseł Józef Zych	Poseł Grzegorz Napieralski
Poseł Jacek Bogucki	Poseł Janina Okrągły
Poseł Jan Krzysztof Ardanowski 255	Poseł Tomasz Latos
Poseł Beata Kempa	Poseł Jacek Czerniak
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawoz-	Poseł Bolesław Grzegorz Piecha 266
danie Komisji Gospodarki oraz Komisji	Poseł Dariusz Joński
Spraw Zagranicznych o rządowym	Poseł Armand Kamil Ryfiński
projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy	Poseł Bolesław Grzegorz Piecha
o wolnym handlu między Unią Europej-	Poseł Andrzej Orzechowski
ską i jej państwami członkowskimi,	Poseł Andrzej Dera
z jednej strony, a Republiką Korei,	Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz 268
z drugiej strony, sporządzonej w Bruk-	Poseł Bolesław Grzegorz Piecha 268
seli dnia 6 października 2010 r. (cd.)	(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia Punkt 13. porządku dziennego (cd.) Poseł Dariusz Joński	Punkt 15. porządku dziennego: Pierw- sze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do
Marszałek	spraw zmian w kodyfikacjach
Punkt 16. porządku dziennego: Spra-	Poseł Józef Zych271
wozdanie Komisji do Spraw Unii	Głosowanie
Europejskiej o poselskim projekcie	Marszałek271
uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą	(Przerwa w posiedzeniu)
pomocniczości projektu rozporządzenia	Wznowienie posiedzenia
Parlamentu Europejskiego i Rady	Oświadczenia
(KOM 2011/706) ustanawiającego pro-	Poseł Krystyna Ozga 272
gram działań dla ceł i podatków w UE na	Poseł Marek Domaracki
okres 2014–2020 (FISCUS) i uchylające-	Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak 273
go decyzje Nr 1482/2007/WE	Poseł Piotr Paweł Bauć 273
i Nr 624/2007/WE (cd.)	Poseł Jerzy Szmit274
Poseł Krystyna Pawłowicz269	Zamknięcie posiedzenia
Poseł Tomasz Makowski 270	Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygło-
Poseł Krystyna Pawłowicz270	szonych
Poseł Janusz Piechociński270	Poseł Jerzy Borkowski 275
Głosowanie	Poseł Jarosław Żaczek 275
Marszałek270	Porządek dzienny

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałkowie Wanda Nowicka i Marek Kuchciński)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Ewę Kołodziej oraz Wojciecha Zubowskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Wojciech Zubowski.

Proszę, tak. Czekamy jeszcze na panią posłankę. Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Wojciech Zubowski:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji Finansów Publicznych – o godz. 9 oraz posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Służb Mundurowych – o godz. 10 w sali nr 25, budynek G. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej przedstawiła sprawozdanie o poselskim projekcie uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (KOM 2011/706) ustanawiającego program działań dla ceł i podatków w UE na okres 2014–2020 (FISCUS) i uchylającego decyzje nr 1482/2007/WE i nr 624/2007/WE.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 130.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, marszałkini Sejmu podjęła decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu oraz aby w dyskusji nad dodanym punktem wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycje przyjał.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku" (druk nr 54) wraz ze stanowiskiem komisji (druk nr 90).

Proszę o zabranie głosu głównego inspektora sanitarnego pana Przemysława Bilińskiego w celu przedstawienia sprawozdania.

Bardzo proszę.

Główny Inspektor Sanitarny Przemysław Biliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku".

Od roku 2007 minister zdrowia powierzył koordynację tego programu głównemu inspektorowi sanitarnemu. Główny Inspektorat Sanitarny to centralny urząd administracji rządowej kierujący Państwową Inspekcją Sanitarną, instytucją wykonawczą pracującą w obszarze zdrowia publicznego. Obecnie realizowany jest "Program ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce na lata 2010–2013", przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 16 lutego 2010 r. Działania programowe podejmowane są w oparciu o sytuację epidemiologiczną związaną z występowaniem chorób odtytoniowych.

W 2010 r. opublikowane zostały wyniki ogólnoświatowego badania gospodarstw domowych pod tytułem: "Globalne badanie dotyczące używania tytoniu przez osoby dorosłe" (Global Adult Tobacco Survey, w skrócie GATS). Z badań wynika, że codziennie pali tytoń 33,5% dorosłych mężczyzn i 21% dorosłych kobiet, łącznie 27% dorosłych osób, okazjonalnie pali 3,3% dorosłych Polaków. Ogółem obecnie pali – okazjonalnie lub codziennie – 30,3% dorosłych Polaków. To prawie 12 mln obywateli polskich. 48% palących Polaków przyznało się, że pali w obec-

Główny Inspektor Sanitarny Przemysław Biliński

ności dzieci, a 27% kobiet przyznało się, że używa tytoniu lub palono w ich obecności. Blisko 100 tys. dzieci rodzi się co roku, będąc narażonymi przez 9 miesięcy ciąży na działanie substancji chemicznych zawartych w dymie tytoniowym.

Działania podejmowane w 2010 r. dotyczyły przede wszystkim prac nad nowelizacją ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz informowania społeczeństwa na temat zmian w prawie.

W dniu 8 kwietnia 2010 r. Wysoki Sejm znowelizował ustawę antytytoniową, zaostrzając jej przepisy. Znowelizowana ustawa weszła w życie 15 listopada 2010 r.

Dzięki obowiązującemu prawu znacznie zmalało ryzyko narażenia na dym tytoniowy. Jest to szczególnie widoczne w przypadku obiektów sportowych, gdzie w latach 2009–2011 zanotowano spadek o 72%, w restauracjach – o 68%, w barach i pubach – o 49%, w zakładach pracy – o 37%, na przystankach i w obiektach komunikacji miejskiej – o 33%.

Obecnie poparcie dla obowiązującego prawa antytytoniowego deklaruje aż 68% palących i 84% niepalących Polaków. Ponadto 56% społeczeństwa dostrzega poprawę w przestrzeganiu przepisów ograniczających używanie tytoniu, a 45% palaczy przyznało, że wprowadzenie zakazu sprzyja podejmowaniu przez nich decyzji o rzuceniu palenia.

Problem palenia w miejscach publicznych jest jednak wciąż aktualny. W celu zwiększenia wiedzy o obowiązującym prawie oraz wzmocnienia jego przestrzegania niezbędne jest monitorowanie realizacji ustawy oraz prowadzenie długofalowych działań edukacyjnych skierowanych do różnych grup odbiorców.

Główny Inspektorat Sanitarny był odpowiedzialny za organizację konferencji ministrów zdrowia państw Unii Europejskiej w ramach sprawowania przez Polskę prezydencji. Na konferencję zaprosiliśmy najwybitniejszych specjalistów w zakresie zdrowia publicznego z całego świata, w tym laureatów Nagrody Nobla. Wyniki konferencji potwierdziły, iż palenie tytoniu jest obecnie podstawowym czynnikiem ryzyka zdrowotnego w Europie. W krajach, które zdecydowały się na wprowadzenie zakazu palenia w miejscach publicznych, już po roku obowiązywania tego zakazu zaobserwowano spadek interwencji kardiologicznych o co najmniej 25%, a interwencji astmatycznych aż o 40%.

Stwierdzono, że obecnie brak bardziej skutecznej interwencji w obszarze zdrowia publicznego niż ograniczenie palenia poprzez odejście od tego nałogu. Reasumując, ograniczenie kontaktu z dymem tytoniowym jest głównym obszarem potencjału przedłużenia życia Polaków i Polek oraz warunkiem poprawy jego jakości, co ma olbrzymie znaczenie w kontekście możliwości sprostania wyzwaniom cywilizacyjnym związanym z potrzebą zachowania wysokiego poziomu aktywności zawodowej.

Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż wydatki na zakup wyrobów tytoniowych stanowiły i niestety nadal stanowią jeden z głównych czynników pogłębiania problemów społecznych w grupie o niskich dochodach. Badania wykazały, iż osoby z tych grup na zakup tytoniu gotowe są poświęcić aż 50% swego rozporządzalnego dochodu. Ograniczenie spożycia tytoniu w tym obszarze pozostaje więc jednym ze sposobów na ograniczenie biedy.

Kwestie, które poruszyłem, są na tyle istotne, iż w wielu państwach stanowią jedną z zasadniczych osi debaty publicznej, wyznaczając z jednej strony ramy wolności osobistej, z drugiej zaś ramy wolności społecznej. Jakkolwiek kierunek działań wszędzie koncentruje się na poszukiwaniu najbardziej skutecznych metod odejścia od tytoniu w skali społeczeństw, to zdecydowanie wzorcowym przykładem pozostaje Finlandia, która projektem uchwały swojego parlamentu od roku 2025 próbuje zdelegalizować konsumpcję tytoniu.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Do priorytetów w obszarze polityki antytytoniowej państwa należą obecnie dalsze prace nad nowelizacją ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz wprowadzenie ostrzeżeń obrazkowych na paczkach papierosów. Ostrzeżenia w jasny sposób informują o zagrożeniach związanych z używaniem tytoniu, szczególnie oddziałując na osoby młode, które mogą zacząć palić, zmniejszają atrakcyjność paczek papierosów, a tym samym atrakcyjność samego palenia. Przepisy, które wymagają umieszczania dużych obrazkowych ostrzeżeń zdrowotnych na paczkach papierosów, przyjęły już 42 kraje. Ministerstwo Zdrowia, które zakończyło konsultacje społeczne dotyczące wprowadzenia obrazkowych ostrzeżeń zdrowotnych na paczkach papierosów, zakłada, że obowiązek ich umieszczania będzie wdrożony od dnia 1 marca 2013 r.

Kolejnymi priorytetami są: weryfikacja zadań zapisanych w programie oraz określenie szczegółowego budżetu podejmowanych działań, intensyfikacja działań edukacyjnych zachęcających do rzucenia palenia tytoniu, a także wzmacnianie działań regionalnych i lokalnych poprzez szersze współdziałanie władz samorządowych, organizacji pozarządowych, pracodawców oraz środków masowego przekazu.

Należy zwrócić uwagę, iż finansowanie programu na obecnym poziomie uniemożliwia i utrudnia pełną realizację zadań oraz osiągnięcie założonych celów. W roku 2010 wydatkowano 1 044 966,68 zł. Jest to niewielka kwota, biorąc pod uwagę art. 4 ust. 3 ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, który gwarantuje finansowanie programu z budżetu państwa w wysokości 0,5% wartości podatku akcyzowego. A więc rzeczywista kwota wydatków publicznych nie przekracza 1,5% poziomu ustawowego, czyli z kwoty 87 mln zł. Niemniej jednak rok 2010 oceniamy jako rok poprawy i postępu w procesie wdrażania skutecznych polityk antynikotynowych, a pozytywne rezultaty już zostały potwierdzone empirycznie. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie ministrze.

Proszę o zabranie głosu pana posła Czesława Hoca w celu przedstawienia stanowiska komisji. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Hoc:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Zdrowia sprawozdanie z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku" (druk sejmowy nr 54).

Już w 1995 r. Sejm RP uchwalił pierwszą ustawę chroniącą obywateli przed zgubnymi skutkami tytoniu, zwana wówczas ustawa antynikotynowa. Byliśmy w Europie w awangardzie, wprowadzając takie regulacje. Polska zyskała ogólnoeuropejskie uznanie w kwestii troski o zdrowie swoich obywateli w aspekcie kontroli spożycia tytoniu. W 2006 r. miała miejsce ważna ratyfikacja przez Polskę Ramowej konwencji WHO o ograniczeniu użycia tytoniu, a od 2007 r. minister zdrowia powierzył koordynację "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu" głównemu inspektorowi sanitarnemu. Obecnie realizowany jest program określający cele i zadania na lata 2010–2013, przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 16 lutego 2010 r. Program ma zapewnić skuteczne propagowanie stylu życia wolnego od dymu tytoniowego, a palącym powinien pomóc w trwałym zerwaniu z nałogiem.

Wsparcie ze strony Światowej Organizacji Zdrowia, inicjującej i koordynującej zdrowotną współpracę międzynarodową, a także wsparcie ze strony globalnej inicjatywy Bloomberga pomaga racjonalizować niektóre elementy strategii oraz zwiększyć efektywność realizowanej polityki zdrowotnej.

Wysoki Sejmie! Palenie tytoniu należy do najpoważniejszych współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych. Wynika to zarówno z rozpowszechnienia tego zjawiska, jak i strat ponoszonych przez społeczeństwo i gospodarkę. Szacuje się, że w Polsce pali około 30% dorosłej populacji, co stanowi około 11 mln ludzi. Obserwuje się niepokojącą tendencję – otóż w porównaniu z populacją mężczyzn, w wypadku których w ostatnim czasie poziom codziennego palenia spadł z 65% w 1982 r. do 37% w 2009 r., odsetek kobiet palących pozostaje bez zmian. Bardzo niepokojące są dane dotyczące palenia tytoniu przez dzieci i młodzież. Wyniki badania z 2003 r. wskazują, że 64% chłopców i 53% dziewcząt w wieku 13–15 lat podjelo w swoim życiu próbe palenia papierosów. Z badań zachowań zdrowotnych kobiet w ciąży przeprowadzonych w 2009 r. wynika, że zdecydowana większość badanych kobiet, które paliły tytoń w ciągu ostatnich dwóch lat, zaprzestała palenia przed ciążą lub na samym jej początku (62%), 17% kobiet zerwało z paleniem w pierwszej trymestrze ciąży,

a dodatkowe 10% w drugim i trzecim trymestrze. 11% badanych kobiet, które paliły w czasie ciąży, kontynuowało palenie po porodzie. Niemniej jednak w Polsce nadal każdego roku rodzi się ponad 100 tys. dzieci, które podczas pierwszych miesięcy w łonie matki narażone są na działanie setek niszczących zdrowie związków chemicznych zawartych w dymie tytoniowym.

Wysoki Sejmie! W roku istnieją dwa ważne w aspekcie walki z nałogiem palenia i organizowania ogólnokrajowych kampanii edukacyjnych dni, to jest data 31 maja – Światowy Dzień bez Tytoniu i data 18 listopada – Światowy Dzień Rzucania Palenia. W roku 2010 Światowy Dzień bez Tytoniu obchodzono pod hasłem "Płeć a tytoń", skierowanym do kobiet planujących ciążę, ciężarnych i młodych matek. Działania na poziomie krajowym były koordynowane przez Ministerstwo Zdrowia, Główny Inspektorat Sanitarny, CO – Instytut, Biuro WHO w Polsce oraz Stowarzyszenie "Manko", a na poziomie regionalnym przez wojewódzkie i powiatowe stacje sanitarno-epidemiologiczne i regionalne centra onkologii. Na szczeblu samorządowym i na szczeblu instytucji państwowych oraz organizacji pozarządowych zorganizowano liczne akcje edukacyjne, konferencje i szkolenia. W każdym województwie odbywały się bardzo atrakcyjne imprezy, szkolenia, przemarsze, happeningi z bardzo ciekawymi pomysłami i hasłami, np. "Mamo, tato - nie pal!", "Bez dymu do celu", "Stop palaczom drogowym", "Działdowo beznikotynowo" i innymi. Prowadzono badania na zawartość tlenku wegla w wydychanym powietrzu u osób palących. Były konkursy, np. rzutu papierosem do kosza. A w Warszawie w tym dniu bezpłatnie kursowały w godz. od 13 do 18 zabytkowe tramwaje oznakowane "Tylko dla palaczy, którzy chcą rzucić palenie". Obsługiwali je studenci uczelni medycznych.

Z kolei w trakcie obchodów Światowego Dnia Rzucania Palenia, którego organizatorami były CO – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie, Fundacja "Promocja Zdrowia", wojewódzkie stacje sanitarno-epidemiologiczne oraz Ministerstwo Zdrowia, zorganizowano szereg przedsięwzięć adresowanych do wszystkich osób palących, które poszukiwały pomocy w rzucaniu palenia oraz porad związanych ze zdrowym stylem życia.

Natomiast w poniedziałek 15 listopada 2010 r., a więc w pierwszym dniu obowiązywania nowych przepisów ustawy z dnia 8 kwietnia 2010 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, odbyła się ogólnopolska kampania medialna w aspekcie nowelizacji tej ustawy. Zgodnie z nią strefy bezdymne zostały rozszerzone na zakłady pracy, uczelnie, lokale gastronomiczno-rozrywkowe, a całkowity zakaz palenia tytoniu został wprowadzony w przedszkolach, szkołach, w ZOZ, kinach, teatrach, domach kultury, obiektach sportowych, środkach transportu publicznego, na przystankach komunikacji publicznej i miejscach przeznaczonych do zabaw dla dzieci.

Poseł Czesław Hoc

Kampania była jednym z elementów projektu o charakterze ogólnokrajowym "Tobacco Free Cities – Odświeżamy nasze miasta". Jej głównym zadaniem jest poprawa egzekwowania i wzrost przestrzegania postanowień znowelizowanej ustawy. W ramach tego projektu do 2013 r. zorganizowane zostaną szkolenia dla funkcjonariuszy Policji i straży miejskiej odpowiedzialnych za egzekucję zapisów ustawy w zakresie przestrzegania zakazu palenia i oznakowania stref bezdymnych, a także przygotowany zostanie podręcznik dla pracowników Państwowej Inspekcji Sanitarnej sprawujących bieżący nadzór nad realizacja obowiązków wynikających z wyżej wymienionej ustawy. Planuje się również przeprowadzenie kampanii społecznej, której głównym celem będzie rozpowszechnianie informacji o regulacjach prawnych dotyczących miejsc wolnych od dymu tytoniowego oraz edukacja w zakresie skutków zdrowotnych używania tytoniu, w tym tzw. biernego palenia. Musimy pamiętać o tym, że poważnym problemem jest zjawisko biernego palenia. W miejscach pracy na wdychanie dymu tytoniowego narażonych było 19% niepalących Polaków. Skala biernego narażenia na dym tytoniowy wśród dzieci była w Polsce ogromna. Codziennie ok. 4 mln polskich dzieci wdychało biernie dym tytoniowy w domu lub w miejscach publicznych. Bierne palenie choć powoli, ale zabija.

Wysoki Sejmie! W ramach "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce" są organizowane przez Państwową Inspekcję Sanitarną lokalne koalicje z udziałem władz instytucji i organizacji pozarzadowych na rzecz zdrowego środowiska wolnego od dymu tytoniowego w zakładach pracy i miejscach użyteczności publicznej oraz są realizowane wojewódzkie programy autorskich projektów, konkursów i imprez edukacyjno-zdrowotnych. Ciekawym zadaniem w tym programie jest także realizowany krajowy program edukacji antynikotynowej pt. "Czyste powietrze wokół nas", adresowany do dzieci w wieku przedszkolnym, ich rodziców i opiekunów. Odbywa się edukacja zdrowotna dzieci i młodzieży w jednostkach systemu oświaty. "Nie pal przy mnie, proszę" to pilotażowy program edukacji antynikotynowej dla uczniów klas I-III szkół podstawowych czy też program "Znajdź właściwe rozwiązanie", też dla młodzieży szkolnej.

Trwa realizacja programów profilaktyki palenia tytoniu i leczenia uzależnienia od tytoniu w zakładach opieki zdrowotnej oraz wśród pacjentów leczonych w warunkach uzdrowiskowych. Działa Telefoniczna Poradnia Pomocy Palącym. Zauważa się korzystną zmianę klimatu społecznego i zachowań w stosunku do palenia tytoniu wśród funkcjonariuszy i pracowników Służby Więziennej oraz osób osadzonych w zakładach penitencjarnych. Wdrażane są działania edukacyjne w zakresie profilaktyki palenia tytoniu w zakładach pracy i na rzecz ograniczenia

ekspozycji na dym tytoniowy w miejscach pracy. Zgodnie z postanowieniami przepisów unijnych, a także rządowego programu systematycznie zwiększa się w Polsce wysokość stawek podatku akcyzowego na wyroby tytoniowe, co sprzyja zmniejszaniu ich konsumpcji. Kontynuowane są działania ograniczające dostępność na krajowym rynku tytoniowym tanich papierosów pochodzących z nielegalnych źródeł. Doskonali się system kontrolowania zakazu reklamy i promocji wyrobów tytoniowych.

Wysoki Sejmie! W roku sprawozdawczym na realizację "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce" przeznaczone zostały środki z budżetu państwa w kwocie 400 tys. zł oraz środki wydzielone w budżetach wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznych. To zbyt mało. To nie pozwala na pełną realizację zadań oraz osiągnięcie celów. A zważywszy na fakt szczerego i konkretnego zaangażowania wielu ludzi w Polsce, skupionych i związanych zawodowo z instytucjami i urzędami, ale też organizacji samorządowych, stowarzyszeń, ich zdumiewająco pozytywnej pomysłowości, te środki są wręcz symboliczne. Niekiedy sprawy finansowe w tych działaniach są dyskretnie pomijane w ogóle, by nie zaburzać spontanicznego i uczciwego zaangażowania ludzi dobrej woli. Dlatego też należy zdecydowanie zwiększyć środki na ten program.

Oczywiście rok 2010 to nade wszystko nowelizacja ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Jednakże jej wejście w życie dopiero w dniu 15 listopada 2010 r. pozwala tylko na przedstawienie pierwszych danych i analiz wniosków z realizacji przepisów tej ustawy. Przedstawił je przed chwilą główny inspektor sanitarny. W szczegółach będzie to temat sprawozdania za rok 2011. Wstępnie można stwierdzić, że ustawa pozytywnie sprawdza się.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Poza wnioskiem o zwiększenie środków na realizację tego programu w imieniu Komisji Zdrowia z zadowoleniem i satysfakcją rekomenduję Wysokiemu Sejmowi przyjęcie rządowego sprawozdania z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku". Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustali, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani posłanka Beata Małecka-Libera, reprezentująca Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Beata Małecka-Libera:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo Posłowie! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Platformy Obywatelskiej wobec sprawozdania z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce" za rok 2010 (druk nr 54).

Tytułem wstępu podzielę się krótką refleksją. Otóż w gronie posłów wymienialiśmy wzajemnie uwagi i zapytania, a to pytanie w zasadzie kieruję do pana ministra: Czy nie powinniśmy w tym tytule troszkę uściślić te następstwa, że są one jednak niekorzystne? Różnie bowiem jest to przez posłów interpretowane i myślę, że warto byłoby ten tytuł doprecyzować. Ale te kwestie związane z drobną niedoróbką w zakresie tytułu absolutnie nijak się mają do treści tego programu. Program został przygotowany w sposób absolutnie profesjonalny.

Zanim będę się odnosiła do samego sprawozdania, chciałabym jednak powiedzieć kilka zdań na temat historii powstania pierwszej ustawy tzw. antytytoniowej, czyli ustawy regulującej pewne zachowania Polaków i ograniczenie palenia tytoniu. Ustawa ta powstała w 1995 r. jako jedna z pierwszych i była w zasadzie, można powiedzieć, prekursorska, nowatorska – jedna z pierwszych ustaw w Europie i pierwsza w Polsce. A więc naprawdę chylę czoło przed osobami, które tę ustawę wtedy proponowały.

Na podstawie tejże ustawy w kolejnych latach następuje przygotowanie programu i planowanie działań. Chodzi o to, jakie programy w zakresie ochrony zdrowia przed następstwami palenia tytoniu mają być realizowane, aby chronić obywateli przed negatywnymi skutkami palenia. Wdrażane są także różnego rodzaju dyrektywy unijne, ratyfikowane przepisy od roku 2006.

Na uwagę zasługuje również nowelizacja, której dokonaliśmy w 2010 r., dosyć istotna, ponieważ w sposób znaczny poszerzyła tzw. obszar bezdymny. Była to ustawa, nad którą procedowaliśmy trzy lata. To świadczy o tym, jak była skomplikowana, jak dużo emocji budziła, gdyż z jednej strony chodziło o problemy zdrowotne, o ograniczenie skutków następstw palenia, ale z drugiej strony braliśmy również pod uwagę to, że bezpośrednio ustawa ta wpływa na wolność osobistą, ogranicza ją. W związku z tym wydaje nam się, że te przepisy, które w roku 2010 zostały zawarte w tejże ustawie, były wypośrodkowaniem tych dwóch ważnych problemów. Efektem tego w tej chwili jest to, że opinia publiczna po kilku miesiacach od wdrożenia nowelizacji okazała się bardzo pozytywnie nastawiona do tej ustawy, prawie 75% respondentów odpowiadało, że zmiany zaproponowane w tejże ustawie idą w dobrym kierunku, akceptowane są czasami dość dalekosiężne zmiany, jeżeli chodzi o nowelizację.

Na podstawie tych ustaw został przygotowany program zdrowotny, który ma ograniczyć negatywne następstwa palenia tytoniu. Sprawozdanie dotyczące programu, który mieliśmy okazję poznać w Komisji Zdrowia, obejmuje tylko jeden rok realizacji, gdyż program ten obejmuje lata 2010–2013. Dlatego też uważamy, że kierunek działań rozpoczętych w ramach tego programu jest jak najlepszy, ale na efekty przyjdzie nam czekać, będą one dopiero po wielu latach, gdyż każdy program profilaktyczny, program prozdrowotny ma swoje wymierne efekty dopiero po kilku latach od wdrożenia i po kilku latach konsekwentnej realizacji. Ale już po tym jednym roku możemy stwierdzić, że program przede wszystkim uwzględnił epidemiologię, a więc to, w których obszarach zagrożenie związane z paleniem tytoniu jest największe. Mówię tutaj o dzieciach i o kobietach, a głównie o kobietach w ciąży – do tych grup społeczeństwa został on przede wszystkim skierowany. Bardzo ważne jest także to, że program jest bardzo różnorodny, że zadania, które obejmuje, były realizowane przez różne organizacje i przez różne grupy społeczeństwa, dzięki czemu trafił on do wielu obszarów i grup zainteresowanych i rozbudził też wielką debatę na ten temat, a przecież w przypadku programów edukacyjnych i programów profilaktycznych przede wszystkim o to nam chodzi. Zadania realizowane były nie tylko przez zakłady opieki zdrowotnej czy też przez ośrodki uzależnień, ale także przez placówki oświaty, edukacji, w środowiskach żołnierzy, pracowników wojska, przez resort spraw wewnętrznych i administracji, i w wielu, wielu miejscach użyteczności publicznej, co świadczy o tym, że rzeczywiście był zorganizowany w sposób profesjonalny, a także bardzo zróżnicowany.

Na uwagę zasługuje także różnorodność form prowadzonego projektu, począwszy od Dnia bez Tytoniu, poprzez organizowanie różnorakich wystaw, konkursów, imprez edukacyjno-zdrowotnych, prowadzenie monitoringu, uruchomienie Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym, dokształcanie lekarzy, wdrażanie ekonomicznych i administracyjnych stymulatorów, które ograniczają konsumpcję wyrobów tytoniowych.

Oprócz tych edukacyjno-profilaktycznych działań, które są ukierunkowane na zdrowie, podjęto także w tym programie szereg działań, które zmieniają politykę podatkową, a także ograniczają dostępność na rynku wyrobów tytoniowych, które pochodzą z nielegalnego obrotu. To bardzo ważne, że właśnie elementy edukacyjno-profilaktyczne są wzmacniane przez działania legislacyjne. Na mocy podjętych zaostrzeń legislacyjnych następuje kontrolowanie, przestrzeganie zakazu reklamy i egzekwowanie zapisów ustawowych o przestrzeniach wolnych od dymu tytoniowego. Wszystkie te działania będą powoli, acz na pewno skutecznie, przynosić wymierne i widoczne efekty. Jak już powiedziałam, ten cel obliczony jest na wiele lat i musimy konsekwentnie obserwować postępy tego programu, a efekty zobaczymy niestety dopiero po kilku latach. Ważne jest również to, że

Poseł Beata Małecka-Libera

w sprawozdaniu bardzo dokładnie zostało przedstawione, w jaki sposób zadania są realizowane, z liczbą uczestników, podaniem organów, które biorą udział w przedsięwzięciu, oraz środków, jakie zostały wydatkowane na te cele.

W trakcie prac komisji, kiedy omawialiśmy sprawozdanie, przedstawiono również bardzo ciekawe aspekty typowo prozdrowotne, które były priorytetami prezydencji polskiej, a mówiące o wyrównywaniu nierówności w leczeniu chorób niezakaźnych. Dwa z tych priorytetów, przewlekła obturacyjna choroba płuc i astma, były w czasie naszej prezydencji jednymi z głównych priorytetów, a jak państwo wiecie, są to choroby, które są zależne od skażenia środowiska, w tym także niewatpliwie od dymu tytoniowego, niezależnie, czy jest się biernym, czy czynnym palaczem. Wykazano niestety wzrost zachorowalności na te choroby i w związku z tym połączenie programu sprawozdania ograniczenia skutków następstw palenia tytoniu i problemów związanych z tymi chorobami wydaje nam się jak najbardziej logiczne i uzasadnione.

Wzrost zachorowalności musi również wywołać u nas pewnego rodzaju refleksję i spowodować, żebyśmy w przyszłości zwrócili baczną uwagę na prewencję i profilaktykę tych chorób. W realizacji tych zadań nieodzowny staje się warunek przeciwdziałania epidemii chorób odtytoniowych, a edukacja antytytoniowa jest niezbędnym elementem wychowania zdrowotnego już na etapie edukacji przedszkolnej. Biorąc pod uwagę szczególnie niekorzystne zjawisko biernego palenia (okazuje się, że 48% dorosłych pali w obecności dzieci), skala narażenia jest ogromna.

Reasumując przedstawioną problematykę, uważam, że działania programu są bardzo dobrze ukierunkowane. Skierowanie do różnych grup różnych form zadaniowych daje gwarancję uzyskania efektu prowadzonych działań. Realizacja tego programu... (Dzwonek)

Już będę kończyła, pani marszałek, jeszcze chwileczkę.

...to musi być długofalowa kampania edukacyjna i profilaktyczna. Chciałabym jeszcze podkreślić, że oprócz tych działań profilaktycznych musimy zwrócić także uwagę na ciągłość opieki medycznej, począwszy od profilaktyki, poprzez leczenie, aż do rehabilitacji, a więc zintegrować opiekę medyczną, o czym w swoim exposé mówił pan minister zdrowia.

Jak najbardziej pozytywnie oceniamy program przygotowany i prowadzony przez WIS. Mam nadzieję, że w następnym roku będziemy mogli poszczycić się jeszcze dodatkowym elementem, a więc zwiększeniem środków finansowych na profilaktykę. Mam też nadzieję, że wkrótce będziemy nowelizować ustawę, jeżeli chodzi o akcyzę i przekazanie tych środków na programy profilaktyczne.

Platforma Obywatelska będzie głosowała pozytywnie, za przyjęciem tegoż sprawozdania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość głos zabierze pan poseł Tomasz Latos. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przypadł mi zaszczyt zaprezentowania stanowiska Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec sprawozdania z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku", druk nr 54.

Od razu na wstępie należałoby powiedzieć, że tak naprawdę dyskutujemy o materiałach w jakimś sensie historycznych, dlatego że po roku 2010 dokonały się zasadnicze zmiany, pewien przełom, jeżeli chodzi o walkę z nałogiem i następstwami palenia tytoniu w Polsce. Stało się tak dzięki uchwaleniu ustawy, którą niektórzy nazywali jeszcze rok temu restrykcyjną, w tej chwili nazywana jest już ustawą nowoczesną i taką, jakiej oczekuje się chociażby od kraju w Unii Europejskiej. To jest oczywiście ogromna zasługa wielu środowisk medycznych, oczywiście również głównego inspektora sanitarnego, tym niemniej jednak należy tu podkreślić rolę niektórych propagujących ideę niepalenia profesorów, którzy maja wielkie zasługi, jeżeli chodzi o realizację zarówno tego programu, jak i wprowadzenie tamtej, wspomnianej przeze mnie ustawy.

Rzeczywiście, warto, tak jak pani przewodniczaca, powiedzieć o pewnych historycznych uwarunkowaniach, dlatego że o ile ta ostatnia nowelizacja przywraca Polskę do kręgu krajów z nowoczesnym podejściem do nałogu palenia tytoniu, to tak naprawdę nadrabiamy czas i wracamy na miejsce, które zajmowaliśmy jeszcze kilkanaście lat temu. Wprowadzając bowiem po raz pierwszy ustawę w roku 1995, wówczas właśnie byliśmy takim liderem w Europie, jeżeli chodzi o walkę z następstwami palenia tytoniu. Warto to podkreślić, bo później, przez tych kolejnych kilkanaście lat, wprawdzie realizowaliśmy różnego rodzaju projekty skierowane czy to do poszczególnych grup zawodowych, czy grup społecznych, czy też do młodzieży, bo te dokumenty również bardzo szeroko przedstawiają, omawiają programy, które są na bieżąco realizowane pod nadzorem głównego inspektora sanitarnego, tym niemniej jednak cały czas tamte działania były bez tej wspomnianej nowelizacji niewystarczające, zwłaszcza że dane są cały czas bardzo niepokojące. Myślę tutaj o tych danych, którymi dysponujemy, sprzed wejścia w życie wspomnianej nowelizacji.

Poseł Tomasz Latos

Otóż, według badań z roku 2009, cały czas wielkim problemem był wysoki poziom – co gorsza, utrzymujący się – jeżeli chodzi o palenie tytoniu przez kobiety. O ile w przypadku mężczyzn, zapewne również w wyniku podejmowanych działań, realizacji programów, to zużycie, liczba osób palących tytoń zmniejszała się, o tyle z niezrozumiałych względów w przypadku kobiet utrzymywała się na stałym poziomie około 25–26%.

Warto podkreślić, że realizacja programów, np. tutaj omawianego, w przypadku których ważna jest rola zarówno głównego inspektora sanitarnego, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, jak i wojewódzkich czy też powiatowych stacji, nie byłaby możliwa bez współpracy ze środowiskami samorządowymi. Tak naprawdę to inicjatywy oddolne stanowią znakomite uzupełnienie działań centralnych. Często samorządy, nie szczędząc grosza, realizują różnego rodzaju projekty lokalne, głównie związane z edukacją dzieci i młodzieży. Choć oczywiście cały czas jest to niewystarczające, na pewno nierównomiernie rozłożone w obrębie całego kraju.

Warto wreszcie wspomnieć, zarówno w kontekście tego sprawozdania, jak i wspomnianej przeze mnie już kilkakrotnie nowelizacji, o działaniach różnego rodzaju stowarzyszeń, towarzystw, inicjatyw lokalnych. Mogę chociażby wymienić – powiem, że wręcz czuję się zobowiązany do tego, aby ją wymienić lokalną inicjatywę funkcjonującą w obrębie województwa kujawsko-pomorskiego, która kieruje pani dr Czajkowska-Malinowska, myślę tu o Fundacji "Oddech Nadziei". Z jednej strony to dzięki tego typu działaniom mamy szansę na szerszą, pełniejszą realizację celów i przekonywanie do porzucenia tego bardzo szkodliwego dla zdrowia nałogu, a z drugiej strony niewatpliwie pomogło to w takiej szerokiej promocji, nowelizacji, przekonywaniu środowisk, również w parlamencie, do poparcia tamtej inicjatywy. To wreszcie skutkowało spotkaniami przedstawicieli Komisji Zdrowia z przedstawicielami WHO czy realizowaniem różnych inicjatyw na forum lokalnym.

Jeżeli chodzi o sam projekt, to warto i należy wspomnieć, że współpraca obejmowała oprócz władz lokalnych również inne instytucje pozarządowe, kościoły, placówki oświatowo-wychowawcze, uczelnie, Policję czy straż miejską. Realizowano to w sposób czynny, wdrażając działania edukacyjno-zdrowotne, obchodząc Światowy Dzień Bez Tytoniu czy Światowy Dzień Rzucenia Palenia. Główny inspektor sanitarny przeprowadził i zorganizował również ogólnopolski konkurs na program, logo i hasło w ramach kampanii o tematyce antynikotynowej. Wreszcie można było korzystać z różnego rodzaju pomocy specjalistycznej, również z telefonicznej porady dotyczącej pomocy osobom palącym.

Te wszystkie działania służą jednemu, za co chcę podziękować panu ministrowi, czyli właśnie temu, aby polskie społeczeństwo było zdrowsze i aby polskie społeczeństwo miało większą świadomość w zakresie szkodliwych dla zdrowia następstw palenia tytoniu, o czym wspomniała przed chwilą pani przewodnicząca Małecka-Libera. Tylko dzięki takiej reklamie możemy w sposób bardziej skuteczny docierać do społeczeństwa i powodować, że mniej osób będzie chorowało, również jeśli chodzi o te następstwa, jak chociażby POChP.

Wydaje się, że na realizację programu cały czas brakuje środków finansowych. Oczywiście należało przychylić się do tego zdania, że dobrze byłoby, gdyby więcej pieniędzy z akcyzy płynęło właśnie na realizację programu, choćby po to, aby móc prowadzić szerszą i bardziej skuteczną kampanię telewizyjną. Wiemy, że przez środki masowego przekazu można skutecznie dotrzeć do ogółu społeczności, przekazać to w sposób najbardziej przekonujący.

Klub Prawo i Sprawiedliwość popiera wspomniane sprawozdanie i pozytywnie ustosunkowuje się do niego, wyrażając jednocześnie radość z powodu realizacji wspomnianej już przeze mnie kilkakrotnie nowelizacji, za co również panu ministrowi serdecznie dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Chmielowskiego reprezentującego Klub Poselski Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Chmielowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Ruch Palikota w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku". Niewątpliwie palenie tytoniu jest szkodliwe dla palących oraz dla otoczenia. Nie budzi najmniejszej wątpliwości negatywny wpływ palenia tytoniu na stan zdrowia palaczy oraz długość i jakość ich życia.

W druku nr 54 dostarczono Wysokiej Izbie sprawozdanie głównego inspektora sanitarnego, opracowane przez Departament Promocji Zdrowia, Biostatystyki i Analiz, z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce". Dane zawarte w tym opracowaniu budzą głębokie zaniepokojenie, jeśli chodzi o działania GIS, jak również metodykę przeciwdziałania paleniu tytoniu. Opracowanie zawiera formę działań daleko odbiegających od potrzeb w tym zakresie. Zawiera również podsumowanie wszystkich działań podejmowanych przez Państwową Inspekcję Sanitarną podczas obchodów Światowego Dnia Rzucania Palenia. W podanej statystyce wymienia się następujące formy

Poseł Piotr Chmielowski

pracy: szkolenia, narady, konferencje, pogadanki, warsztaty, wykłady i inne.

Na stronie 21. w tabeli 4. opisującej aktywność Państwowej Inspekcji Sanitarnej znalazły się elementarne błędy liczbowe. I tak wg druku w 4327 pogadankach wzięło udział prawie 1300 tys. osób, natomiast liczba odbiorców wszystkich form pracy wyniosła troszkę ponad 600 tys. osób, czyli w pojedynczej akcji mamy ponad 1 mln, a sumarycznie – 600 tys. Już na tym etapie popełniono błędy rachunkowe.

Jeżeli z kolei przyjrzymy się działaniom opisywanym w tabeli 2. od strony 12., podejmowanym przez jednostki Państwowej Inspekcji Sanitarnej podczas obchodów Światowego Dnia bez Tytoniu, znajdziemy pojedyncze, często śmieszne teksty, np. że w dniu 31 maja 2010 r. skandowano przez mikrofon hasła antynikotynowe. Z przedstawionych danych wynika, że tylko państwowe powiatowe stacje epidemiologiczne w danych województwach podejmowały jakiekolwiek działania. W województwie świętokrzyskim wzięła w nich udział wyłącznie stacja z Jędrzejowa, która ograniczyła się do zorganizowania turnieju dla szkół podstawowych: gier, zabaw i rozwiązywania krzyżówek. W woj. śląskim w akcji uczestniczyła stacja powiatowa z Sosnowca. Myślę, że te same jednostki powinny kontynuować działania podczas obchodów Światowego Dnia Rzucania Palenia, ale akcje podejmowały inne, przede wszystkim wojewódzkie. W woj. śląskim były to Gliwice i Częstochowa.

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że aktywność kontrolerów i pracowników Państwowej Inspekcji Sanitarnej skoncentrowała się na kontroli placówek oświatowych i gastronomicznych. Niestety, nie podano tu danych, a interesujące byłoby zestawienie nałożonych mandatów bądź grzywn.

Innym sposobem realizacji założeń programu ograniczania palenia tytoniu jest analiza świadczeń poradni antynikotynowych. Na str. 53 druku nr 54 znajdujemy wykaz porad udzielonych przez świadczeniodawców, których jest w całej Polsce czterech, oczywiście na bazie kontraktu z NFZ. Liczba cztery oznacza po jednym z lubuskiego, małopolskiego, pomorskiego i śląskiego. Program profilaktyki chorób odtytoniowych na etapie podstawowym i specjalistycznym również ogranicza się tylko do kilku województw. Kwoty rozliczonych świadczeń wynoszą: dla etapu podstawowego 180 tys. zł, nie mylić z milionami, a dla etapu specjalistycznego 272 tys. zł. Jeśli założymy, że program wykazał, iż 30–37% populacji trwale używa wyrobów tytoniowych, to kwoty te są żenująco niskie.

Program opisywany w tabeli 14 zamieszczonej na str. 73 dotyczy działania na rzecz ograniczenia ekspozycji na dym tytoniowy w miejscach pracy – też nie wygląda to budująco. Został on opisany, proszę państwa, na 1,5 stronicy druku A4. Wszystkie te dane chciałbym odnieść do polityki podatkowej, jaką państwo polskie prowadzi w zakresie sprzedaży wyrobów tytoniowych. Wpływy budżetowe z tytułu podatku akcyzowego od lat systematycznie wzrastają i w roku 2010, według opracowania ujętego w tabeli 16 zamieszczonej na str. 83, wyniosły 17 434 mln. Dodatkowo w tym czasie zwiększyła się dynamika wykrycia przemytu papierosów w Polsce. W działaniach wspierających Państwową Inspekcję Sanitarną wykazała również iniciatywe Inspekcja Handlowa. Proszę państwa, sprowadziła się ta akcja do ujawnienia czterech wykroczeń polegających na sprzedaży papierosów w cenach niższych niż te na opakowaniach bądź wręczeniu karty stałego klienta. Jeżeli założymy, że te cztery przypadki to sukcesy, to w jaki sposób możemy traktować kartę stałego klienta jako sukces?

Finansowanie programu z zakresu przeciwdziałania paleniu tytoniu to kwota ok. 400 tys. zł, która została wydatkowana przez głównego inspektora sanitarnego – tabela nr 18 na str. 91 daje obraz tego, na co te pieniądze przeznaczono. Proszę państwa, Wysoka Izbo, jeżeli porównamy to z wpływami z akcyzy, nie uwzględniając podatku VAT, który państwo pobiera od sprzedaży wyrobów tytoniowych, to na przeciwdziałanie paleniu tytoniu przeznaczono – tutaj bardzo proszę o uwagę – 0,003%, nie mylić z promilami, dochodu budżetu z akcyzy.

Panie ministrze, klub Ruch Palikota poprze sprawozdanie. Będziemy działali w kierunku takim, aby Państwowa Inspekcja Sanitarna – pan jako główny inspektor – została wyposażona w zdecydowanie większe środki na przeprowadzenie następnych programów. Chcielibyśmy być pana sojusznikiem w tej dyscyplinie i deklarujemy pełną pomoc we wszystkich pańskich działaniach. Prosimy jednak o jedną rzecz – aby pan, zanim zostaną opracowane czy uchwalone przez Sejm działania, przedstawił wcześniej program, który zamierza realizować. Po prostu chcielibyśmy go poznać, podyskutować, może wprowadzić jakieś nowe elementy. Myślę bowiem, że sprawa walki z paleniem tytoniu i ograniczenia w ogóle konsumpcji wyrobów tytoniowych jest bardzo istotnym elementem polityki zdrowotnej państwa. Olbrzymie nakłady, które ida na leczenie, niestety rujnują budżet. Mieliśmy ostatnio bardzo burzliwe debaty na posiedzeniu Komisji Zdrowia, kiedy strona rządowa starała się uzyskać jak najwięcej pieniędzy, ale nie z tych źródeł, z których powinna. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Marek Gos z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Gos:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Przedmiotem dzisiejszych obrad jest sprawozdanie z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce". Jest to dokument przygotowany przez głównego inspektora sanitarnego, a przyjęty przez rząd. Drodzy państwo, mimo że materia wydaje się rozproszona, mamy rzeczywiście problem bardzo poważny, bo dotyka on dużej populacji kobiet i mężczyzn. Jak podano w sprawozdaniu, pali w Polsce papierosy 27% kobiet i 33% mężczyzn. Patrząc na ten dokument i działania wynikające z niego, ma się wrażenie, że mimo dobrej roboty, jaką wykonał tutaj inspektor sanitarny, próbując koordynować te działania poprzez sieć swoich stacji wojewódzkich, poprzez dobrą współprace z partnerami, głównie stroną samorządową, działania prowadzone w ramach tego programu są daleko niewystarczające. Podzielam zdanie mojego poprzednika, posła z Ruchu Palikota, który przede mną głos zabierał, bo cóż to za wydatki i co za pieniądze przewidziane w tym programie można zrobić. Dobrze, że są inicjatywy społeczne, dobrze, że jest taka wrażliwość na to w różnych środowiskach, w środowiskach, jak wspomniałem, samorządowych, w organizacjach pozarządowych. Ale niestety to są działania dalece niewystarczające, tym bardziej że tendencje mamy niekorzystne, bo coraz więcej osób sięga po papierosy i coraz więcej osób choruje na różnego rodzaju choroby, których przyczyna m.in. leży po stronie używki, jaka jest tytoń, papierosy.

Drodzy państwo, promowanie zdrowego stylu życia, kształtowanie nawyków zdrowotnych winny być działaniami priorytetowymi organów administracji centralnej oraz terytorialnej. Działania podejmowane w tym zakresie są godne wspierania, a przede wszystkim, jak już wspomniałem, rozszerzania i intensyfikacji. Należy jednak zauważyć, iż incydentalne działania edukacyjno-kampanijne nie przynoszą wymiernych korzyści. Ważną rolę odgrywają działania interdyscyplinarne, które powinny być w sposób szczególny podejmowane. W obszarze uzależnień, w tym również w obszarze uzależnienia od nikotyny, szczególną uwagę należy zwrócić na systematyczność działań. Uważamy jako klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, iż nieodzowne jest rozszerzenie działań chociażby psychoterapeutycznych dla osób, które chca z nałogiem zerwać, oraz wspieranie grup samopomocowych dla osób, którym udało się rzucić palenie.

Kampanie antynikotynowe często udowadniają swoją nieskuteczność, gdyż przekonują tylko osoby niepalące, iż nabranie tego niebezpiecznego zwyczaju jest naprawdę groźne, natomiast my chcemy dotrzeć do tych osób, które się aktywnie narażają na niebezpieczeństwo związane z paleniem tytoniu.

Drodzy Państwo! Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W sytuacji gdy państwo nie posiada środków finansowych, by walczyć z pomysłowością w reklamach zachęcających do stosowania używek zaangażowa-

nych w pracę w przemyśle tytoniowym, a papierosy są zagrożeniem niosącym śmiertelne niebezpieczeństwo, pozostaje trafienie do rozsądku poprzez zachęcanie do stosowania zachowań prozdrowotnych i profilaktyki. Dotychczasowe kampanie oparte na budzeniu negatywnych emocji, lęku: nie zbadasz się, umrzesz z własnej głupoty, nie akcentują elementów pozytywnych, a diagnoza we wczesnym stadium choroby uzależnienia daje możliwość wyleczenia i krótszą kurację.

Wzrasta konsumpcja papierosów mimo zakazu palenia w miejscach publicznych. Jednak ta kampania oparta na szokowaniu jest chyba najbardziej skuteczna, choć nie zawsze akceptowana społecznie. Te szokujące kampanie budzą wiele kontrowersji, jednak bywają dużo skuteczniejsze od reklam typowo informacyjnych. Reklamy wywołujące uczucie strachu mają większą szansę na zwrócenie uwagi konsumenta i wpłyniecie na jego zachowanie, pod warunkiem że nie wywołują one jedynie strachu, ale zapewniają także swoiste wsparcie, wskazują rozwiązania w dramatycznej sytuacji i odpowiadają na pytanie, co dalej robić. Taka kampania oparta na szoku, strachu, obrzydzeniu była kiedyś prowadzona dosyć skutecznie w Anglii. Podawała jednocześnie rozwiązanie w postaci wskazania numeru telefonu. Stosowano hasła: porozmawiaj z lekarzem, farmaceutą, terapeutą, wejdź na stronę, skorzystaj etc.

Sądzimy, że kampanie antynikotynowe winny podążać w dwóch kierunkach: po pierwsze, pokazywać negatywne skutki – to jest łatwiejszy obszar – i po drugie, kształtować dobre nawyki poprzez wzmacnianie człowieka, pobudzanie do budowania swojego charakteru, czyli upowszechnianie profilaktyki ukierunkowanej na przekazywanie wartości, wywoływanie zmian w jednostce związanych ze stylem życia, stanem wiedzy. Profilaktyka musi być ukierunkowana na wywołanie zmian w środowisku. Mówimy tu o przepisach prawa, sposobie zorganizowania życia społecznego, normach i obyczajach mających wpływ na rozpowszechnianie tego i kosztach związanych z zachowaniami ryzykownymi.

Profilaktyka antynikotynowa ma sens. Jeżeli porównamy wzorce palenia w naszym kraju panujące jeszcze w latach 70. czy 80. z sytuacją aktualną, to musimy jednoznacznie stwierdzić, że zaszły tutaj bardzo pozytywne zmiany. W tamtym okresie powszechne było palenie w domach, w obecności dzieci czy innych niepalących. W ogóle nie mówiło się o tzw. biernym paleniu. Niewiele mówiło się o nowotworach spowodowanych paleniem czy innych chorobach chociażby układu oddechowego. Paliło się wszędzie w miejscach publicznych i nikogo to specjalnie nie dziwiło. Nikt nie pomyślał nawet wtedy o wydzieleniu palarni i nie każdy, kto był czyimś gościem w domu, pytał, czy może zapalić, tylko po prostu palił.

W tej chwili ludzie mają dużą świadomość szkód zdrowotnych spowodowanych paleniem. Zaczyna panować moda na niepalenie. Nie bez znaczenia, co było dzisiaj podnoszone na tej sali, z tego miejsca, jest także wzrastająca cena papierosów. Dziś nawet przy-

Poseł Marek Gos

słowiowy przedszkolak wie, że palenie szkodzi zdrowiu. Stosunkowo niedawno przecież wprowadzono zakaz palenia w restauracjach, pubach, co w początkowej fazie wywołało wielkie wzburzenie. Twierdzono, że znacznie pogorszy to kondycję finansową tych lokali, a tymczasem zakaz przyciągnął do lokali osoby niepalące. Nikogo już dziś nie dziwi wychodzenie na zewnątrz na papierosa czy wydzielenie części dla palących. Powodem właśnie tych zmian była między innymi profilaktyka i promocja zdrowia.

Uważamy, że wzmocnione winny zostać działania edukacyjne skierowane do dzieci i młodzieży. Warto wspierać tego typu programy, jak chociażby opisany w sprawozdaniu na str. 39–40 "Czyste powietrze wokół nas" czy na str. 46 "Nie pal przy mnie, proszę". Programy winny być dostosowane do możliwości psychofizycznych dzieci. Zorganizowanie tego, zainteresowanie nimi dzieci, a także ich rodziców będzie potwierdzeniem zasadności prowadzenia dla tej grupy wiekowej wychowania antynikotynowego jako części wychowania zdrowotnego, ponieważ programy te stanowią pierwsze ogniwo w łańcuchu działań edukacyjnych na rzecz kształtowania świadomych postaw antynikotynowych.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szczególne miejsce w działaniach edukacyjnych należy poświęcić specyfice płci i negatywnym skutkom palenia tytoniu. W świetle jednego z największych raportów opublikowanych ostatnio przez "The Lancet" kobiety częściej niż mężczyźni mają kłopoty z sercem z powodu palenia papierosów. Palaczki bardziej narażone są na ryzyko raka płuc. Chociażby z badań przeprowadzonych przez epidemiologów z Uniwersytetu Minnesota wynika, że ryzyko chorób serca u palących kobiet jest o 25% wyższe niż u mężczyzn (*Dzwonek*), a ryzyko zawału spowodowane paleniem tytoniu wzrasta o 180% u mężczyzn, natomiast u kobiet aż o 230%. Drodzy państwo, rzecz podstawowa i, wydaje się, dziś najważniejsza. Było to już poruszane przez moich przedmówców. Porównajmy wpływy z akcyzy i wydatki na profilaktykę i przeciwdziałanie następstwom palenia tytoniu.

Wimieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chcę zaapelować do rządu, żeby na następny program były przeznaczone znacznie większe kwoty w układzie centralnym. Wtedy zachęcimy partnerów. Natomiast jeżeli wychodzimy z gołą ręką... Oczywiście inicjatywa jest potrzebna, natomiast każda inicjatywa, nawet najlepsza, bez wsparcia finansowego staje się bezprzedmiotowa. A więc, panie ministrze, trudno sobie wyobrazić dalsze skuteczne pana działania, z pełnym zaangażowaniem pana służb i partnerów, przy takim budżecie, takim finansowaniu. Dzisiaj bowiem dotarcie do ludzi, począwszy od tych najmłodszych, a skończywszy na najstarszych, możliwe jest jedynie poprzez szeroko zakrojone, dobrze skoordynowane akcje, w których duży udział mają dzisiaj środki masowego przekazu, a głównie telewizja. Na to musimy zwrócić szczególną uwagę. Popieramy, oczywiście, to sprawozdanie i rekomendujemy je Wysokiej Izbie do przyjęcia. Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej głos zabierze pan poseł Jacek Czerniak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Czerniak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej w sprawie dokumentu sprawozdania z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w 2010 roku". Program ten od roku 2007 jest koordynowany przez głównego inspektora sanitarnego, decyzją ministra zdrowia. Jakie są cele tego programu? Otóż program ma zapewnić skuteczne i efektywne propagowanie stylu życia wolnego od dymu tytoniowego. Powinien pomóc palącym w trwałym zerwaniu z nałogiem. Ma też ograniczyć negatywne następstwa biernego palenia papierosów oraz przyczynić się do wzrostu świadomości społecznej na temat szkodliwości palenia tytoniu i wdychania dymu papierosowego.

Palenie tytoniu jest w Polsce przyczyną zgonu wielu osób. W dymie tytoniowym występuje około 4 tys. szkodliwych substancji, między innymi nikotyna, substancje smoliste, czad oraz 40 związków rakotwórczych, działających na nasz organizm. Radykalna zmiana w kulturze zdrowotnej w obliczu problemu, ponieważ ten problem dotyczy obecnie około 9–10 mln Polaków, którzy palą tytoń, będzie wymagała wielu lat pracy. Świadomość tego, że palenie tytoniu niszczy zdrowie i życie, a więc jest wykroczeniem przeciwko, można powiedzieć, zasadom moralnym, stanowi dla wielu ludzi czynnik mobilizujący do zerwania z nałogiem palenia tytoniu i do propagowania stylu życia wolnego od dymu tytoniowego.

Uczynienie szkół, zakładów opieki zdrowotnej, instytucji publicznych, urzędów i innych zakładów pracy oraz miejsc użyteczności publicznej wolnymi od dymu tytoniowego jest w perspektywie tego programu możliwe. Możliwa i konieczna jest ochrona dzieci przed nieodpowiedzialnym działaniem dorosłych palących w ich obecności. Dotyczy to również ochrony życia płodowego. Rozpowszechnienie palenia tytoniu ma swoje uwarunkowania społeczne, obyczajowe i ekonomiczne, dlatego ograniczenie tego zjawiska, rozwiązywanie tych problemów wymaga skoordynowanych działań międzyresortowych, uwzględniających procesy edukacyjne, funkcjonowanie rynku wyrobów tytoniowych, zasady współżycia społecznego w różnych środowiskach zawodowych i lokalnych. Szansą na po-

Poseł Jacek Czerniak

wodzenie tej strategii, a więc na osiągnięcie projektowanych w programie celów, jest kontynuacja procesu jego upowszechniania na terenie Polski. Podejmowane działania staną się znacznie bardziej skuteczne, jeżeli społeczeństwo będzie otrzymywać wyraźne wskazania profilaktyczne, dlatego ważne jest dotarcie do wszystkich środowisk opiniotwórczych i zaangażowanie ich w działania dotyczące budowania świadomości związanej ze szkodliwością palenia i zyskami płynącymi z niepalenia. W działania antytytoniowe zostanie zaangażowana większa liczba fachowców, pracowników służby zdrowia, edukacji, autorytetów lokalnych oraz innych osób i służb publicznych, które będą promować zdrowy styl życia.

W naszej ocenie konieczne jest dalsze propagowanie mody na niepalenie, podkreślam: propagowanie mody na niepalenie, oraz edukacja dotycząca skutków ubocznych, przede wszystkim tych zdrowotnych, ale także społecznych. Ważne jest, by przekonać palaczy, że zerwanie z nałogiem jest możliwe, umotywowanie ich do podjęcia takiej decyzji. Należy także zastanowić się nad większą partycypacją państwa we współfinansowaniu terapii pomagających skutecznie rozstać się z paleniem papierosów. Swiadomość szkodliwości skutków palenia papierosów zdaje się być w Polsce faktem. Natomiast nadchodzi teraz właściwy czas, aby te działania wkroczyły w nową fazę. Zeby te działania wkroczyły w nową fazę, potrzebne jest również zwiększenie finansowania programów, o których mówili poprzednicy.

Konkludując, klub Sojusz Lewicy Demokratycznej jest za przyjęciem tego dokumentu. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Głos w imieniu Solidarnej Polski zabierze pan poseł Kazimierz Ziobro.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kazimierz Ziobro:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Solidarna Polska po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z realizacji zadań ujętych w "Programie ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku" przedkłada następujące wnioski i spostrzeżenia.

Przytoczone dane statystyczne dotyczące palaczy i osób uzależnionych od nikotyny, to jest 37% mężczyzn i 21% kobiet korzystających z używek tytoniowych, świadczy o wielkości i powadze problemu. Zatrważającą wręcz informacją jest fakt palenia papierosów przez około 11% kobiet nawet w czasie ciąży. Niepokojącym zjawiskiem jest występujące w kraju

tak zwane palenie bierne, czyli konieczność przebywania osób niepalących w pomieszczeniach zadymionych, zarówno w miejscach pracy, jak też, tutaj szczególnie, w miejscach zamieszkania. Aż 48% palaczy pali w obecności dzieci, zaś 27% pali w obecności kobiet w ciąży. Według przedłożonej informacji każdego roku w Polsce, jak wcześniej było przytaczane, rodzi się około 100 tys. dzieci, które podczas 9 miesięcy ciąży w łonie matki narażone są na działanie setek niszczących zdrowie toksycznych związków chemicznych. Dzieci często rodzą się z symptomem głodu nikotynowego. Taki jest stan faktyczny.

O szkodliwości palenia papierosów dla zdrowia pewnie nikogo nie trzeba przekonywać. Współczynnik zachorowalności na choroby nowotworowe, choćby raka płuc, jednoznacznie to udowadnia. Polityka zdrowotna państwa w tym względzie winna więc jeszcze bardziej skoncentrować swoje działania na profilaktyce zapobiegawczej, mającej na celu wzrost świadomości społeczeństwa co do szkodliwości palenia tytoniu, przede wszystkim ze względów zdrowotnych, jak i ekonomicznie niekorzystnych dla rodzin wydających zwykle ze skromnego budżetu domowego poważne środki pieniężne na zakup papierosów.

Prace nad świadomością szkodliwości palenia papierosów należy bardziej zintensyfikować w placówkach szkolno-wychowawczych, z uwzględnieniem dotarcia z przekonującą informacją nie tylko do dzieci i młodzieży, ale także do ich rodziców. Procesem edukacyjnym w tym zakresie należy objąć całe społeczeństwo z naciskiem na ludzi młodych, na przykład w czasie odbywania studiów, służby wojskowej, szkolenia zawodowego, bhp. Trzeba również dołożyć więcej starań, aby wprowadzić do stylu bycia naszych rodaków zwyczajową kulturę życia bez papierosa, bo często bywa tak, że sięgając po papierosa, dzieci i młodzież uważają, że w ten sposób stają się dorośli. Siła przekonywania do takiego stylu życia tkwi w dobrym przykładzie. Nie mogą więc skutecznie przekonywać do abstynencji nikotynowej osoby, tj. nauczyciele, wychowawcy, przełożeni, lekarze itp., które same sa uzależnione od używek nikotynowych. W środkach masowego przekazu publikowana jest za skromna informacja o szkodliwości palenia papierosów i wdychania przez osoby niepalace dymu tytoniowego, tzw. biernych palaczy. Za mało informacji dociera do palaczy na temat możliwości uzyskania pomocy w rzuceniu palenia, w tym na temat tego, gdzie lokalnie mogą uzyskać taką pomoc.

Samo zapisanie, często nie do końca egzekwowanych, rygorów prawnych zawartych w znowelizowanej ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych z dnia 8 kwietnia 2010 r. bez odpowiedzialnego, świadomego czynnika ludzkiego, w tym zwłaszcza odpowiedzialnych za krzewienie wiedzy o szkodliwości palenia merytorycznych instytucji rządowych, samorządowych czy organizacji pozarządowych, i niezbędnej wielkości środków pieniężnych, realizacja szczytnego programu, jakim jest "Program ograniczania zdrowotnych

Poseł Kazimierz Ziobro

następstw palenia tytoniu", będzie tylko działaniem szczątkowym i, pomimo ambitnego programu, często iluzorycznym.

Klub Parlamentarny Solidarna Polska popiera założone działania programowe, jednak uważa za konieczne zwiększenie aktywności informacyjnej w tym zakresie, szczególnie w środkach masowego przekazu, których to przekaz informacyjny dociera do ogółu społeczeństwa. Oczywiście w dobie Internetu takie informacje powinny się pojawiać również na portalach internetowych. Uważamy ponadto, że oprócz działań edukacyjnych należy położyć większy nacisk na promocję alternatywnego spędzania wolnego czasu, np. podczas masowych imprez sportowych, w stowarzyszeniach, klubach proponującym dzieciom, młodzieży czy nawet starszemu pokoleniu zajęcia plastyczne, teatralne, muzyczne, sportowe etc. Często sięga się po papierosa dla tzw. zabicia wolnego czasu i przysłowiowej nudy. Tego typu zajęcia, wcześniej proponowane, oczywiście odciągałyby od tej nudy.

Zwracamy uwagę na konieczność egzekwowania przepisów prawnych dotyczących zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom niepełnoletnim. Realizacja "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu" jest kierunkiem właściwym, jednak dynamika działań, być może wynikająca z niewystarczających nakładów finansowych, o których była mowa, na realizację tegoż programu, spowodowała, że program ten w 2010 r. nie był realizowany na miarę oczekiwań i potrzeb krajowych w tym zakresie.

Klub Solidarna Polska, biorąc jednak pod uwagę, że program jest właściwy, ma nadzieję, iż będą środki na ten cel, na realizację tego programu, z naciskiem na profilaktykę, na młodzież, studentów, i że ten program będzie realizowany, a ten problem będzie bardziej poważnie traktowany przez państwo poprzez zwiększenie nakładów na ten cel. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy wystąpienia w imieniu klubów.

Przystępujemy teraz do zadawania pytań.

Czy wszystkie panie posłanki i wszyscy panowie posłowie zapisali się już do głosu?

W takim razie zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Jako pierwszy zada pytanie pan poseł Piotr Chmielowski z Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Chmielowski:

Pani Marszałkini! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra. Zdaję sobie sprawę, że pytanie jest trudne, ale wydaje mi się, że jest bardzo istotne. Czy jest pan w stanie oszacować, tak bez dokładnych wyliczeń, ile Główny Inspektorat Sanitarny będzie potrzebował pieniędzy np. w roku 2012 albo w roku 2013, żeby nie tylko przygotować skuteczny program przeciwdziałania skutkom palenia, ale żeby to był taki program naprawdę z prawdziwego zdarzenia, tak żeby pan nie miał kłopotów finansowych i żeby pan nie miał kłopotów budżetowych w tym sensie, żeby użyć tych pieniędzy w sposób rozsadny, przemyślany, skuteczny. Czy ma pan swoje przemyślenia? To nie jest pytanie konkretne, tylko takie luźne. Ile pan tak naprawdę tych pieniędzy wedle swojej wyobraźni potrzebuje, tak byśmy jako Wysoka Izba mogli panu te pieniądze zapewnić? Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu panią posłankę Elżbietę Gapińską z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Gapińska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jako osoba, która przez wiele lat była związana z oświatą, najbardziej zaniepokojona jestem paleniem tytoniu przez młodzież. Myślę, że to zaniepokojenie podziela także Wysoka Izba. Stąd moje pytania.

Pierwsze pytanie: Jakie są wnioski z badań prowadzonych w ostatnich latach wśród młodzieży do 18. roku życia w poszczególnych grupach wiekowych w zakresie tego, czy maleje, czy też wzrasta problem palenia w tych grupach? Chodzi mi o dzieci ze szkół podstawowych, młodzież gimnazjalną i młodzież ze szkół średnich. Czy obniża się wiek dzieci, które rozpoczynają palenie tytoniu? Czy prowadzona jest na bieżąco analiza, a jeżeli jest prowadzona, to jakie wnioski z tej analizy wypływają? Związane z tym jest drugie moje pytanie. Jakie działania podejmuje się w zakresie profilaktyki wśród młodzieży do lat 18? Proszę o podanie konkretnych działań i zamierzeń na lata nastepne. Czy planowane sa nowe programy profilaktyczne dla szkół propagujące modę na niepalenie wśród młodych ludzi? Chciałabym też zaapelować, żeby z tych środków, które są, jak najwięcej przeznaczyć na programy profilaktyczne dla młodzieży. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Teraz głos zabierze pani posłanka Krystyna Kłosin z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Kłosin:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym zwrócić się z pytaniem do pana ministra. Czy pan minister jest zorientowany, czy wie, czy ministerstwo prowadzi aktualnie prace mające na celu doprecyzowanie, w jakiej wielkości wpływy z akcyzy na wyroby tytoniowe będą przeznaczane na profilaktykę i walkę z nałogiem palenia tytoniu i na programy profilaktyki i prewencji antynikotynowej? Drugie moje pytanie w tym zakresie. Jak to wygląda w dniu dzisiejszym, jaka część wpływów z akcyzy w rzeczywistości przeznaczona została na programy profilaktyczne i prewencyjne? Kolejne moje pytanie dotyczy problemu palenia wśród dzieci i młodzieży. Z raportu wynika, że 35% dorosłych Polaków i 21% dorosłych kobiet wciąż pali. Jednak obserwujemy, że zjawisko palenia wśród dorosłych Polaków staje się coraz bardziej nietrendy. Nie jest w tej chwili trendy być palaczem. Natomiast niepokojące jest to, że wśród dzieci, i to coraz młodszych dzieci, zjawisko palenia, sięgania po papierosy staje się coraz bardziej trendy. Czy dysponujemy informacjami, jak duża ilość dzieci jest dotknięta w tej chwili nałogiem palenia? (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko. Głos zabierze pan poseł Tomasz Latos z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Latos:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam krótkie pytanie odnośnie do ustawy przyjętej niespełna dwa lata temu, która weszła w życie w roku ubiegłym. Chciałbym zapytać, czy państwo planujecie nowelizację tej ustawy. Tam wtedy pojawiło się szereg propozycji zapisów nieco bardziej jeszcze restrykcyjnych, a funkcjonowanie tej ustawy zweryfikowało życie. Wiemy, co w tej ustawie jeszcze nie działa, gdzie są jakie luki, stąd to moje pytanie. Wtedy to była inicjatywa komisji, teraz też może to być nowelizacja przygotowana przez komisję, ale dobrze by było z pewnością, gdyby odbyło się to we współpracy z panem ministrem. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Głos zabierze pan poseł Czesław Czechyra z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Czechyra:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Program ograniczania negatywnych skutków palenia tytoniu jest bardzo ważny. Najbardziej martwi mnie to, że prawie 100 tys. dzieci rocznie przed narodzeniem jest narażonych na szkodliwe działanie dymu tytoniowego. Ponadto codziennie kilka milionów dzieci przebywa również w atmosferze dymu papierosowego. Moim zdaniem należy podjać wszelkie możliwe działania mające na celu ochronę dzieci. Z inicjatywy posłów w roku 2010 udało się przeprowadzić z trudem nowelizację tzw. ustawy tytoniowej. W związku z tym kieruję do pana ministra dwa pytania. Podobnie jak pan poseł Latos też chciałbym zapytać: Czy resort pracuje nad ewentualną nowelizacją tej ustawy, biorąc pod uwagę fakt, że jest obecnie duża akceptacja kolejnych kroków ze strony społeczeństwa? I drugie pytanie: Czy resort ma pomysł na to, w jaki sposób można byłoby wpłynąć zwłaszcza na media publiczne, jeśli chodzi o ich większe zaangażowanie się w stałą, systematyczną kampanię informacyjna dotycząca szkodliwości (Dzwonek) palenia tytoniu? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Ostatnia pytanie zada pani posłanka Beata Małecka-Libera z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Beata Małecka-Libera:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nawiązując do nowelizacji, nad którą pracowaliśmy kilka lat temu, przypominam sobie wielkie emocje, jakie towarzyszyły powstawaniu tej ustawy, i wiele problemów oraz wątków, które były poruszane w trakcie jej nowelizacji. Przypominam sobie, że mówiliśmy wtedy o dwóch sprawach. Mówiliśmy o wprowadzeniu tzw. obrazków ostrzegających umieszczonych na paczkach papierosów, a także pojawił się pomysł, aby zlikwidować charakterystyczne oznaczenia na paczkach papierosów, z nazwami i firmami, żeby te wszystkie paczki były jednolite. Chciałam zapytać, bo już prawie dwa lata minęły od tej nowelizacji: Czy w resorcie trwają prace nad tym, aby wdrożyć właśnie te

Poseł Beata Małecka-Libera

obrazki, bo to wdrożenie, o ile sobie przypominam, miało nastąpić na zasadzie chyba rozporządzenia, a nie nowelizacji? Czy w tym kierunku zostały podjęte jakiekolwiek prace i jaka jest ocena ministerstwa pod względem statystyk? Czy rzeczywiście mają one znaczenie, czy ostrzegają, czy zmniejsza się liczba osób palących? To jedna kwestia. I druga: Czy trwają prace nad tym, ażeby zrobić jednakowe opakowania papierosów, w odniesieniu do czego wiele osób, w tym ja również, ma wątpliwość? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko. Udzielam teraz głosu głównemu inspektorowi sanitarnemu panu Przemysławowi Bilińskiemu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Główny Inspektor Sanitarny Przemysław Biliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim państwu posłom za te pytania, a także za dyskusję, która wywiązuje się na podstawie tych zadanych pytań. Mam nadzieję, że będzie ona trwała nieustannie prawdopodobnie w trakcie wszystkich posiedzeń podkomisji zdrowia publicznego, bo jest to najwłaściwsze miejsce, gdzie tego typu dyskusje wszyscy zainteresowani stanem zdrowia populacji obywateli polskich w zakresie zdrowia publicznego powinni prowadzić.

Ustosunkowując się do pytań państwa posłów, chciałem powiedzieć, że zadający pytania z troska podchodzili do tego problemu. Spośród pytań najważniejsze moim zdaniem są te pytania, które pokazują, iż państwo posłowie szczególnie troszczycie się o osoby młode, dzieci w wieku szkolnym, dzieci w wieku rozwojowym. Z pytań przebijała również troska o kobiety w ciąży, o młode matki. We wszystkich tych pytaniach najważniejsze jest, wydaje się, położenie nacisku w odniesieniu do przygotowywanych kolejnych planów i sprawozdań dotyczących kolejnych działań na kolejne lata na odpowiedź na pytanie, w jaki sposób możemy jeszcze bardziej zintensyfikować prace przy tych skromnych środkach, którymi dysponujemy. Intensyfikacja prac chroniacych młodych obywateli i kobiety w ciąży przed wpływem dymu tytoniowego jest priorytetem ministra zdrowia. Monitorowanie tego stanu w tej chwili prowadzone jest kilkoma metodami.

I tak: Instytut Matki i Dziecka w swoich badaniach HBSC monitoruje ilość osób w wieku szkolnym sięgających po nikotynę. Możemy tu przytoczyć pewne dane z tych badań. Na przestrzeni ostatnich 10 lat ilość palących osób w wieku szkolnym zmniejsza się,

natomiast inicjacja nikotynowa nadal następuje bardzo wcześnie - między 9. a 11. rokiem życia dochodzi do tzw. inicjacji nikotynowej, czyli pierwszego kontaktu z papierosem właśnie w formie palenia. To jest jedno źródło, z którego możemy zaczerpnać dane z obszaru palenia przez osoby w wieku szkolnym. Inne duże badanie to efekt monitoringu projektu "Trzymaj formę", który objął prawie 6 mln dzieci w wieku szkolnym, między 13. a 15. rokiem życia. Monitoring ten dał efekt w postaci ankiety – 12 tys. osób w wieku szkolnym i 7 tys. rodziców, w sumie 19 tys. osób odpowiedziało na pytania zawarte w ankiecie monitorującej. Były to również pytania o zachowania ryzykowne w zakresie palenia tytoniu, używania alkoholu. I z tych danych z roku 2011 wynikają informacje o skali problemu wśród dzieci. Potwierdzają się wyniki badania HBSC Instytutu Matki i Dziecka o spadkowej tendencji w paleniu tytoniu przez dzieci. Należy podkreślić fakt, iż, biorąc procentowo, ilość palących dziewczynek rośnie w stosunku do ilości palacych chłopców.

Aby skutecznie przeciwdziałać negatywnym skutkom palenia tytoniu, główny inspektor sanitarny przygotował projekt badania skierowanego do kobiet w ciąży. W tej chwili mamy dane z badania 9800 kobiet w ciąży przebywających w izbach porodowych – tam wypełniają one ankietę, z której czerpiemy te informacje. Jest to reprezentatywna grupa, ponieważ w jednym czasie w całym kraju wszystkie kobiety przebywające na terenie izb porodowych oddziałów położniczo-ginekologicznych odpowiadają na te pytania. A więc są to twarde dowody. Z tych informacji wynika, że faktycznie 11% kobiet w ciąży ma trudności z rzuceniem palenia, mimo iż świadomość negatywnych skutków jest bardzo wysoka, bo sięga 98%.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o podkreślane w pytaniach, w szczególności pana posła Latosa, pana posła Czechyry, pani przewodniczącej Libery--Małeckiej, sprawy związane z nowelizacją i postępami prac nad nowelizacją ustawy, to informacja jest następująca: faktycznie toczą się prace, które mogłyby doprowadzić do tego, że najpóźniej 1 marca 2013 r. obrazkowe ostrzeżenia na pudełkach mogą zaistnieć w polskim prawodawstwie. Badania ogólnoświatowe pokazuja, że w zależności od grup wiekowych przekaz na pudełkach w postaci obrazków wywołuje oczekiwany efekt u 65%, a nawet u 78% badanych, a więc badani zauważają, że jest to przekaz, który niesie treści odstraszające czy zniechęcające do palenia. Ten przekaz faktycznie jest niesiony. Dowodem na to jest wprowadzenie przez 42 kraje tego typu oznaczeń obrazkowych.

Ilość środków niezbędna do przeprowadzenia profesjonalnej kampanii medialnej na przestrzeni całego roku we wszystkich mediach to kwota 3–5 mln zł. Oczywiście media mają też misję społeczną i często z tego korzystamy. Mamy podpisane porozumienia i w ich ramach zdobywamy pieniądze, również pozabudżetowe, z Fundacji Bloomberga, sięgamy po środki pomocowe, tzw. pieniądze szwajcarskie czy pienią-

Główny Inspektor Sanitarny Przemysław Biliński

dze norweskie. Z tych środków pokrywamy również naszą działalność w obszarze programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu. Właściwie każda złotówka, którą Wysoka Izba raczy uchwalić na tego rodzaju działania, przyniesie efekt zdrowotny. Widać po badaniach i dowodach z innych krajów, które już wprowadziły te rozwiązania, że przynosi to efekt w kolejnych latach, a więc po 3, 5 latach widzimy efekt działań polegających zarówno na zmienianiu prawa jak i wpływaniu za pośrednictwem mediów na populację.

Wydaje się, że istnieje pilna potrzeba prowadzenia dalszych prac nad nowelizacją ustawy i takie projekty, jak wiem, istnieją i są przygotowywane do wprowadzenia na ścieżkę legislacyjną. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia były głosy, aby przystąpić do nowelizacji ustawy antynikotynowej i skierować ją na tory całkowitego zakazu palenia w miejscach publicznych. Tego typu działania zostały już podjęte przez inne kraje, więc myślę, że zarówno przyjęcie oznaczeń obrazkowych jak i całkowitego zakazu palenia w miejscach publicznych docelowo wprowadzi polskie prawodawstwo na tory krajów Unii Europejskiej, które w tej chwili przodują we wprowadzaniu przepisów antynikotynowych.

Zawartość czynników rakotwórczych w dymie tytoniowym jest niezwykle wysoka, stąd też nakierowanie działań i takie przystosowanie prawa, aby zmniejszyć narażenie na bierne palenie nikotyny zwłaszcza w wypadku dzieci w wieku rozwojowym i kobiet w ciąży, co powinno stać się, według ekspertów, kolejnym celem zmian w polskim prawodawstwie. O czym mówimy? Mówimy na przykład o zakazie palenia w samochodzie przez jadących w towarzystwie dzieci. To jest kierunek, dzięki któremu się pokaże, że palenie w obecności dzieci i kobiet w ciąży naprawdę nie jest trendy.

Wszystkie działania, zarówno mediów, jak i organizacji pozarzadowych, struktur lokalnych, fundacji, właściwie koalicji na rzecz niepalenia pokazują, że mamy do czynienia na terenie Polski z pospolitym ruszeniem tych organizacji w zakresie dążenia do tego, by nie palić. Mamy tego dowody w zakresie projektu "Miasta wolne od dymu nikotynowego", "Tobacco Free Cities". Ten projekt sfinansowany w wyniku konkursu, który wygrał główny inspektor sanitarny i otrzymał środki pozabudżetowe w ubiegłym roku w wysokości 220 tys. dolarów na prowadzenie tych działań w miastach, zakończył sie sukcesem w ramach pilotażu w 3 miastach: w Szczecinie, Lublinie i Rzeszowie, a w tej chwili projekt "Miasta wolne od dymu nikotynowego" jest realizowany w kolejnych miastach wojewódzkich. Za te pieniądze oznakowaliśmy strefy wolne od dymu tytoniowego, parkingi, miejsca publiczne, parki. Spotkało się to z wyjątkowo dobrym odbiorem.

Szanowni Państwo! W pytaniach kierowanych do głównego inspektora sanitarnego pojawiały się również kwestie skuteczności finansowania projektu. Otóż 86 mln zł to dokładnie ta kwota, która wynika z przepisów ustawy. To jest pół procent akcyzy. Budżet państwa wydał na działania związane z programem 1200 tys. zł, w tym również środki pozabudżetowe, a zatem wydaje się, że jest jeszcze przestrzeń do finansowania szczególnie tych ważnych zadań, które mogą być pokrywane ze środków budżetowych, a trafią w formie całorocznych kampanii do jak najszerszego grona odbiorców poprzez media publiczne: radio, telewizję, o co serdecznie proszę Wysoką Izbę. Dziękuję za tę bardzo pouczającą dyskusje. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Jako ostatni w dyskusji głos zabierze przedstawiciel komisji pan poseł Czesław Hoc. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Czesław Hoc:

Dziękuję bardzo.

Wysoki Sejmie! Na koniec konkluzja, takie dwie refleksje, raczej smutne konstatacje, albowiem martwi i zastanawia to, że w ciągu kilkunastu lat liczba palaczy w Polsce jest constans. Od kilkunastu, nawet od kilkudziesięciu lat jest w Polsce od 9,5 mln do 11,5 mln ludzi palących. Co to oznacza? Oznacza to, że rezerwuarem następnych palaczy jest młodzież. Młodzież najpierw eksperymentuje, a potem wpada w nałóg. Pamiętajmy, podkreślajmy to zawsze, że sięganie młodzieży po pierwszego papierosa to jest tylko eksperymentowanie, tam nie ma jeszcze pragnienia nikotyny, dopiero potem powstaje nałóg fizyczny i farmakologiczny. A więc muszą nastąpić jakieś zmiany społeczno-ekonomiczne, a także zmiany w mentalności młodzieży, w mentalności naszego społeczeństwa, aby po tego papierosa nie sięgać. To jest pierwsza konstatacia.

Druga to taka, że to nie skuteczne rzucanie nałogu palenia tytoniu, nie kampanie antynikotynowe, nie kampanie promujące zdrowy styl życie, wreszcie nie czynnik ekonomiczny, bo przecież papierosy są coraz droższe, a wydaje się, że instrument regulacji prawnej jest najbardziej skutecznym sposobem na walkę z nałogiem palenia tytoniu. Pokazują to przykłady takich krajów jak Irlandia, Włochy czy Hiszpania. Tam, gdzie wprowadzono restrykcje, rygor o wielkiej wadze, tam liczba palaczy systematycznie i bardzo szybko maleje.

Poza tym, pani marszałek, Wysoki Sejmie, składam gorące podziękowania wszystkim tym, którzy uczestniczyli w realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku",

Poseł Czesław Hoc

począwszy od wszystkich urzędników i ludzi pracujących zawodowo w instytucjach, organach, urzędach państwowych, aż po wszystkich ludzi działających w organizacjach pozarządowych, stowarzyszeniach, ludzi dobrej woli. Zwracałem na to uwagę, że ich zdumiewająca, pozytywna pomysłowość dotycząca różnych akcji, imprez, przedsięwzięć budzi podziw i zasługuje na pochwałę i uznanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Komisja wnosi o przyjęcie sprawozdania zawartego w druku nr 54.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o poselskim projekcie uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (KOM 2011/706) ustanawiającego program działań dla ceł i podatków w UE na okres 2014–2020 (FISCUS) i uchylającego decyzje nr 1482/2007/WE i nr 624/2007/WE (druki nr 116 i 130).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Czerwińskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Czerwiński:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej przedstawię państwu sprawozdanie dotyczące wymienionego przez panią marszałek aktu prawnego z krótkim uzasadnieniem.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisja do Spraw Unii Europejskiej podjęła decyzję o rekomendacji odrzucenia przez Wysoką Izbę tego dokumentu. Jakie były tego przesłanki? Źródłem, inspiracją dla inicjatorów, grupy posłów był wcześniejszy dokument, nad którym pracowała Komisja do Spraw Unii Europejskiej, a mianowicie projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego oraz Rady ustanawiającego program działań dla ceł i podatków w Unii Europejskiej na okres 2014–2020 i uchylającego poprzednie decyzje.

Ten dokument dotyczył dwóch niezależnych nurtów, którymi zajmowały się Komisja Europejska i Parlament. Mianowicie, co do tego, co jest w kompetencji Komisji, czyli unii celnej, nie było specjalnych uwag, a drugim pakietem była sprawa podatków. Nie wchodząc w szczegóły, chcę poinformować, iż w tym wymiarze dotyczącym lat 2014–2020 jest propozycja unifikacji, koordynacji i harmonizacji zarówno przepisów celnych, jak i w pewnej mierze przepisów podatkowych.

W dyskusji były zgłoszone zastrzeżenia co do ingerencji Komisji Europejskiej w sferę podatków, która przysługuje, zresztą zgodnie z traktatem europejskim, każdemu z krajów członkowskich.

Również opinia rządu o tym dokumencie budziła pewne zastanowienie, ponieważ niejednoznacznie wspierała połączenie tych dwóch tematów, czyli celnych i podatkowych, aczkolwiek opinia rządu, którą podzieliła Komisja do Spraw Unii Europejskiej, była pozytywna. Rząd i komisja dostrzegają potrzebę kontynuacji tych działań zarówno w sferze podatków, jak i w sferze celnej.

Jednoznaczna opinia Ministerstwa Finansów zawarta w tych dokumentach informowała też o tym, iż nie ma niezgodności danego projektu rozporządzenia z zasadami pomocniczości i proporcjonalności. Z tym zapisem nie zgodziła się część posłów, inicjując wspomniany dokument. A więc to są argumenty merytoryczne, które braliśmy pod uwagę, i na podstawie tych merytorycznych argumentów rekomendujemy odrzucenie wspomnianego projektu uchwały.

Druga, powiedzmy, sfera argumentów to są argumenty formalne. Biuro Legislacyjne jednoznacznie określiło, iż ten projekt uchwały, który przygotowała grupa posłów, nie spełnia wymogów formalnych, aby można było procedować nad tym drukiem.

Dlatego, reasumując, w imieniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej rekomenduję Wysokiej Izbie odrzucenie projektu tej uchwały. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Przypominam, że zgodnie z art. 148cc ust. 4 regulaminu Sejmu nad sprawozdaniem przeprowadza się debatę bez prawa zgłaszania poprawek.

Otwieram dyskusję.

W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Andrzej Gałażewski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Gałażewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Już poseł sprawozdawca wiele powiedział na temat dokumentu, o którym rozmawiamy, który był kanwą uchwały. Dokument ten de facto ma za zadanie przedłużyć funkcjonowanie programów, które się kończą. Jedy-

Poseł Andrzej Gałażewski

nym zastrzeżeniem do samego aktu prawnego było zastrzeżenie, czy łączyć te dwa programy w jeden program, czy zostawić tak, jak było dotychczas. Jednakże zarówno rząd, jak i Biuro Analiz Sejmowych stwierdziły, że nie ma żadnych podstaw do tego, żeby zarzucić, że dokument nie spełnia zasady subsydiarności.

Oczywiście część posłów, posługując się własnymi opiniami prawnymi, jest innego zdania, jednakże nie widzieliśmy żadnych zewnętrznych opinii ekspertów, które mogłyby podważać zarówno opinię rządu, jak i opinię Biura Analiz Sejmowych.

W związku z tym klub Platforma Obywatelska poprze wniosek komisji o odrzucenie uchwały zaproponowanej przez grupę posłów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Udzielam teraz głosu pani posłance Krystynie Pawłowicz z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Rozumiem, że mam przedstawić stanowisko...

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Klubu.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

...wnioskodawcy, którego wniosek został negatywnie zaopiniowany na posiedzeniu komisji.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Bardzo proszę przedstawić stanowisko klubu.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Teraz stanowisko klubu?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Tak, tak.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

A ile mam czasu?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

3 minuty.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

3 minuty. Ale czy jest jeszcze jedno wystąpienie, na którym będę prezentować, czy to jest jedyne moje wystąpienie? Pytam, ponieważ nie mam jeszcze doświadczenia.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Jedyne, tak.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Czy będzie jeszcze potem wystąpienie, czy to jest jedyne wystąpienie?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Tak, to jest jedyne, tak, tak.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Jedyne wystąpienie, tak? A ile mam czasu? 3 minuty?

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

3 minuty.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Szkoda, że tak mało. (*Poruszenie na sali*) (*Głos z sali*: Już pani przegadała 1,5 minuty.) (*Głos z sali*: Przegadała pani.)

Nie szkodzi. Nie przegadałam, tylko mówiłam. Nie gadam, lecz mówię.

Jeśli można, to, oczywiście, przedstawię w sposób bardzo zwięzły.

Otóż chcę powiedzieć, że wnioskodawca, czyli klub PiS, wnosi o podjęcie uchwały o negatywnym zaopiniowaniu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego ustanawiającego program działań dla ceł i podatków, dlatego że rozporządzenie to ma wadliwą podstawę prawną. Chodzi o art. 114 TFUE, który włącza do kompetencji Unii Europejskiej zagadnienia podatków, które z drugiej strony są wyraźnie wyłączone

Poseł Krystyna Pawłowicz

przez przepisy traktatowe. Z art. 114, na który powołuje się rozporządzenie, wyraźnie wynika, że przepis dotyczący ujednolicania ustawodawstw nie dotyczy podatków, a został on jako taki podany.

Kolejny argument, albo może argument podstawowy, jest następujący. Zasady obowiązujące w Unii wskazują, iż tylko sprawy wyraźnie przypisane, przekazane Unii Europejskiej należą do kompetencji Unii (art. 3), a ewentualnie mogą być włączane sprawy dzielone. Ani art. 3, ani art. 4, czyli w sprawie kompetencji wyłącznych Unii i kompetencji dzielonych, nie zawierają w swoim wykazie podatków jako materii, która może należeć do kompetencji unijnych. Jedyny artykuł, który zezwala na pewne działania, dotyczy podatku VAT, akcyzy, który jednak nie podlega głosowaniu, nie podlega przyjęciu w trybie zwykłym, natomiast wskazany jest w art. 113 jako przedmiot do zadecydowania jednomyślnie, co dodatkowo podkreśla, że jest to wyłączna kompetencja państwa członkowskiego.

Regulacje, cele, które zostały podane w tym rozporządzeniu, wyraźnie wskazują, że celem jest nie wstępnie zapowiedziane ujednolicenie struktur czy administracji podatkowej, lecz głęboka ingerencja w systemy podatkowe, które zemszczą się przede wszystkim na przedsiębiorcach, dlatego że Unia te kompetencje określa samozwańczo. Nie jest bowiem wyraźnie to zapisane, jak mówię, proszę przeczytać, jeśli ktoś z państwa ma treść art. 3 i 4 Traktatu o funkcjonowaniu Unii, jak również art. 5, który wyraźnie zakazuje wykonywania kompetencji nieprzyznanych. Art. 114 ust. 2 TFUE wyraźnie określa, że podatki nie należą do sfery harmonizowanej, i jeśli państwo zgodzicie się na przyjęcie tego rozporządzenia bez zastrzeżeń, to sprawicie krzywdę przedsiębiorcom, dlatego że jeśli Unia się za to weźmie, to już za chwilę będziemy mieli zharmonizowaną podstawę podatkową, zniknie konkurencyjność polskich przedsiębiorców.

Zarówno w uzasadnieniu rozporządzenia, jak i w opinii BAS wyraźnie jest napisane, że są to kompetencje należące do państwa członkowskiego. A więc nie bardzo to rozumiem. Co więcej, pewne wątpliwości zawarł również w stanowisku rząd. Właściwie dobrze byłoby (*Dzwonek*) nie kierować się niesympatią do PiS, lecz zajrzeć do przepisów i kierować się prawem. Bardzo bym prosiła, żebyście państwo kierowali się jednak prawem, stali na gruncie chociażby traktatu, jeśli jesteście zwolennikami Unii i praw przedsiębiorców. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko. Głos zabierze pan poseł Andrzej Sztorc z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zapraszam, panie pośle.

Poseł Andrzej Sztorc:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego w sprawie projektu uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (KOM 2011/706) ustanawiającego program działań dla ceł i podatków w Unii Europejskiej na okres 2014–2020 (FISCUS) uchylającego decyzje nr 1482/2007/WE i nr 624/2007/WE, druk nr 116. Sprawozdanie to druk nr 130, projekt uchwały – druk nr 116

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, zgodnie ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej, będzie przeciw przedstawionemu projektowi.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Udzielam głosu panu posłowi Tomaszowi Kamińskiemu z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Kamiński:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej podziela uwagi, które zostały przedstawione podczas dyskusji na posiedzeniu komisji w dniu wczorajszym zarówno ze strony rządu, jak i Biura Analiz Sejmowych, i będzie głosował zgodnie ze stanowiskiem komisji, a więc za odrzuceniem omawianego projektu. Dziękuje. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze pan poseł Edward Siarka z Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Edward Siarka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić nasze stanowisko w sprawie projektu uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego program działań dla ceł i podatków w UE na okres 2014–2020.

Otóż zasada pomocniczości jest wpisana do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej i można by powiedzieć, że jest niejako fundamentem jego funkcjonowania. Jako parlament narodowy mamy możli-

Poseł Edward Siarka

wość badania aktów prawnych Unii Europejskiej pod kątem zgodności właśnie z zasadą, którą nazywamy zasadą pomocniczości.

Jest bardzo niepokojącym fakt, że coraz więcej aktów prawnych Unii Europejskiej w ostatnim czasie jest niezgodnych właśnie z tą zasadą, że kolejne organy Unii Europejskiej próbują rozciągać swoje prerogatywy w obszarach, które nie należą do ich kompetencji.

Odnosząc się do dokumentu, który dziś jest przedmiotem oceny, należy podkreślić, że sprawy ceł zaliczane są do wyłącznej kompetencji Unii Europejskiej. Jest to związane oczywiście z tymi kwestiami uregulowań ogólnych w całej Unii Europejskiej. W tej części działań Unii Europejskiej nie budzi to, że tak powiem, jakichś większych wątpliwości. Rozciąganie tej prerogatywy organów Unii Europejskiej na kwestie podatków nie znajduje już podstaw traktatowych. Podatki należą do kompetencji państw narodowych.

Wobec powyższego klub Solidarna Polska będzie głosował za przyjęciem uzasadnionej opinii zawartej w druku 116. Dziękuje bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Głos zabierze pan poseł Tomasz Makowski reprezentujący Klub Poselski Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Makowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Projekt rozporządzenia ustanawia podstawę prawną do kontynuacji dotychczasowych programów "Cła 2013" i "Fiscalis 2013", które wygasają z końcem 2013 r. Chodzi o przyjęcie ich w formie jednego wspólnego programu FISCUS. Zgodnie z polityką Komisji na rzecz uproszczenia aktów prawnych oraz z uwagi na istniejące, zdaniem Komisji, podobieństwa pomiędzy obecnymi programami "Cła" i "Fiscalis", przygotowany został projekt rozporządzenia w sprawie ustanowienia programu FISCUS.

Nowy program ma, zdaniem Komisji, posłużyć do wspierania współpracy pomiędzy organami celnymi i podatkowymi a innymi zainteresowanymi stronami. Ma wspierać współpracę celną i podatkową w obrębie Unii. Główna wartość dodana, zgodnie z uzasadnieniem Komisji, co jest również obecnie realizowane, ma polegać na zwiększeniu zdolności państw członkowskich do powiększania dochodów i zarządzania coraz bardziej złożonymi przepływami handlowymi, ograniczając przy tym koszty tworzenia niezbędnych do tego narzędzi.

Rząd nie zajmuje ostatecznego stanowiska do czasu przedstawienia przez Komisję Europejską wy-

miernych korzyści wynikających z ewentualnego połączenia, zwłaszcza korzyści dla państw członkowskich na poziomie krajowym.

Szczególnego wyjaśnienia wymaga kwestia połaczenia lub zachowania odrebności budżetowej każdego z sektorów programu FISCUS, to jest celnego i podatkowego. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że przedmiotowe programy dotyczą dwóch różnych obszarów podatkowych stanowiących wyłączną kompetencję państw członkowskich. Według opinii, analizy Biura Analiz Sejmowych dokument nie budzi watpliwości co do jego zgodności z zasadą pomocniczości. Unia celna wchodzi w zakres wyłącznych kompetencji Unii, co oznacza, iż przekazując swoje uprawnienia Unii, państwa członkowskie uznały tym samym, że działania w dziedzinie ceł będą lepiej realizowane na szczeblu unijnym. Zgodnie z art. 17 Traktatu o Unii Europejskiej Komisja pełni funkcje koordynacyjne, wykonawcze i zarządzające. Celem programu FISCUS nie jest przyczynianie się do dalszej harmonizacji krajowych systemów podatkowych, ale wspieranie koordynacji tych systemów, tak aby ich zróżnicowanie między innymi nie zakłócało konkurencji oraz nie wpływało negatywnie na obciążanie administracyjne zarówno dla administracji, jak i dla podatników.

Klub Ruchu Palikota nie zgadza się z opinią klubu Prawa i Sprawiedliwości, że to ujednolicenie i zwiększenie spójności systemów podatkowych zakłóca i godzi w konkurencję. W związku z powyższym (*Dzwonek*) klub Ruchu Palikota będzie głosował za odrzuceniem projektu uchwały. Dziekuje. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Jacek Kapica.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Kapica:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Już wiele powiedziano o przesłankach tworzenia projektu tego rozporządzenia, w związku z tym pragnę tylko do dwóch, trzech spraw się odnieść.

Pragnę wskazać, że nowy program ma służyć do wspierania współpracy między organami celnymi i między organami podatkowymi, a także innymi zainteresowanymi stronami, w tym organami z krajów sąsiadujących, ma wspierać współpracę celną i podatkową w obrębie Unii, głównie w zakresie wspierania tworzenia narzędzi informatycznych i wymiany informacji, i projekt rozporządzenia nie wkracza w obszar harmonizacji systemów podatkowych. Jednakże na obecnym etapie rząd nie zajmuje stanowiska, po-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Kapica

nieważ nie są wystarczające argumenty przemawiające za połączeniem dotychczasowych programów w jeden program, zwłaszcza korzyści na poziomie krajowym.

Co do zasady pomocniczości pragnę wskazać, że wniosek w sprawie projektu programu FISCUS został oparty na dwóch podstawach prawnych. Po pierwsze, aspekty wniosku dotyczące ceł oparte są na art. 33 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który wzywa do podejmowania działań związanych ze współpraca celna i unia celna – jak rozumiem, tutaj nie ma żadnych watpliwości. Natomiast, po drugie, jako podstawe prawną dla podatkowych aspektów programu zaproponowano art. 114 traktatu z uwagi na fakt, iż rozporządzenie ma stanowić środek wspierający rynek wewnętrzny i umożliwiający poprawę funkcjonowania różnych systemów podatkowych na rynku wewnętrznym. Sam program jednak nie spowoduje dalszej harmonizacji krajowych systemów podatkowych, ponieważ nie odnosi się do tego. Umożliwi on jedynie skuteczniejsze zwalczanie przestępczości, rozwój i finansowanie wspólnych systemów informatycznych, które umożliwiają lepszą wymianę informacji. W rezultacie program wzmocni współpracę i usprawni komunikację między administracjami podatkowymi oraz przyczyni się do ich dalszej modernizacji.

W związku z powyższym w opinii rządu projekt jest zgodny z zasadami pomocniczości i proporcjonalności określonymi w art. 5 traktatu.

Pragnę jednocześnie Wysokiej Izbie wskazać, że 11 stycznia obradowała Komisja Spraw Unii Europejskiej Senatu. Senat badał kwestię zgodności z zasadą pomocniczości i zaakceptował zgodność z zasadą pomocniczości projektowanego rozporządzenia, aczkolwiek negatywnie zaopiniował samo rozporządzenie ze względów merytorycznych, które wskazał między innymi rząd, czyli brak przedstawionych na dotychczasowym etapie korzyści dla krajów członkowskich. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Udzielam głosu przedstawicielce wnioskodawców pani posłance Krystynie Pawłowicz. Bardzo prosze, pani posłanko.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu jeszcze raz. Stanowczo chcę podtrzymać twierdzenie. Pan minister jednak nie podał żadnej podstawy prawnej. Ja cały czas posługuję się traktatem, podaję konkretny przepis prawa, natomiast wszyscy występujący przede

mną, pan minister również, mówią, że to jest zgodne. Ale dlaczego? Przecież mówię... Pan mówi o art. 114. Przeczytam go. Art. 114 ust. 1 mówi: Z zastrzeżeniem, że traktaty nie stanowią inaczej, stosuje się następujące postanowienia. Po konsultacji przyjmuje się środki dotyczące zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych, administracyjnych państw członkowskich, które mają na celu ustanowienie i funkcjonowanie rynku wewnętrznego. Ale ust. 2 mówi tak: ust. 1 nie ma zastosowania do przepisów podatkowych. Ja to czytam i wszyscy państwo mówią po kolei – jest zgodne. Poza tym jest to przepis dotyczący zbliżania ustawodawstw, który właśnie wyłącza podatki. A dlaczego wyłącza? Bo podatki są wyłączną kompetencją państwa członkowskiego. Art. 3 i 4 traktatu wprost wyliczają: gdzie wyłączne kompetencje Unii, tam nie ma podatków, dzielone kompetencje nie ma podatków.

W uzasadnieniu BAS-u, w opinii BAS-u również jest o tym mowa i jest sformułowanie: W odniesieniu do podatków należy zauważyć, że zasadnicza większość aspektów wdrażania polityki podatkowej pozostaje w zakresie kompetencji państw członkowskich. Dalej, niemal identycznie stwierdzono w uzasadnieniu do projektu rozporządzenia: wdrażanie polityki podatkowej pozostaje w przeważającej mierze w zakresie kompetencji krajowych. Mimo to ten projekt idzie dalej, w dalszych fragmentach... Oczywiście na początku mówi on, że jest ujednolicanie systemów i aparatów, ale dalej mówi tak naprawdę, wbrew początkowemu stwierdzeniu, że jednak sprawy podatkowe powinny być kierowane bezpośrednio, w sposób scentralizowany przez Komisję i że ten program, który to obejmuje, nie może być uważany za wchodzący w kompetencję krajową. To jest po prostu bezpodstawne gadanie.

Dalej pisze się: tak naprawdę nie spowoduje to dalszej harmonizacji. Co to za argumenty prawne? Nie wskazano tu żadnej podstawy prawnej, a podstawa, którą wskazano, przeczytałam to, wyłącza podatki. Dlaczego państwo nie przyjmujecie oczywistych argumentów prawnych? Dalej pan minister mówi, że to nie spowoduje harmonizacji, chociaż cele są określone.

Może czytamy inne dokumenty, ale dalej w projekcie mówi się, że również są cele takie jak: zwiększenie spójności systemów podatkowych, zwiększanie konkurencyjności przedsiębiorstw, wzmocnienie jednolitego rynku, unikanie zakłóceń i nieuczciwej konkurencji. Dalej mówi się, że w dalszym etapie będzie chodziło o wsparcie wspólnej, skonsolidowanej podstawy opodatkowania dla firm i przyczyni się to do wzmocnienia funkcjonowania jednolitego rynku. Stworzenie wspólnej, skonsolidowanej podstawy opodatkowania dla firm, jak wiemy z opinii wielu ekonomistów, jest niezwykle groźne dla konkurencyjności przedsiębiorców, zwłaszcza ze słabych państw.

Ja się dziwię. Tutaj występował pan – już nie wiem, z jakiego był klubu – reprezentujący w wielu

Poseł Krystyna Pawłowicz

przypadkach przedsiębiorców. Popieracie państwo niewłaściwe rzeczy. Sami sobie strzelacie w kolano. Czytajcie. Pan, który tu przed chwilą mówił – spotkajmy się, niech do mnie podejdzie. Pokażę mu, co on popiera. Art. 114 wyraźnie mówi: nie stosuje się do podatków tego przepisu.

Co więcej, chciałabym przypomnieć, że mamy orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, jeśli ktoś chciałby zajrzeć i jednak oprzeć się na konkretach, na prawie, na orzecznictwie. Jest orzeczenie, sygn. K 32/09. Trybunał Konstytucyjny mówi tak: Do atrybutów suwerenności zalicza się prowadzenie samodzielnej polityki finansowej, budżetowej i fiskalnej, czyli podatkowej. Trybunał Konstytucyjny mówi, że w procesie integracji europejskiej obowiązuje zasada zachowania suwerenności i całkowity zakaz przekazywania kompetencji stanowiacych o tożsamości konstytucyjnej. Elementem tożsamości konstytucyjnej jest suwerenność podatkowa. Takie przepisy, które... Zresztą w większości, we wszystkich państwach podatki należą do wyłącznej kompetencji państwa. Na tym gruncie stoi traktat i dlatego mamy przepisy art. 5 TUE, który mówi o nieprzekazanych kompetencjach, o tym czego nie wolno – żeby też nie przeszły podatki samowolnie i art. 3 i 4, które wyliczają enumeratywnie kompetencje wyłączne i kompetencje dzielone. Tam nie ma podatków.

Na jakiej podstawie prawnej państwo zgadzacie się na przekazanie kompetencji podatkowych w tym trybie? To jest takie powolne odcinanie plastrami kompetencji zastrzeżonych dla państwa.

Chcę powiedzieć, że przecież stanowisko rządu było zbliżone. Wyrażono tam watpliwości i my to popieramy. Nasze stanowisko ma wzmocnić stanowisko rządu, ma właśnie uzupełnić. Ale stoimy właśnie – my stoimy – na gruncie traktatu. Mimo że jestem sceptyczna do systemu prawnego Unii, stoje na gruncie tego traktatu. Co więcej, wydaje się, że trzeba również uwzględniać orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i chociaż w minimalnym stopniu chronić interesy państwa polskiego. Państwo reprezentujecie... Będę wszędzie mówiła, że Platforma, pozostałe partie naruszają interesy przedsiębiorców polskich. Rzeczywiście to PiS broni polskich przedsiębiorców, bo zgodnie z traktatami chcemy zostawić uprawnienia podatkowe w ręku państwa polskiego. (Oklaski)

Na zakończenie chciałabym jeszcze powiedzieć, że w czasie dyskusji w komisji sejmowej ani Biuro Legislacyjne, ani żaden z posłów, w tym momencie również pan minister nie przedstawili żadnego argumentu prawnego. Chodzę, przedstawiam, pokazuję: zobacz, tu jest wyłączenie. Nie wiem, na czym to polega. Nie było żadnej podstawy.

Kończąc, chciałabym powiedzieć, że projekt rozporządzenia jest sprzeczny z zasadą pomocniczości. Przede wszystkim został wydany na podstawie nieprawidłowej podstawy prawnej, która wyłącza stosowanie swoich przepisów, jeśli chodzi o podatki. Oczywiście państwo nie chcecie chociaż w takim drobnym zakresie działać w interesie, który tu rząd zapowiada, bo ma wątpliwości. (*Gwar na sali*)

W związku z powyższym chciałabym bardzo prosić tu obecnych, osoby, które tutaj siedzą i cały czas gadają, żeby nie gadały.

Proszę pana, panie pośle Rozenek, czy jak tam pan się nazywa, nie wiem, niech pan usiądzie przodem.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Przepraszam, uciszanie należy do moich kompetencji.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Chciałabym prosić, żebyście państwo głosowali jednak w interesie swoich własnych wyborców. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo pani posłance.

Na zakończenie tego punktu porządku obrad głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Andrzej Czerwiński.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Czerwiński:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Powiem krótko. Chciałbym też zwrócić się do pani poseł i poprosić o uwagę, ponieważ zarzuca pani posłom nieczytanie dokumentów, mówi o niezgodności z prawem. Chciałbym podkreślić, że w tym punkcie, w którym pani zabrała głos, ma pani rację, że kompetencją krajów członkowskich jest sfera podatków. Unia celna to kompetencja Komisji Europejskiej. Ale, pani poseł, my dyskutujemy nad projektem rozporządzenia, którego głównym celem jest stworzenie udogodnień dla obywateli i przedsiębiorców. Powinniśmy być zgodni, że udogodnieniem jest również praca nad podatkami.

Stan faktyczny jest taki, że istnieje turystyka podatkowa, że przedsiębiorcy przenoszą miejsce rejestracji firm, unikają płacenia podatków. Ma to miejsce. Natomiast jeśli od 2014 r. mamy poprawić tę sferę, to w tym dokumencie – przeczytajmy opis i poszczególne argumenty – jest ścieżka, którą moglibyśmy pójść. Czy pójdziemy? Kto wie. Rząd, czytając to raz jeszcze, podkreśla zastrzeżenia, które pani wyolbrzymia, że błędem byłoby w tej chwili, nie znając szczegółów, łączyć te dwa dokumenty, czyli unię celną i podatkową. Mówi, że jest potrzeba, żeby negocjatorzy, żeby nasi przedstawiciele w parlamencie nad tym pracowali.

Sprawy formalne

Poseł Andrzej Czerwiński

Odnoszę wrażenie, że niektórzy prawnicy patrzą na pewne sprawy przez mikroskop. Trudno im zarzucić, że mówią nieprawdę, ale na świat trzeba raczej patrzeć przez okulary, patrzeć na całą plejadę, całą paletę różnych warunków, które prowadzą do celu. Stąd po dyskusji na posiedzeniu komisji europejskiej zdecydowaną większością głosów zaopiniowaliśmy odrzucenie projektu uchwały powstałego z inspiracji grupy posłów. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą komisji przystąpimy w bloku głosowań.

Ogłaszam przerwę do godz. 11.30.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 26 do godz. 11 min 34)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę panie i panów posłów o zajmowanie miejsc.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedstawiło projekt uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Projekt ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 131.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął. (Gwar na sali)

Sprzeciwu nie słyszę, choć bardzo trudno cokolwiek usłyszeć na sali. (*Dzwonek*)

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc, za chwilę będziemy głosować.

Przepraszam bardzo, pan poseł w jakim trybie? (Poseł Stanisław Pięta: Zgłaszam wniosek o przerwe i zwołanie Konwentu Seniorów.)

Bardzo proszę. (Gwar na sali)

Proszę o ciszę.

Poseł Stanisław Pięta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zgłosić wniosek o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów. Proszę państwa, jesteśmy świadkami bezprecedensowego spektaklu gróźb, połajanek i nacisków stosowanych przez urzędników Unii Europejskiej wobec Węgier. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Z jednej strony słyszymy zapewnienia o solidarności i wielomilionowej pomocy dla Włoch, Grecji i Portugalii, a z drugiej strony widzimy szantaż i ingerencję w sprawy wewnętrzne. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(Poseł Ryszard Kalisz: Wstyd, wstyd, wstyd.)

Proszę państwa, Węgrom grozi się karami finansowymi, proceduralnymi, zawieszeniem wypłat funduszy unijnych za rzekome przekroczenie deficytu. (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Stanisław Pięta:

Nietrudno wskazać państwa Unii Europejskiej, które nie zdołały ograniczyć deficytu poniżej 3% PKB wymaganego przez traktat z Maastricht, a nie stosowano wobec nich polityki bata i nahaju. Proszę państwa, Węgrzy mają prawo do swojej konstytucji, Węgrzy mają prawo do oceny zbrodniczego systemu komunistycznego.

(Głos z sali: Tak jest.)

Węgry mają prawo do ochrony rodziny i przeciwstawienia się aborcji. (Oklaski)

(*Głos z sali*: W jakim trybie ta wypowiedź?)

(Głos z sali: Bzdury gada.)

Proszę państwa, wolność, demokracja, wartości będące rzekomo podstawą Unii Europejskiej... (Dzwonek)

Marszałek:

Panie pośle, panie pośle...

Poseł Stanisław Pięta:

...powinny być szanowane także przez urzędników. ($Gwar\;na\;sali)$

Marszałek:

Proszę salę o to, aby nie pozbawiała posła praw, które mu się należą. (*Oklaski*) Poseł ma prawo uzasadnić wniosek formalny w czasie 2 minut.

Bardzo proszę, panie pośle, a państwa proszę o spokój.

(*Poseł Janusz Palikot*: Naleję panu wody, może pan ochłonie.)

Poseł Stanisław Pięta:

Proszę państwa, wolność i demokracja, wartości rzekomo leżące u podstaw Unii Europejskiej, zasługują na poszanowanie przez organy, które nie mają mandatu demokratycznego w Unii Europejskiej. (Dzwonek) Proszę państwa, stawiamy sprawę jasno: precz z czerwonymi łapami od niepodległych Węgier. Dziękuję. (Poruszenie na sali, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ponieważ został zgłoszony wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, poddaję go pod głosowanie.

Proszę przygotować się do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciwny? (Poruszenie na sali)

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za wnioskiem oddało głos 150 posłów, przeciw wnioskowi zagłosowało 287, wstrzymał się 1 poseł.

W związku z tym informuję Wysoką Izbę, że wniosek został odrzucony.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami, ustawy o niektórych zabezpieczeniach finansowych oraz ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Wiesława Stanisława Janczyka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 108.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami, ustawy o niektórych zabezpieczeniach finansowych oraz ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 396 posłów, przeciw było 43 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami, ustawy o niektórych zabezpieczeniach finansowych oraz ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Grzegorza Wałejko oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie tego projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Bardzo proszę, pani poseł Bartuś zgłosiła się z prośba o zadanie pytania.

Poseł Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Marszałek:

Przepraszam bardzo. Ustalam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt zmiany ustawy Kodeks cywilny, zawarty w druku nr 74, jest prawie identyczny z projektem, który był procedowany w poprzedniej kadencji. Projekt ten doczekał się druzgocących opinii prawnych, i to ekspertów wysokiej klasy, jeżeli chodzi o prawo własności. Chciałam zapytać pana ministra, komu tak bardzo zależy, aby Wysoka Izba uchwaliła, pozwole sobie tak go nazwać, bubel legislacyjny, który jest zawarty w tym druku? Nie tylko narusza on prawa pewnych grup społecznych, nie tylko jest źle przygotowany legislacyjnie... Właśnie ze względu na to, że narusza podstawowe prawa zawarte w Konstytucji Rzeczypospolitej, rodzi poważne obawy niezgodności z naszą konstytucją i z pewnością spotka się z zarzutami do Trybunału Konstytucyjnego, jeżeli (*Dzwonek*) w takim stanie będzie uchwalony. Proszę o odpowiedź: Komu tak naprawdę zależy, aby ten projekt uchwalić? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Wałejko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż po uchwaleniu nowelizacji ustawy w 2008 r. okazało się, że potrzeby praktyki wskazują na to, że należy poprawić instytucję, praktyka tego wymaga. Jeżeli chodzi o zastrzeżenia do poprzedniego projektu, który był w poprzedniej kadencji procedowany, nie można ich nazwać druzgocącymi. Chcę powiedzieć, że te zarzuty zostały poddane analizie przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego, gdzie są równie dobrzy, a może nawet bardziej znamienici, eksperci od prawa rzeczowego, jak ci, którzy zgłaszali zastrzeżenia. Rzeczą państwa posłów jest, aby rozstrzygnąć zgłaszane zastrzeżenia, które nie zostały przyjęte przez komisję kodyfikacyjną. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

O głos poprosił również celem zadania pytania pan poseł minister Kwiatkowski.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Treść mojego pytania w dużej części już została wyczerpana w wypowiedzi pana ministra Wałejki, bo ono miało dotyczyć tego, czy prawdą jest, że nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego i Kodeksu cywilnego, nad którą głosowaliśmy w poprzedniej kadencji, była przygotowana przez uznane, najwyższe autorytety w zakresie prawa cywilnego, ludzi, którzy pracują w Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Dziękuje bardzo.

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny, zawartego w druku nr 74, zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 146 posłów, przeciwnego zdania było 269 posłów, wstrzymało się od głosu 23 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu kieruję ten projekt do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, która zostanie powołana w celu rozpatrzenia tego projektu.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Janinę Okrągły oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 107-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Janinę Okrągły.

Poseł Sprawozdawca Janina Okrągły:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! W czasie drugiego czytania zostały do przedstawionego projektu zgłoszone trzy poprawki: jedna przez klub SLD, dwie przez klub Solidarna Polska.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny na posiedzeniu w dniu wczorajszym po szczegółowym rozpatrzeniu rekomenduje Wysokiemu Sejmowi odrzucenie wniesionych poprawek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w...

Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Kopyciński:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeszcze raz zwracam uwagę na skandaliczny tryb procedowania ustawy o emeryturach i rentach, tryb pilny, niczym nieuzasadniony. Tę ustawę procedowano szybko po cichu w nocy, byle jak, po dziadowsku. Ale ta bylejakość i to dziadostwo jest niestety cechą w tej chwili rządu Platformy Obywatelskiej. (*Oklaski*)

W związku z tym informuję, że Klub Poselski Ruch Palikota nie weźmie udziału w tym głosowaniu.

(Poseł Teresa Piotrowska: I bardzo dobrze.)

Poseł Sławomir Kopyciński

Miało być pytanie, to dla formalności zapytam pana ministra i rząd: Jak wam nie wstyd w ten sposób traktować problem emerytów i rencistów, zjawisko biedy i wykluczenia społecznego, które dotyczy coraz częściej tej grupy osób? Ruch Palikota na takie traktowanie i Sejmu, i was, koleżanki posłanki i koledzy parlamentarzyści, się po prostu nie godzi.

(Poseł Teresa Piotrowska: A gdzie pytanie?)

Nie dajcie się traktować jak przedmioty. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, przypominam Wysokiej Izbie, że oświadczenia zgłaszamy na końcu posiedzenia. Pytania zadajemy, oczywiście, i mamy na to jedną minutę. Ja mam wrażenie, panie pośle, ale może się mylę, że pan pomylił ustawy. A jeśli jest to wystąpienie dotyczące obydwu spraw, przyjmuję to jako oświadczenie – że w tej sprawie pan poseł również rekomendował stanowisko klubu.

Sprostowanie, bardzo proszę.

Poseł Sławomir Kopyciński:

Pani marszałek, tytułem wyjaśnienia i sprostowania. Moje wystąpienie dotyczyło obydwu projektów ustaw. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 107.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości oraz w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie 2. poprawkę jako dalej idącą.

W poprawce tej do art. 4 ust. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby kwota waloryzacji od 1 marca 2012 r. wynosiła 85 zł.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 1. poprawki oraz 1. wniosku mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało swój głos 210, przeciw było 231 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują między innymi: w nowym brzmieniu art. 4 ust. 1 projektu ustawy nowelizującej podwyższyć kwotę waloryzacji do 84 zł oraz w nowym brzmieniu art. 85 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych podwyższyć kwoty najniższej renty z tytułu niezdolności do pracy oraz najniższej emerytury; w nowym brzmieniu art. 3 ust. 1 i art. 5 ust. 4 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych podwyższyć kwoty tych świadczeń, a także w nowym brzmieniu art. 4 ust. 9 projektu ustawy nowelizującej podwyższyć wskaźnik waloryzacji.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 1. wniosku mniejszości.

Pani poseł Ania Bieńkowska z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej prosi o możliwość zadania pytania.

(*Poseł Anna Bańkowska*: Nie ma takiej.) Pani poseł Anna Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rząd zaproponował zmianę zasad waloryzacji emerytur i rent, ustalajac, że każde poszczególne świadczenie emerytalne będzie rosło o 71 zł brutto od 1 marca. Równocześnie zaproponował zmianę ustalania łącznej kwoty przeznaczonej na podwyżki dla emerytów. Dotychczasowe przepisy mówią o tym, że łączną kwotę przeznaczoną na waloryzację ustanawia się w oparciu o rzeczywisty wskaźnik inflacji i o rzeczywisty wskaźnik wzrostu przeciętnych wynagrodzeń. Tymczasem ta waloryzacja ma być przeprowadzona w oparciu o prognozowane wskaźniki, co oznacza – już dzisiaj możemy to powiedzieć – że będa to oszczędności w wydatkach na waloryzację. Według naszych prognoz rząd tym sposobem, zmieniając system ustalania kwoty (*Dzwo*nek) przeznaczonej na waloryzację, zaoszczędzi ok. 1,2, może 1,3 mld zł na emerytach, nad których losem się pochyla i mówi, że na nich oszczędności czynić nie chce. Dlaczego rząd chce na tej grupie najsłabszych, to jest emerytów i rencistów, dokonywać oszczędności? Nasza poprawka zmierza do tego, żeby w oparciu o rzeczywisty wskaźnik inflacji ustanowić kwotę przeznaczoną na podwyżki, co według dzisiejszych założeń dałoby podwyżkę indywidualną nie w kwocie 71 a 84 zł brutto. Stąd nasza poprawka i proszę, aby ja poprzeć. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

W imieniu rządu odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pan minister Marek Bucior.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Poprawka zgłoszona przez Sojusz Lewicy Demokratycznej nie zmierza do tego, by waloryzacja została przeprowadzona w oparciu o rzeczywisty wskaźnik inflacji. Tego rzeczywistego wskaźnika inflacji za rok 2011 w tej chwili nie znamy, możemy jednak oprzeć się na wskaźnikach inflacji...

(Głos z sali: Którego nie znamy.)

Jeszcze nie znamy, ale w tej chwili możemy oprzeć się na zaproponowanych w ustawie budżetowej wskaźnikach waloryzacji. Wskaźnik waloryzacji wynosi 104,8%. Z niejasnych względów Sojusz Lewicy Demokratycznej przyjmuje, że powinien on wynieść 105,6%. Takiej kwoty w budżecie na rok 2012 nie ma. Jeżeli jej nie ma, a proponowane przedłożenie jest sprzeczne z projektem ustawy budżetowej, to jest to właściwie wada również konstytucyjna. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 210 posłów, przeciwnego zdania było 231 posłów, głosów wstrzymujących się nie było.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 4 ust. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują podwyższyć kwotę waloryzacji do 84 zł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 193, przeciwnego zdania było 244 posłów, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. poprawce do art. 4 ust. 5 projektu ustawy nowelizującej oraz w tożsamym z nią 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują, aby w przypadku rent wymienionych w tym przepisie kwota waloryzacji wynosiła 100% kwoty, o której mowa w ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki oraz 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za oddało głos 190 posłów, przeciwnego zdania było 232 posłów, 21 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę i wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Za oddało głos 256 posłów, nie było głosów przeciw, 139 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana Krzysztofa Worobca oraz przeprowadził dyskusję.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm przyjął propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, a wniosek o dodatkowe skierowanie tego projektu ustawy poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania nad dodatkowym skierowaniem projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za dodatkowym skierowaniem obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody, zawartego w druku nr 23, do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za wnioskiem zagłosowało 189 posłów, przeciwnego zdania było 249 posłów, wstrzymało się 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie zwierząt.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez przedstawiciela Komitetu Ini-

Marszałek

cjatywy Ustawodawczej panią Monikę Nowicką oraz przeprowadził dyskusję.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejm jest, aby Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy dodatkowo do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm przyjął propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, a wniosek o dodatkowe skierowanie tego projektu ustawy poddam pod głosowanie.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania nad dodatkowym skierowaniem projektu ustawy.

Kto z pań i panów jest za dodatkowym skierowaniem obywatelskiego projektu ustawy o ochronie zwierząt, zawartego w druku nr 26, do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 412 posłów, przeciwnego zdania było 26 posłów, wstrzymało się od głosu 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął, a tym samym skierował dodatkowo ten projekt ustawy do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o pilnym rządowym projekcie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przestawionego przez pana posła Piotra Walkowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 125-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Piotra Walkowskiego.

Poseł Sprawozdawca Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Komisja Polityki Społecznej i Rodziny przeprowadziła procedowanie w dniu wczorajszym. W czasie drugiego czytania zostały zgłoszone poprawki przez kluby: Solidarnej Polski, Prawa i Sprawiedliwości oraz Polskiego Stronnictwa Ludo-

wego. W wyniku procedowania komisja rekomenduje przyjęcie zmian ujętych w poprawce 4. W przypadku pozostałych poprawek komisja jest za ich odrzuceniem. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 103.

Komisja w dodatkowym...

(Poseł Krzysztof Jurgiel: Pytania.)

Za chwilę, przeczytam regułkę i za chwilę zaproszę pana na mównicę.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Do zadania pytania zgłosili się... Jeszcze moment. W poprawkach: 1. do tytułu ustawy, w 2. do art. 1 oraz – za moment, pani poseł – 10. do art. 3 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby ustawa nie miała charakteru przejściowego.

W poprawce 5. do art. 2 wnioskodawcy proponują inne progi wysokości składek.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek: 3., 4. od 6. do 9. oraz 11.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Jacek Bogucki z klubu Solidarna Polska.

Bardzo proszę.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Gdy wprowadzano system ubezpieczeń zdrowotnych, miał on być neutralny dla ubezpieczonych, czyli ubezpieczeni nie mieli płacić. Miał płacić za nich system, a ci, którzy podlegali podatkowi dochodowemu od osób fizycznych, mogli całość składki odliczyć. W ciągu tych lat zmieniło się to troszkę, ale obecnie sytuacja jest taka. Człowiek, który pracuje, zarabia, ma wynagrodzenie w wysokości 3 tys. zł, z własnej kieszeni płaci 33 zł. Ktoś, kto prowadzi działalność gospodarcza, niezależnie od tego, jakie ma dochody w firmie czy ich w ogóle nie ma, czy ma dochody milionowe, płaci 33,81 zł. Rolnik, który w ramach czteroosobowej rodziny pracującej w gospodarstwie prowadzi 15-hektarowe gospodarstwo, w myśl waszych propozycji ma płacić 60 zł. Co to ma wspólnego ze sprawiedliwością społeczną, z systemem, z tym, że składka nie powinna nikogo nadmiernie obciążać? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

O zabranie głosu w celu zadania pytania zgłosiła się również pani poseł Józefa Hrynkiewicz z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Chciałabym zadać pytanie, dlaczego składką na ubezpieczenie zdrowotne obejmuje sie każda osobe w wieku lat 16 i wiecej w gospodarstwie domowym rolnika, podczas gdy w gospodarstwach domowych innych grup zawodowych składki płacą tylko ci członkowie, którzy mają udokumentowane dochody? Pobieranie składek od osób, których dochody są nieudokumentowane albo też nie posiadają dochodów, jest niezgodne z konstytucją. Niezgodne także z konstytucją jest pobieranie składek od osób w wieku lat 16, gdyż w Polsce, zgodnie z art. 70 konstytucji, osoby do 18. roku życia objęte są obowiązkiem szkolnym. Tak więc rząd nie tylko nie egzekwuje obowiązku szkolnego w stosunku do młodzieży w wieku 16-18 lat z rodzin rolniczych, ale też swoim niegodziwym postepowaniem i ustawami potwierdza to niedopatrzenie i krzywdę. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

O zabranie głosu w celu zadania pytania poprosił również pan poseł Cezary Olejniczak z klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę.

Poseł Cezary Olejniczak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dlaczego rząd PO-PSL nie zajął się tą sprawą od ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, czyli od października 2010 r.? Odpowiem państwu na to pytanie. Bo zbliżały się wybory i Polskie Stronnictwo Ludowe wspólnie z państwem nie chciało rolnikom powiedzieć, że będą zmuszeni do płacenia tajże składki zdrowotnej. Moje pytanie jest takie: Dlaczego tego nie powiedzieliście i co teraz dalej zamierzacie z tym problemem zrobić? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Odpowiedzi w imieniu rządu udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia pan minister Jakub Szulc.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Szanowni Państwo! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Pani poseł Hrynkiewicz niestety mija się z prawdą, jeśli chodzi o to, co mówi, że nakazujemy osobie, która kończy 16 lat, pójście do pracy, zatrudnienie czy też cokolwiek, co jest z tym związane. To, o czym jest mowa w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników, to specjalna, faktycznie specjalna instytucja, ale w przeciwieństwie do tego, o czym mówi pani poseł, nie jest to instytucja, która została w jakikolwiek sposób zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny, czyli instytucja domownika. Zgodnie z nia, żeby osoba mogła być uznana za domownika, a więc żeby rolnik musiał za nią odprowadzać składkę na ubezpieczenie zdrowotne, muszą być spełnione łącznie trzy warunki, które są wymienione w ustawie, a więc po pierwsze osoba musi ukończyć lat 16, po drugie – pozostawać w tym samym gospodarstwie domowym, po trzecie - pracować w tymże gospodarstwie domowym. Dzieci rolników będą ubezpieczone na podstawie zgłoszenia do ubezpieczenia jako członkowie rodziny. Nikt nie będzie odprowadzał od nich składki zdrowotnej.

Na pytanie pana posła Boguckiego mogę odpowiedzieć tylko i wyłącznie tyle, że kwestia wysokości składki zdrowotnej była do tej pory przez dwa czytania dyskutowana bardzo szeroko i ja, jak mi się wydaje, dość rzetelnie przedstawiłem, udowodniłem, w jaki sposób ta składka będzie się różniła od składki osoby, która jest w systemie powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego i opłaca składkę do ZUS.

W końcu na pytanie pana posła Olejniczaka można odpowiedzieć tylko tak. Panie pośle, wyroki Trybunału Konstytucyjnego nie są tajne, są jawne. Nikt nie mówi o tym, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego są schowane i ujawnia się je nagle, tuż przed wejściem regulacji w życie, tuż przed materializacją. Mówiłem o tym, że rząd już podjął prace, Zespół ds. Programowania Prac Rządu zobowiązał ministra finansów wspólnie z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi do wypracowania rozwiązania docelowego, rozwiązania, które będzie rozliczało dochody rolników. Natomiast, tak jak wskazywałem podczas całej dyskusji, to rozwiązanie, które proponujemy, ma charakter temporalny, ma obowiązywać tylko w roku 2012. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Przystępujemy...

(*Poseł Józefa Hrynkiewicz*: W trybie sprostowania.) Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Konstytucja w art. 70 wyraźnie mówi o tym, że osoby do 18. roku życia objęte są obowiązkiem szkolnym. Głębsza analiza danych wskazuje, że szczególnie na wsi, szczególnie w rodzinach rolniczych obowiązek ten z powodu ubóstwa tych rodzin nie jest realizowany.

Chcę tutaj wyraźnie zwrócić uwagę, aby niekonstytucyjności stwierdzonej przez trybunał, dotyczącej składek na ubezpieczenie zdrowotne, nie załatwiać inną niekonstytucyjnością, mianowicie taką, która dotyczy najsłabszej grupy społecznej, a więc najuboższych rolników, którzy są objęci w sposób niesłuszny składkami w stosunku do dzieci w wieku 16–18 lat, a być może i wyżej, tylko dlatego, że państwo nie realizuje w stosunku do nich obowiązku szkolnego.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Wystarczy już.)

Chciałabym więc, żeby pan minister Szulc, z którym od kilku dni na ten temat prowadzę rozmowy, zechciał zajrzeć do konstytucji i zobaczyć, żebyście państwo zobaczyli, że obkładać nowymi daninami można tylko osoby, które mają dochody, stwierdzone dochody, udokumentowane dochody, natomiast nie obkładać tymi daninami kogokolwiek, kogo będzie łatwo złapać. Swoją drogą nie widzę żadnych możliwości, żebyście państwo te składki wyegzekwowali. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. O głos poprosił pan premier Waldemar Pawlak. Bardzo proszę, panie premierze.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Waldemar Pawlak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Kłopotliwość tej sytuacji wynika z jednego bardzo ważnego aspektu. Otóż w pytaniu konstytucyjnym do Trybunału Konstytucyjnego, na co zresztą Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, rzecznik praw obywatelskich kwestionuje zasadę i normę wynikającą z art. 86 ustawy zdrowotnej na gruncie art. 32 i art. 2. Art. 32 w skrócie dotyczy równego traktowania wobec prawa, a art. 2 dotyczy państwa prawnego i zasady sprawiedliwości społecznej. Trybunał zwraca uwagę, że treścią wniosku nie były objęte wszystkie normy konstytucyjne. Trybunał rozpatrywał ten wniosek bardzo wąsko, zwracając uwagę tylko na te dwa artykuły.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że w ustawie tą składką nie objęto również wielu innych grup zawodowych i społecznych. Wystarczy zwrócić uwagę, że w art. 86 jest kilkanaście punktów, których rzecznik praw obywatelskich nie zakwestionował.

Trybunał zwraca również uwagę, że nie została przywołana norma konstytucyjna zawarta w art. 68 konstytucji, która mówi, że każdy ma prawo do ochrony zdrowia i że obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.

Gdyby pytanie było zadane w kontekście tego artykułu, to być może współpłacenie, nie tylko przez rolników, ale też przez pracowników i w ogóle przez wszystkich innych, mogłoby być zakwestionowane, ponieważ wyraźnie widać, że norma konstytucyjna mówi o równym dostępie do opieki zdrowotnej opłacanej ze środków publicznych, ale nie mówi o tym, że przyjęte rozwiązania mają polegać na współpłaceniu z podatku dochodowego, bo równie dobrze można by zapytać, dlaczego nie ma jakiegoś 1% z akcyzy, 1% z VAT itd.

Przyjęta jest formuła polegająca na tym, żeby wydzielić fundusz na ochronę zdrowia niezależnie od budżetu, a więc żeby on był kształtowany w sposób niepodlegający doraźnym, bieżącym koniunkturom wynikającym z wahania się np. sytuacji społecznogospodarczej, tylko żeby to był jakby stały odpis od danin publicznych i w tym przypadku zaczepiony głównie na formule dochodowej. Tak że zwracam państwa uwagę, że kłopotliwość rozważania tej sytuacji sprowadza się do tego, że Trybunał Konstytucyjny był ograniczony w rozpatrywaniu tego zagadnienia zakresem pytania.

W tym miejscu chcę odnieść się do jeszcze jednej sprawy. Jeżeli rolnicy za 1 zł od hektara mogą się wykupić z takiego stygmatu, że różni hipokryci będą im zarzucać, że nie partycypują w społecznym systemie ochrony zdrowia, to myślę, że warto zapłacić taką opłatę po to, żeby nikt tego nie kwestionował. Nie mam tutaj akurat do państwa pretensji, ale słyszę takie ciekawe komentarze, że ci, którzy niedawno czynili zarzuty z tego powodu, teraz strasznie rozczulają się nad tym, że rolnicy czy domownicy mają wnieść tego typu opłaty. To jest rozwiązanie na rok, po to żeby przygotować rozwiązania docelowe.

Poza wszystkim spróbujmy się jeszcze zastanowić nad jedną sprawą. Za chwilę będzie ustawa refundacyjna. Na gruncie konstytucji każdy ma prawo do równego dostępu do opieki zdrowotnej, więc być może zaoszczędzilibyśmy wiele pieniędzy i wiele czasu różnych instytucji, gdyby okazało się, że finansowanie całego systemu jest z części. Tak jak wojsko ma określony procent udziału w budżecie czy w PKB, tak ochrona zdrowia mogłaby mieć taki sam udział, nie potrzeba byłoby różnych bardzo złożonych i bardzo kosztownych maszyn i rozwiązań, które wielu ludziom sprawiają tylko kłopot. Teraz każdy do lekarza musi chodzić z papierem, pokazywać, że jest ubezpieczony, a na gruncie konstytucji i tak ma prawo do równego dostępu do świadczeń, do ochrony zdrowia. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie premierze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 2., 5. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało swój głos 187 posłów, przeciwnego zdania było 253 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawkach 3., od 6. do 9. oraz 11. wnioskodawcy proponują m.in., aby wysokość składki za rolników nieprowadzących działalności w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz za domowników tych rolników wynosiła 9% wpłat z tytułu podatku rolnego. Wnioskodawcy proponują także sposób rozliczania pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a gminą.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 4.

O głos poprosił pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Trybunał Konstytucyjny zalecił, by zróżnicować rolników w zależności od uzyskiwanych przez nich dochodów, nie od jakichś innych parametrów, liczby dzieci powyżej 16. roku życia czy innych kryteriów związanych z domownikami, ale od dochodów.

Przypomnę, że rząd Prawa i Sprawiedliwości, w 2007 r. przekazując władzę obecnej koalicji, pozostawił daleko zaawansowane prace w ministerstwie rolnictwa, które miały doprowadzić do ustalenia faktycznych zasad naliczania dochodów rolnikom. Za rządów waszej koalicji został powołany również międzyresortowy zespół pod kierunkiem pana ministra Boniego, który miał nad tym pracować. Niestety nie przedłożyliście żadnych logicznych rozwiązań, przedłożyliście rozwiązanie kuriozalne.

Przypomnę, że jedynym w tej chwili, może i ułomnym, i nie do końca sprawiedliwym, wyrazicielem, wskaźnikiem dochodów rolników jest podatek rolny płacony przez wszystkich rolników, bez żadnych wyłączeń, bez żadnego grupowania rolników w jakieś nielogiczne aglomeraty. (*Dzwonek*) Dlatego zaproponowaliśmy rozwiązanie najprostsze z możliwych – odpis od podatku rolnego, który jest rozwiązaniem sprawiedliwym, logicznym, przejrzystym i zrozumiałym dla rolników.

Moje pytanie jest takie: Dlaczego rząd nie przedstawił żadnych innych rozwiązań, które by różnicowały rolników w zależności od dochodów, tak jak zalecił Trybunał Konstytucyjny, a zaproponowano rozwiązanie, które dla rolników jest de facto nową daniną publiczną? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Czy pan minister Jakub Szulc, sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, udzieli odpowiedzi?

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż, tak jak mówiłem podczas prac nad tą ustawą, ta ustawa ma charakter temporalny, będzie obowiązywała w roku 2012, zaś rozwiązanie docelowe, uwzględniające dochody z gospodarstw rolnych, ale nie tylko z gospodarstw rolnych, zostanie zaprezentowane już w akcie końcowym. Natomiast poprawki, które zostały złożone przez klub Prawa i Sprawiedliwości, faktycznie odnoszą się do podatku rolnego, tylko że powodują jeszcze jedną dodatkową rzecz, mianowicie ubytek w dochodach Narodowego Funduszu Zdrowia i dotacji do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w wysokości około 1500 mln zł rocznie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek: 3., od 6. do 9. i 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało swój głos 210 posłów, przeciwnego zdania było 224 posłów, wstrzymało się od głosu 7 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują m.in., aby ustawa nie dotyczyła rolników prowadzących działalność w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej i dodatkowo w gospodarstwie rolnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

O głos poprosili posłowie.

Pan poseł Romuald Ajchler z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Za chwilę będziemy rozstrzygać sprawę tej poprawki, w związku z powyższym chciałbym zadać pytanie i skierować je do posła sprawozdawcy. Czy przyjęcie tej poprawki nie spowoduje, że rolnicy, którzy posiadają 100, 200, 300, 500 ha czy więcej, a prowadzą dział specjalny produkcji rolnej np. na 50, 100 m², będą zwolnieni od płacenia składki od powierzchni? Innymi słowy, odbieram tę poprawkę w ten sposób, że rolnik prowadzący działalność specjalną w produkcji rolnej niezależnie od powierzchni będzie płacił tylko składkę od prowadzenia działu specjalnego, a będzie zwolniony z opłaty powierzchniowej.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Celem zadania pytania zgłosił się również pan poseł Robert Telus z klubu Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Robert Telus:

Pani Marszałek! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Ja już parę razy zadawałem pytanie w tej sprawie, ale nie dostaję odpowiedzi od pana ministra, więc proszę, żeby potraktował to pytanie bardzo poważnie. Panie ministrze, skąd się wziął w tej ustawie próg wynoszący 6 ha? Jeżeli ktokolwiek się zna na rolnictwie, miał styczność z rolnictwem – pan minister jest ministrem zdrowia, tak że myślę, że nie miał styczności i na pewno nie wie, jak to wygląda, ale koalicjant, PSL, wie, bo powinien wiedzieć – wie, że 6 ha to jest gospodarstwo bardzo biedne. Gdy ktoś ma 7 ha, to ma gospodarstwo niedochodowe. My już w ustawach mamy ustalone, że gospodarstwo dochodowe to 50 ha. Dlaczego w tej ustawie traktujemy tak te bardzo ważną sprawe? Tylko i wyłącznie dlatego, że chcemy ściągnąć od najbiedniejszej grupy społecznej, od rolników, jak największe pieniądze. I teraz wielki apel do państwa z PSL-u. Pan minister powiedział wczoraj dwie bardzo ważne rzeczy. Po pierwsze – mamy to w stenogramie – że rolnicy nic nie tracą, jeżeli ta ustawa (Dzwonek) nie wejdzie w życie. Jeżeli nie stracą, to po co przygotowujmy tę ustawę na kolanie, kiedy wszyscy wiemy, że ona jest zła? I po drugie, powiedział pan minister – mamy również to w stenogramie – że ten projekt ustawy, nad którym dzisiaj debatujemy, który dzisiaj będziemy uchwalać, nie był konsultowany z organizacjami rolniczymi. Drodzy państwo, to łamie zasady dialogu społecznego i to jest karygodne. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Celem zadania pytania poprosił o głos pan poseł Andrzej Romanek z klubu Solidarna Polska.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż, wszyscy to podkreślają z tej mównicy, sposób procedowania nad tą ustawą po prostu jest skandaliczny. To pilny projekt w sprawie niezwykle ważnej, ubezpieczenia zdrowotnego rolników, ale, proszę państwa, rząd miał 15 miesięcy na to...

(Poseł Teresa Piotrowska: Pytanie!)

...ażeby przygotować projekt tej ustawy – 15 miesięcy. Są 4 merytoryczne artykuły, prawie 4 miesiące na jeden artykuł. A czym to się dzisiaj uzasadnia? Mianowicie tym, że z chwilą wejścia w życie orzeczenia trybunału i utraty mocy obowiązującej przez art. 86 rolnicy utracą ubezpieczenie. Otóż to jest nieprawda. Tu, na tej sali była debata w tej materii i podkreślił to pan minister Szulc.

Szanowni państwo, będziemy za chwilę głosować nad całością. Nieprawdą jest, że rolnicy wyjdą z systemu ubezpieczeniowego i że utracą prawo do nieodpłatnych świadczeń. A więc ten pośpiech, to procedowanie na łapu-capu, na zapalenie płuc (*Dzwonek*) jest niepotrzebne i to jest wina tylko i wyłącznie rządu, bo rząd leniuchuje. Takie są fakty. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Poseł Teresa Piotrowska: A gdzie było pytanie?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

O głos poprosił również poseł Henryk Smolarz z klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę.

Poseł Henryk Smolarz:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie. Czy prawdą jest, że konsekwencją nieprzyjęcia tej poprawki, która została zgłoszona, będzie sytuacja, w której rolnicy, którzy już dzisiaj płacą składkę zdrowotną liczoną od dochodów w działach specjalnych, zapłacą po raz drugi tę składkę z tytułu posiadanych hektarów? (Gwar na sali) Prawdą jest, że ta grupa nie jest zbyt wielka – tych, którzy prowadzą działy specjalne – i prawdą jest również to, że od wielu lat płacą oni na podobnych zasadach, jak przedsiębiorcy. Stawia to w nierównej sytuacji chociażby przedsiębiorcę prowadzącego wspomniane tutaj szklarnie, tunele, który nie będzie dodatkowo płacił składki zdrowotnej z tytułu posiadanych hektarów.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Na pierwsze pytanie odpowie sprawozdawca, poseł Piotr Walkowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Na pozostałe pytania odpowie sekretarz stanu pan minister Szulc.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Pytanie, które zadał pan poseł Roman Ajchler – czy płatnicy działów specjalnych produkcji rolnej, w tym przypadku dotyczyło to hodowli kur, beda płacili składke na ubezpieczenie zdrowotne. Otóż, szanowni państwo, u nas w systemie ubezpieczenia KRUS jest około 11 tys. rolników, którzy prowadzą też działalność pozarolniczą i są ubezpieczeni w ramach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Przyjęto rozwiązanie, że gospodarstwa do 6 ha prowadzące tę działalność będą zwolnione. Działalność w działach specjalnych prowadzi około 8 tys. rolników. W związku z tym kwestia dotyczy około 2,5 tys. rolników. Ci rolnicy płacą już składkę na ubezpieczenie społeczne, tak samo jak płacą składkę na ubezpieczenie społeczne rolnicy, którzy mają dodatkowo zarejestrowaną działalność gospodarczą bądź też pracują poza gospodarstwem, gdzie ta składka jest opłacana.

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler. Celem sprostowania, rozumiem?

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan poseł mnie chyba nie zrozumiał. Ja zadałem konkretne pytanie. Czy ktoś, kto prowadzi gospodarstwo o powierzchni 500 ha, a do tego ma dział specjalny produkcji rolnej prowadzony na 50 m², będzie zwolniony z tej składki od hektarów, skoro ma zarejestrowany tylko dział produkcji rolnej? W tym kierunku idzie, panie pośle, ta poprawka, czy nie?

Marszałek:

Dziękuję.

Czy pan poseł sprawozdawca zechce odpowiedzieć?

Bardzo proszę.

(*Poset Ryszard Kalisz*: Panie pośle, proszę o jasną odpowiedź.)

Poseł Piotr Walkowski:

Szanowni państwo, nie jestem specjalistą od podatków. Jak będzie w wypadku 50 m² powierzchni, to zależy od specyfiki produkcji. Są tam określone ilości. Musiałbym w tej chwili skorzystać z porady osób zajmujących się podatkami. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi sprawozdawcy. Bardzo proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana ministra Jakuba Szulca.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Bardzo bym prosił, żeby pan poseł Telus, przytaczając moje słowa, nie przytaczał ich wybiórczo...

(Głos z sali: Mało czasu.)

...dlatego że to, co zostało tutaj przed momentem zrobione, mówiąc w sposób najbardziej delikatny, było mijaniem się z prawdą.

Wysoka Izbo, panie pośle, informuję wszystkich – projekt ustawy był poddawany konsultacjom społecznym. Natomiast faktycznie rozwiązania, które są przyjęte i które dzisiaj procedujemy, różnią się od tych, które zostały zgłoszone do konsultacji społecznych. Różnią się jednak w taki sposób, że całkowite obciążenie rolników wynikające z projektu zgłoszonego do konsultacji wynosiło ok. 135 mln zł rocznie, zaś w tym momencie to obciążenie wynosi 110 mln zł rocznie, a więc różni się na korzyść osób zatrudnionych, pracujących, utrzymujących się z pracy na roli. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Oczywiście tytuł do ubezpieczenia, tytuł do świadczeń nie wygasa w momencie, kiedy zostaje uchylony art. 86 ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, tyle tylko że równocześnie wygasa tytuł do przekazywania składek poprzez KRUS do Narodowego Funduszu Zdrowia, a więc tych pieniędzy fizycznie nie będzie można przesłać. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Panie pośle rozumiem, że w sprawie sprostowania. Bardzo proszę.

Poseł Robert Telus:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście chciałbym sprostować, bo mijamy się z prawdą. Pan minister

Poseł Robert Telus

przedstawił mi zarzuty. Chcę przeczytać słowa, które wczoraj pan minister tutaj wygłosił właśnie w odpowiedzi na pytanie, czy ten projekt był konsultowany. Są one w stenogramie, zresztą przeczytam: "Natomiast oczywiście, wracając do dyskusji i pytania państwa posłów, czy ten projekt był konsultowany, chcę powiedzieć, tak jak powiedziałem wczoraj, tak jak mówiłem podczas wczorajszej debaty, że ten projekt – panie ministrze – który w tym momencie jest przedłożeniem, którym zajmuje się, który rozpatruje Wysoka Izba – nie (...)". A więc konkretnie pan powiedział, że nie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jakub Szulc: Ale proszę czytać dalej, panie pośle.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 235 posłów, przeciw było 200 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 5. do 11. już rozpatrzyliśmy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

O głos poprosił pan poseł Jacek Bogucki z klubu Solidarna Polska.

Bardzo proszę.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! O trybie uchwalania była już tu mowa. Pan minister minął się z prawdą, mówiąc, że od hektara jest 1 zł. Nie, od osoby i od hektara jest 1 zł, czyli przy czterech osobach w gospodarstwie są już 4 zł od hektara. Ustawa jest niepotrzebna. Była tu mowa o tym, że nie musi być uchwalona, bo uprawnienia zostana zachowane. Szczególnie pierwszego dnia podczas debaty niegodne było oskarżanie przez posłów, głównie posłów PSL, śp. Janusza Kochanowskiego. O wasze dzieło oskarżaliście osobę, która już nie może się bronić. Są dwa powody, dla których nie powinniście oskarżać. W Polsce od wieków była tradycja, że o osobach zmarłych źle się nie mówi – była, dopóki was nie było. (Oklaski) Przede wszystkim jednak (Dzwonek) trybunał nie nakazał uchwalenia ustawy po to, by rolnicy nadal mogli podlegać ubezpieczeniu. To jest kłamstwo. Dlaczego chcecie niszczyć polską wieś? Dlaczego chcecie w taki sposób postępować? Chciałbym panu premierowi Pawlakowi przekazać stenogram z pierwszego dnia obrad, żeby poczytał, co mówili jego koledzy. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił również pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tryb procedowania tej ustawy jest skandaliczny. Zmarnowano ponad 14 z 15 miesięcy vacatio legis, które trybunał wprowadził dla przyjęcia nowych rozwiązań. Sejm jest traktowany jak bezrefleksyjna i bezwolna maszynka do głosowania.

Zaproponowaliśmy rozwiązania, które ten ułomny projekt miały poprawić, ale nie zostały przyjęte. Ba, nie pozwolono nawet procedować nad tym komisji rolnictwa, najbardziej władnej i kompetentnej, nie pozwolono, by zajęła stanowisko. Jesteśmy szantażowani terminem 4 lutego, tym, że nieprzyjęcie ustawy spowoduje, że od 4 lutego rolnicy będą płacili za usługi medyczne.

Chciałbym zadać rządowi dwa pytania. Pierwsze. Czy badano konstytucyjność wprowadzenia w trybie pilnym nowej daniny publicznej, de facto nowego podatku? Czy są na to odpowiednie ekspertyzy, żeby nie okazało się, że również w tym punkcie ta ustawa stanie się niekonstytucyjna? (*Dzwonek*) Realizując jedną niekonstytucyjność, drugą niekonstytucyjnością zwalczamy dżumę cholerą.

Drugie. Prosiłbym, żeby pan minister w sposób jasny, prosty i jednoznaczny powiedział, czy nieprzyjęcie ustawy spowoduje, że od 5 lutego rolnik, który pójdzie do lekarza, będzie za tę usługę musiał płacić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił również pan poseł Romuald Ajchler z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Stanowisko klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej wygłosiłem podczas pierwszego i drugiego czytania, omawiając tę ustawę. W tamtym czasie wychodziło to naprzeciw oczekiwaniom rolników. Szło to w takim kierunku, że mój klub chciał poprzeć tę ustawę. Pod jednym warunkiem: gdyby od 4 lutego 2012 r. rolnicy musieli płacić za usługi medyczne czy nie mieliby rekom-

Poseł Romuald Ajchler

pensaty za leki. Niemniej jednak okazało się, że ta ustawa nie musi być uchwalona.

W związku z powyższym klub Sojusz Lewicy Demokratycznej nie będzie głosował za projektem ustawy, na którego przygotowanie mieliście czas, Wysoka Izbo, ponad 14 miesięcy. Przez te 14 miesięcy mój klub podpowiadał, w jakim kierunku należy iść, jeśli chodzi o opracowanie tego projektu ustawy. Minister rolnictwa zrobił to zgodnie z naszą sugestią, wziął (*Dzwonek*) pod uwagę propozycje, które zgłaszaliśmy. Nie wiadomo z jakich powodów opracowaliście w ciągu ostatnich trzech dni knot i w ciągu jednego posiedzenia ten projekt ustawy ma być uchwalony.

Proponuję Wysokiej Izbie odrzucenie tego projektu ustawy. Trzeba opracować porządną ustawę, z której będą zadowoleni nie tylko politycy, ale przede wszystkim rolnicy. Nie chodzi tu, panie premierze, o tę złotówkę, wykazywanie rolnikom, że nie płacą. Nie chodzi o to. Chodzi o poszanowanie prawa, chodzi o to, żebyśmy stanowili prawo, a nie lekceważyli je. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. O głos poprosił pan premier Waldemar Pawlak.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Waldemar Pawlak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani poseł z PiS mówi tutaj o obawach. Powiem tak. Gdyby żył Janusz Kochanowski, miałby pewnie odwagę powiedzieć, że w żadnej mierze nie chodziło mu o takie demolowanie prawa, żeby doprowadzić do sytuacji, w której pojawia się jakakolwiek niesprawiedliwość. Gdyby żył, to pewnie miałby właśnie odwagę powiedzieć, że pełna interpretacja konstytucji prowadziłaby do wniosków zgoła odmiennych od decyzji trybunału skupiającej się tylko na tych dwu artykułach: art. 32 i art. 2, które dotyczą równości prawa i sprawiedliwości społecznej, czyli generalnie postulatu, żeby, jeśli chodzi o daniny, wszyscy płacili mniej więcej po równo.

Zachęcam państwa do tego, żebyście również mieli odwagę powiedzieć, że gdyby ten wniosek był wnioskiem pełnym, obejmującym chociażby art. 68, który mówi o tym, że każdy ma równy dostęp do opieki zdrowotnej opłacanej ze środków publicznych, to dzisiaj byłaby pewnie inna dyskusja, dotycząca także innych grup zawodowych, innych grup społecznych i być może wyszlibyśmy z tego zupełnie paranoicznego systemu, gdzie te składki są gromadzone w bardzo różnych kwotach, po czym wszyscy dostają dokładnie taką samą usługę. Być może prościej jest zgromadzić to wszystko w jednym koszyku i finansować to z bu-

dżetu na określonym poziomie procentowym. A jeżeli ktoś chce korzystać z prywatnej służby zdrowia, to można zostawić mu...

(*Głos z sali*: Ale to chyba...)

...ten margines, że na poziomie 1,25% swojego dochodu może korzystać z prywatnej ochrony zdrowia bez płacenia podatku.

Tak więc zachęcam państwa do tego, żebyśmy spojrzeli na to rozwiązanie w ten sposób, że dzisiaj mówimy o mechanizmie, który dla gospodarstw poniżej 6 ha, a więc dla tych bardzo małych, w ogóle nie wprowadza żadnej odpłatności, a potem wprowadza bardzo prosty mechanizm: 1 ha przeliczeniowy to 1 zł, czyli dokładnie ten sam mechanizm, który jest, jeśli chodzi o podatek rolny. To jest rozwiązanie, które w wymiarze sprawiedliwości społecznej najbardziej przybliża nas do kryterium dochodowego. Nie ma tutaj rozwiązań doskonałych, ale w moim przekonaniu to jest rozwiązanie dobre na ten moment. Dziękuję.

Marszałek:

O głos poprosił pan marszałek Zych. Proszę poczekać moment, panie pośle. Bardzo proszę.

Poseł Józef Zych:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zarówno w pierwszym czytaniu, jak i dzisiaj padają pytania, na które nie było jednoznacznej odpowiedzi, a mianowicie jakie uprawnienia będą mieć rolnicy, jeżeli do dnia 1 lutego ustawa nie wejdzie w życie. W związku z tym chciałbym zapytać: Czy inicjując tę ustawę, zasięgnięto opinii w przedmiocie tego, jakie skutki prawne będą, jeżeli Sejm w tym okresie nie przyjmie ustawy?

Otóż chciałbym oświadczyć, że również z wypowiedzi pana premiera Pawlaka jasno wynika, iż są najróżniejsze interpretacje skutków prawnych. Jedna rzecz wychodzi. Wysoki Sejmie, kompletna nieznajomość roli orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Chciałbym oświadczyć (*Dzwonek*), że zarówno zasady konstytucyjne dotyczące praw nabytych, jak i wnioski wynikające z orzecznictwa wskazują na jedną rzecz: z dniem 1 lutego, jeżeli ustawa nie weszłaby w życie, rolnicy nadal będą podlegać takim samym zasadom jak dotychczas. (*Oklaski*)

(*Poseł Ryszard Kalisz*: Wreszcie, brawo! Józek, to do protokołu.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Celem wygłoszenia sprostowania zgłosili się do głosu pan poseł Jacek Bogucki i pan poseł Jan Krzysztof Ardanowski.

Proszę bardzo pana posła Boguckiego o zabranie głosu.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym w trybie sprostowania. Pan premier w ogóle nie zrozumiał tego, o czym mówiłem, bo po pierwsze, nie zrozumiał tego, co mu teraz jego kolega klubowy pan Józef Zych wyjaśnił chyba już dogłębnie. Trybunał Konstytucyjny nie podważył przepisów dotyczących ubezpieczenia rolników. Rolnicy będą podlegać ubezpieczeniu. Nie ma potrzeby, żebyśmy przyjmowali w tym trybie tak fatalną ustawę.

I po drugie, nie zrozumiał pan tego, co mówiłem o składce, że to nie jest 1 zł od hektara, tylko 1 zł od hektara przemnożony przez liczbę osób w gospodarstwie, więc jest to zupełnie inna podstawa. W związku z tym składka od 15-hektarowego gospodarstwa przy 4 osobach w gospodarstwie będzie dwukrotnie wyższa niż przy średniej płacy i dwukrotnie wyższa, niż płacą przedsiębiorcy. To są fakty, z którymi dyskutować się nie da. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Również chcę sprostować wypowiedź pana premiera Pawlaka. Jeżeli mówi o zasadach sprawiedliwości społecznej, o tym, że one powinny być podstawą określenia nowej ustawy, to chcę się zapytać, dlaczego przez tyle lat przez rząd, którego członkiem jest również pan premier...

Marszałek:

Panie pośle, pan może prostować swoją wypowiedź, nie premiera Pawlaka.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski:

Dobrze.

…nie został przygotowany nowy projekt ustawy. Natomiast nie uzyskałem odpowiedzi ze strony rządu co do konstytucyjności trybu pilnego wprowadzenia nowej daniny publicznej ani odpowiedzi na proste pytanie, na które nie możemy znaleźć odpowiedzi, czy od 5 lutego rolnicy będą płacili za usługi medyczne, jeżeli ustawa nie zostanie przyjęta. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Czy pani poseł Kempa celem zadania pytania? (*Poseł Beata Kempa*: Wniosek formalny.) Wniosek formalny, bardzo proszę.

Poseł Beata Kempa:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przysłuchuję się tej debacie i w imieniu klubu Solidarna Polska zgłaszam wniosek wobec trzech podstawowych faktów. Pierwszy fakt to przyjęcie trybu pilnego procedowania nad tą nową daniną publiczną, która w sposób skandaliczny obciąża szczególnie najuboższych rolników. Ten tryb jest również do zaskarżenia, to jest oczywiste. Drugi fakt to ten, o którym powiedział pan marszałek Zych, mianowicie że ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego i jego skutki nie przełożą się na obciążenie rolników ewentualnymi płatnościami za usługi medyczne po 1 lutego. Trzeci fakt, podstawowy, jest taki, że przepchniemy kolanem coś, co będzie wstydem dla pana, panie premierze. Potwornym wstydem dla pana. Dzisiaj pan uzasadnia zmiany, które tak naprawdę podważają wielkie zaufanie tych, którzy głosowali na waszą formację polityczną. I dlatego daję panu ostatnią szansę i proszę o zwołanie Konwentu Seniorów, o przerwę i o zastanowienie się nad wycofaniem tego projektu. Mamy jeszcze czas do 31 stycznia, a nawet po 31 stycznia możemy zaproponować Wysokiej Izbie projekt ustawy, który nie będzie uderzał w najuboższych, bo dzisiaj nie dość, że muszą płacić za wasze nieudolne ustawy refundacyjne, to jeszcze będą musieli zasypywać dziurę i waszą nieudolność, bo przez 14 miesięcy nie potrafiliście napisać sprawiedliwych przepisów dotyczących najuboższych rolników. To jest dla pana szansa. Przerwa, zwołanie Konwentu Seniorów, wycofanie tego bubla i napisanie sprawiedliwych dla obywateli i dla rolników ustaw. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ został zgłoszony wniosek formalny, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy i zwołaniem posiedzenia Konwentu Seniorów, bardzo proszę podnieść rękę.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało swój głos 208 posłów, przeciw wnioskowi zagłosowało 226 posłów, wstrzymało się 3 posłów.

W związku z tym wniosek został odrzucony.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r., w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 103, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

(Posłowie Klubu Poselskiego Ruch Palikota podnoszą karty do głosowania, nie biorą udziału w głosowaniu, oklaski)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 345 posłów. Za ustawą zagłosowało 226 posłów, przeciwnego zdania było 112 posłów, wstrzymało się 7 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o wolnym handlu między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Korei, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 6 października 2010 r.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Czerwińskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 73.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o ratyfikacji Umowy o wolnym handlu między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Korei, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 6 października 2010 r., w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 73, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 433 posłów, przeciwnego zdania było 3, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Umowy o wolnym handlu między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Korei, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 6 października 2010 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Żmijana oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 127-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Stanisława Zmijana.

Poseł Sprawozdawca Stanisław Zmijan:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Podczas drugiego czytania projektu ustawy zostały zgłoszone 3 poprawki, zdaniem Biura Legislacyjnego wykraczające poza przedmiot przedłożenia poselskiego. Niemniej jednak ze względu na czystość procesu legislacyjnego komisja rozpatrzyła poprawki na posiedzeniu w dniu wczorajszym i rekomenduje ich odrzucenie, przy czym proponuje głosowanie łączne. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Zgłosili się posłowie do zadania pytania. Nie, pan poseł się zgłosił do zadania pytania. Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym poprosić pana ministra, żeby wyjaśnił jednoznacznie całej Izbie, z czego wynika fakt nieprzygotowania wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego do przeprowadzania egzaminów według nowego reżimu, który ma nałożyć ustawa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nie ma innych pytań.

Proszę o zabranie głosu pana Tadeusza Jarmuziewicza, sekretarza stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przez ostatnich kilka miesięcy przyglądaliśmy się w ministerstwie, jak tworzony jest nowy system zdawania egzaminów. Szczerze mówiąc, byliśmy zadowoleni z biegu prac. Pragnę uporządkować państwa wiedzę: całość odpowiedzialności, zarówno za pytania, jak i za bieg egzaminu, ponoszą wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, i tak jest od dawna. Natomiast mając na uwa-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz

dze stan wdrożenia nowego systemu, w związku z tym, iż może zaistnieć ryzyko – choć oni są praktycznie dzisiaj na to przygotowani – że po 11 lutego może się zdarzyć niewłaściwy bieg egzaminów, w trosce o to z naszym partnerem, jakim są WORD-y, wspólnie podjęliśmy decyzję, że przesuwamy ten termin na 19 stycznia 2013 r.

Skąd ta data? Można by było mówić: Może wystarczy pół roku, może rok. Całość ustawy wchodzi w życie 19 stycznia 2013 r., stąd decyzja, żeby nie tworzyć kolejnych okresów przejściowych i nadać możliwie jednolity charakter całej ustawie.

Któryś raz z rzędu słyszę, szczególnie ze strony PiS, wyrażane ciągoty do sprawdzania różnego rodzaju rozwiązań informatycznych. Państwo w tym pytaniu mówicie, że ten system informatyczny może zadziała, może nie zadziała. Jeżeli chcecie o informatyce, będzie o informatyce. Mianowicie w czasie prac nad ustawa, które zakończono w styczniu 2011 r., państwo bardzo mocno naciskaliście na to, aby wszystkie szkoły nauki jazdy, ponad 10 tys., dawały możliwość e-learningu, co oznacza konieczność kupienia oprogramowania wartego kilka tysięcy złotych. Wysoka Izba nie podzieliła państwa opinii, w związku z tym ustawa przeszła bez obligo zdawania przez Internet w szkołach nauki jazdy. Ale co się dzieje później? Trzy miesiące później klub PiS składa projekt, w którym czyni obligatoryjnym zdawanie, kurs nauki jazdy przez Internet w ramach szkolenia teoretycznego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że po wejściu do zakładki tego projektu znajdujemy takie oto informacje. Całość projektu PiS--owskiego została zrobiona w komputerze jednego z największych producentów oprogramowania w Polsce, natomiast autorem projektu jest członek zarządu firmy, która dystrybuuje i handluje oprogramowaniem w Polsce. (Poruszenie na sali) To oznacza, że 10 tys. szkół, gdyby ten projekt przeszedł, musiałoby zapłacić po kilka tysięcy, czyli około kilkadziesiąt milionów złotych w wyniku lobbingu...

(*Głosy z sali*: O00...)

...klubu PiS zostałoby przejętych przez producenta oprogramowania. Nie bardzo rozumiem. To był maj 2011 r. Czy chodzi o tych 58 posłów, którzy podpisali, czy o dobro kampanii wyborczej PiS, możemy się domyślać. To tyle na temat informatyki. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł w trybie sprostowania? Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Szmit:

W trybie sprostowania.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wczoraj zaczęliśmy prace jako Komisja Infrastruktury nad tym projektem o godz. 8.15. Dopiero około godz. 22 pan minister, próbując odpowiedzieć na pytanie, które przed chwilą zadałem, wydusił z siebie, że nie ma odpowiednich filmików, żeby przeprowadzać egzamin na prawo jazdy.

Panie Ministrze! W związku z tym jeszcze raz i bardzo konkretnie postawię pytanie. Dlaczego przez blisko rok nie zostały przygotowane przez ministerstwo odpowiednie rozporządzenia? To tak naprawdę prowadzi do tego, że ustawa nie może wejść w życie. I proszę nie opowiadać tutaj bzdur i zwalać winy nie wiadomo na kogo, oczywiście na Prawo i Sprawiedliwość, że to my odpowiadamy za fakt, że pan i pana ministerstwo nie przygotowało odpowiednich rozporządzeń. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 127.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce w nowym brzmieniu art. 1 wnioskodawcy proponują uchylić ustawę o kierujących pojazdami.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek do 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 148 posłów, przeciwnego zdania było 290 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

O głos poprosił pan poseł Krzysztof Tchórzewski z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przed chwilą z ust pana ministra padły oskarżenia o korupcję. (*Poruszenie na sali*) Te oskarżenia są całkowicie bezpodstawne. Chciałbym, żeby w całkiem innym trybie

Poseł Krzysztof Tchórzewski

w stosunku do pana ministra zostały w tej kwestii podjęte działania. Ponieważ są tego typu oskarżenia, które padają w stosunku do opozycji, która ma możliwość zgłaszania poprawek tylko do rządowych ustaw, a w trakcie procedowania tej ustawy nie zostały uwzględnione żadne, najprostsze poprawki, to jest po prostu śmieszne, żeby w ten sposób oskarżać opozycję. (Oklaski)

Panie Ministrze! Co było przyczyną, że nie wydano w ciągu całego ubiegłego roku żadnego z 23 rozporządzeń wymaganych ta ustawa o kierujących pojazdami? W kwietniu zakończone zostały konsultacje społeczne, jeśli chodzi o rozporządzenia w sprawie nowych zasad dotyczących egzaminu na prawo jazdy. Dlaczego pański resort w połowie ubiegłego roku zmienił koncepcję (Dzwonek) sposobu jego prowadzenia, dażąc do wykorzystania nowego systemu teleinformatycznego, podobno przygotowanego bez przetargu? Spowodowało to nieprzydatność prac wykonywanych w ministerstwie w ciągu wielu miesięcy. One okazały się teraz całkowicie nieprzydatne. Stracono cały rok, nie wydając żadnego rozporządzenia. Czy to tylko nieudolność resortu, czy też są inne przyczyny? Czy pan minister ma świadomość, że brak wdrożenia szeregu regulacji unijnych, pakietu drogowego itd., a zainteresowania pańskiego resortu są jakoś dziwnie związane właśnie główne z systemami teleinformatycznymi? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za ustawą zagłosowało 264 posłów, przeciwnego zdania było 167 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Orzechowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 111-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Orzechowskiego.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Orzechowski:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! W czasie drugiego czytania zgłoszono trzy poprawki. 1. dotyczy umożliwienia procedury odwoławczej przy kontroli aptek. 2. i 3. dotyczą abolicji dla aptek w przypadku błędnie wypełnianych przez lekarzy recept.

Komisja Zdrowia zaopiniowała pozytywnie poprawki 1. i 2., a 3. zaopiniowała negatywnie. Przyjęcie 2. poprawki spowoduje, że 3. będzie bezprzedmiotowa. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Bolesław Piecha z wnioskiem formalnym, takie mam zgłoszenie.

Zapraszam pana posła.

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na mocy art. 184 ust. 3 pkt 6 i 9 regulaminu Sejmu chciałbym zgłosić wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zebranie Konwentu Seniorów oraz, po pierwsze, podjęcie decyzji o zmianie sposobu głosowania i wycofania tego przedłożenia z dzisiejszych głosowań, po drugie, o zwrócenie projektu do komisji.

Uzasadnienie: To, że jest chaos na rynku aptecznym i są ogromne kłopoty z dostępem polskich pacjentów do leków refundowanych, jest faktem, nikt na tej sali nie zaprzeczy. Naszą intencją, myślę, zarówno rządzących, jak i opozycji, jest to, żeby ta sytuacja się unormowała, żeby polski pacjent nie był zagrożony w związku z tym, że w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia ma do swojej dyspozycji lek albo bardzo drogi, albo niedostępny. Rząd po długim okresie upierania się, że ustawa jest doskonała, zdecydował się na bardzo szybką nowelizację. Chwała za to rządowi.

Ministerstwo Zdrowia przygotowało projekt. Zgodnie z ustaleniami został zawieszony i podany do publicznej informacji. W tym projekcie napisano,

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha

żeby zrezygnować z nakładania nieuzasadnionych sankcji i kar za nieświadomie popełnione błędy przy wypisywaniu recept nie z tego powodu, że ktoś robi jakieś nadużycia, tylko dlatego, że takiego oprzyrządowania ani lekarz, ani aptekarz nie dostał. Z niezrozumiałych względów ten projekt został bardzo dziwnie zmieniony na posiedzeniu Rady Ministrów i amputowano wszystkie przepisy związane z karaniem aptekarzy. Pozostawiono przepisy zwalniające z karania lekarzy.

Panie premierze, to pan przewodniczył Radzie Ministrów, pan podpisał stosowny dokument kierujący ten projekt do Sejmu. Prosiłbym, żeby pan udzielił jeszcze krótkiego wyjaśnienia, jak to się stało, że zrezygnowano z integralnej części tego dokumentu, jakim był projekt ministra zdrowia? Kto miał w tym interes? Nie podejrzewam pana, panie premierze, bo pan słynie z dużej empatii do polskich pacjentów, nie podejrzewam nawet pana ministra Rostowskiego, bo ten projekt nie ma żadnego związku z obciążeniem finansowym polskich pacjentów, jest neutralny, nie zmienia sytuacji finansowej. Pytanie, kto? Czy pan minister zdrowia, który od pewnego czasu stracił głos i nie odpowiada na te pytania, zgodził się na taką zmianę tego projektu? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ został zgłoszony wniosek formalny, poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy i zwołaniem posiedzenia Konwentu Seniorów?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za wnioskiem odpowiedziało się 208 posłów, przeciwnego zdania było 229 posłów, żaden poseł nie wstrzymał się od głosu.

Wniosek został więc odrzucony.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 111.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości oraz poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości od 1. do 6. oraz poprawka 1. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych.

W 1. wniosku mniejszości do art. 6 ust. 1 pkt 1 lit. a wnioskodawcy proponują, aby ustalać kategorię dostępności refundacyjnej dla leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych dostępnych w aptece na receptę

w całym zakresie zastosowań określonych stanem klinicznym zgodnie z aktualną wiedzą medyczną.

O głos poprosił pan premier Waldemar Pawlak.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Waldemar Pawlak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Pośle! Propozycje pana posła są przeciwstawne, bo z jednej strony są pretensje, że zbyt szybko procedujemy nad tą ustawą, z drugiej strony, że jest to zbyt wąski zakres. Otóż na posiedzeniu Rady Ministrów przyjęliśmy, że skupiamy się w tym momencie na tych sprawach, ponieważ tryb jest nadzwyczajny, wymaga rozwiązania tych problemów, które dotykają szczególnie pacjentów. Skupiliśmy się na pięciu kluczowych sprawach: trzy punkty dla pacjentów, dwa punkty dla lekarzy.

Po pierwsze, jeżeli chodzi o pacjentów, to wprowadzenie ułatwień w wypisywaniu recept, po drugie, leki, rozszerzenie poza zakres opisany w rejestrze leków, żeby można było je zastosować na inne jednostki chorobowe, po trzecie, sprawa importu docelowego, dotyczy to szczególnie trudnych przypadków i chodzi o rozwiązanie tych sytuacji. Do lekarzy: zniesienie tych mechanizmów, które prowadzą do karania lekarzy za to, że nie są w stanie sprawdzić, czy pacjent jest czy nie jest ubezpieczony i wprowadzenie abolicji od początku roku, czyli żeby zamknąć tę podstawową przesłankę protestu. Drugi punkt dla lekarzy, lista publikowana na stronie Biuletynu Informacji Publicznej urzędu rejestracji leków. Pan minister Arłukowicz w projekcie zgłaszał jeszcze wiele punktów, zgadza się, natomiast na posiedzeniu Rady Ministrów postanowiliśmy, żeby skupić się tylko na tych pięciu punktach, które są dzisiaj niezbędne.

Jeżeli chodzi o aptekarzy, wyjaśnienie tego zagadnienia było takie, że owszem, aptekarze są w takiej sytuacji, że od decyzji kontrolera nie mogą się odwołać do prezesa NFZ, ale pozostaje cała kontrola sądowa, czyli nie jest tak, że aptekarz jest w ogóle skazany na łaskę czy nielaskę NFZ. Uznaliśmy, że ten mechanizm, aczkolwiek słuszny z punktu widzenia postulatów środowiska aptekarzy, nie jest w tej chwili bardzo pilną sprawą, ponieważ Sejm w toku dyskusji – za to dziękuję paniom i panom posłom – uznał, że te elementy wymagają uzupełnienia, ta ustawa przejdzie w kształcie, który te wszystkie krytyczne aspekty uznane przez środowisko lekarzy i aptekarzy, ale przede wszystkim ważne dla pacjentów, żeby ten proces wydawania leków był łatwy i pozbawiony niepotrzebnych biurokratycznych przeszkód, uwzględni i te rozwiązania zostaną w tej noweli wprowadzone. To są rozwiązania najpilniejsze, które usuwają kluczowe bariery. Co do dalszych szczegółów to nie bede w nie wnikał. Przyjmijmy te interpretacje, o której pan poseł mówił, że na rozważania dotyczące wielu innych spraw potrzeba trochę więcej czasu

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Waldemar Pawlak

i że nie są to rozwiązania, które są krytyczne dla tej sprawy tu i teraz. Natomiast ta decyzja – jeszcze raz podkreślam – 5 punktów, 3 dla pacjentów, ułatwienie w wypisywaniu recept, leki rozszerzone poza rejestrację i import docelowy, a więc w szczególnie trudnych przypadkach łatwiejszy import leków, tego się nie kwestionuje. W przypadku lekarzy te dwa punkty dotyczące generalnie spraw związanych ze zniesieniem karania lekarzy za sprawdzanie, którego nie są w stanie technicznie wykonać, też jest to dość oczywiste. Pozostałe sprawy zostały uzupełnione przez Wysoki Sejm i uznajemy je za ważne do przyjecia. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie premierze. Pan poseł Piecha w trybie sprostowania.

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałbym sprostować, panie premierze. Nie mówiłem po to, żeby spowalniać proces legislacyjny, bo on jest pilniejszy, niż nam się to wydaje, i powinno to być załatwione znacznie wcześniej. Natomiast, panie premierze, proszę nie wprowadzać Wysokiej Izby w błąd. Otóż lekarze rzeczywiście mocą tej nowelizacji ustawy nie będą karani w sytuacji, w której nie są w stanie potwierdzić, czy dany pacjent jest objęty ubezpieczeniem i przysługuje mu refundacja lub nie. Natomiast aptekarze, a jakże, mogą być obciążani właśnie tym elementem i nikt ich z tego nie zwalnia. Niech mi pan powie, panie premierze, gdzie tu logika, skoro aptekarz ma takie same instrumenty jak lekarz, żeby potwierdzać ubezpieczenie, czyli żadne. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje bardzo.

O głos poprosił pan poseł Andrzej Dera z klubu Solidarna Polska.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj obowiązkiem Izby jest wygaszenie konfliktów, które powstały wskutek złej ustawy refundacyjnej. Propozycja rządu gasi tylko jedno ognisko zapalne, jakim są dzisiaj lekarze, i potwierdził to przed chwilą pan pre-

mier. Proszę wytłumaczyć mi bowiem, panie premierze, jak pacjent z receptą, którą wypisał lekarz, ma zrealizować te recepte bez apteki. Nie znam takiego sposobu. Zapomnieliście o aptekarzach. Dlatego w tym miejscu chciałem zaapelować do całej Izby, bo naszą powinnościa jest gaszenie pożarów, o to, aby przyjąć wszystkie poprawki mniejszości, bo tylko one w skuteczny sposób wygaszą problem zarówno w przypadku lekarzy, jak i aptekarzy, zyskają wtedy pacjenci. To jest nasza powinność. Chciałbym w tym miejscu zaapelować o to, żeby zostawić ambicje polityczne, różnice polityczne i zrobić to, co powinniśmy zrobić już dawno, a co nie zostało zrobione i dlatego jest chaos. (Dzwonek) Mam pytanie do pana ministra. Panie ministrze, zdumiało mnie to, że wczoraj na posiedzeniu Komisji Zdrowia nie zajął pan stanowiska wobec tych poprawek. Ministerstwo nie ma swojego zdania. A przecież ministerstwo występuje tu od początku w tym sporze. Donald Tusk obiecał, że będzie to załatwione zarówno dla lekarzy, jak i dla aptekarzy. Pan minister obiecał, że będzie to załatwione zarówno dla lekarzy, jak i dla aptekarzy. Przedłożenie dotyczy tylko lekarzy. Chciałbym znać stanowisko pana ministra wobec poprawek, które są dzisiaj zgłoszone. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Tomasz Kamiński z Sojuszu Lewicy Demokratycznej z wnioskiem formalnym.

Poseł Tomasz Kamiński:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie Ministrze! Nie chciałbym, aby Sejm gasił pożary. Chciałbym, aby Sejm stanowił dobre prawo. Pan premier przed chwilą przyznał, że ta ustawa jest zła, że ta ustawa jest gniotem prawnym. Stąd też pytam: Panie ministrze Arłukowicz, kiedy pan mówił prawdę, siedząc w tych ławach i przemawiając z tej mównicy – wtedy pan mówił prawdę, kiedy krytykował pan tę ustawę, czy dzisiaj?

I drugie pytanie: Kto jest autorem tego gniotu prawnego...

Marszałek:

Panie pośle, pan miał zgłosić wniosek formalny.

Poseł Tomasz Kamiński:

...pani marszałek Kopacz czy pan, panie ministrze? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Pan poseł nie zgłosił wniosku formalnego, mimo że takie były intencje.

Zgłosił się również w tej chwili celem zadania pytania pan poseł Czesław Hoc.

Poseł Czesław Hoc:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Chodzi oczywiście o 1. wniosek mniejszości. To bardzo istotna poprawka, wręcz fundamentalna. Nieprzyjecie tej poprawki spowoduje, że w jedynym kraju, w Polsce, tak naprawdę o ordynacji, czyli wypisywaniu leków będzie decydował urzędnik. To całkowicie zbiurokratyzuje medycynę polską, stanie się ona medycyną tzw. urzędniczą. Nieprzyjęcie tej poprawki zadecyduje o tym, że lekarz nie będzie mógł zaordynować danego leku zgodnie z ugruntowaną, aktualną wiedzą medyczną i stanem klinicznym pacjenta, bo refundacja leku będzie odnosić się tylko do urzędniczej rejestracji leków. Na przykład antybiotyk zastosowany w bakteryjnym zapaleniu przewodu pokarmowego, powszechnie stosowany w tym stanie klinicznym, nie będzie podlegał refundacji, bo ma rejestracje w odniesieniu do innych stanów chorobowych, czyli pacjent zapłaci 100%. Zatem nieprzyjęcie tej poprawki spowoduje dramatyczne ograniczenie dostępu polskich pacjentów do leków refundowanych i w praktyce (Dzwonek) sprawi, że polski pacjent zapłaci drożej za leki, a dodatkowo polskiemu lekarzowi poważnie dezorganizować to będzie jego pracę.

A więc pytanie do pana ministra: Czy pan minister zdaje sobie z tego sprawę i jakie stanowisko pan minister zajmie wobec tej poprawki? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze minister zdrowia pan poseł Bartosz Arłukowicz.

Bardzo proszę.

Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ustawa refundacyjna to ustawa zmieniająca polski rynek leków. Kiedy zmienia się system, to zawsze wokół takich zmian powstają emocje. Ale mądrość tych, którzy system zmieniają, polega na tym, że potrafią słuchać uwag i wyciągać z tych uwag wnioski. I zawsze kiedy zmienia się system, zadaniem wprowadzających te zmiany jest pilnie ten system monitorować. Do takiego monitoringu zaprosiliśmy środowisko lekarskie, środowisko aptekarskie, środowisko pacjentów.

(*Poseł Bolesław Grzegorz Piecha*: Panie ministrze, to jest pana obowiązek.)

Wielka odpowiedzialność wprowadzających te ustawy polega także na tym, że potrafimy słuchać wniosków wszystkich tych, którzy nad tą ustawą pracują. Dzisiejszy dzień i dzisiejsze głosowania dokładnie udowodnią to, że jesteśmy formacją ludzi odpowiedzialnych, którzy potrafią słuchać ludzi i uwag i te uwagi wprowadzić w życie, jeśli one są potrzebne, po to, aby pacjenci mieli leki tańsze, nowocześniejsze i zmieniające się wraz z postępem medycyny.

Pan poseł Hoc pyta, co z lekami, które nie są na liście rejestracyjnej. Panie pośle, podobnie jak pan, tak i ja, i wielu na tej sali, jesteśmy lekarzami. Obydwaj wiemy, że w przypadku każdego schorzenia możemy zastosować bardzo wiele różnych metod leczenia. I nie jest prawdą to, że lekarz w związku z tymi przepisami nie będzie mógł przepisać leczenia. Prawdą jest to, że lekarz będzie mógł przepisać leczenie tańsze i skuteczniejsze, nie tracąc możliwości wypisywania leków takich, jakie sobie życzy. Ta ustawa powoduje to, że o jakości leczenia w Polsce będą decydowali eksperci, profesorowie i to oni będą mówili, które leki dla pacjentów są najlepsze...

(*Poseł Bolesław Grzegorz Piecha*: To dlaczego protestują ci eksperci?)

...a nie ci, którzy produkują, będą mówili nam, co mamy stosować u naszych pacjentów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za oddało głos 203 posłów, przeciwnego zdania było 226 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 37 polegającym na dodaniu ust. 6a wnioskodawcy proponują, aby projekty obwieszczeń publikować co najmniej 2 tygodnie przed ich wejściem w życie.

O głos w celu zadania pytania poprosił pan poseł Dariusz Piontkowski z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan premier Pawlak mówił o gaszeniu pożaru, ale tych ognisk jest co najmniej kilka. Jednym z nich jest sposób i termin publikowania pierwszego obwieszczenia nowej listy

Poseł Dariusz Piontkowski

leków refundowanych. Przypomnę, że nastąpiło to dopiero 29 grudnia, na 2 dni przed wejściem tego obwieszczenia w życie. Spowodowało to ogromny chaos, lekarze nie wiedzieli, jakie leki będą refundowane, aptekarze nie wiedzieli, które leki będą z dopłatą, a przede wszystkim pacjenci nie wiedzieli, czy ich dotychczasowy sposób leczenia będzie dalej refundowany przez NFZ. Nie było czasu na to, aby zmienić ewentualnie terapię lekową.

Aby uniknąć tego w przyszłości, należy tę sytuację zmienić, konieczne więc jest, aby przy każdym akcie prawnym zostawić pewne vacatio legis i aby dać czas zainteresowanym osobom i środowiskom na przystosowanie się do nowych przepisów. Panie premierze, panie ministrze, dlaczego nie chcecie uniknąć tych błędów, które dotąd były popełniane? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 206 posłów, przeciwnego zdania było 230 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 41 ust. 6 pkt 1 wnioskodawcy proponują, aby fundusz rozwiązywał umowę na realizację recept ze skutkiem natychmiastowym w przypadku uniemożliwiania czynności kontrolnych.

O głos poprosił pan poseł, przewodniczący Bolesław Piecha.

Bardzo proszę.

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mamy serię pierwszych wniosków, które mówią o wyraźnej dyskryminacji aptekarzy. Otóż jeśli chodzi o tę poprawkę, ten wniosek mniejszości, chodzi o lekarzy, to Narodowy Fundusz Zdrowia rozwiązuje umowę, jeżeli lekarz uniemożliwia kontrolę, i słusznie. Jeżeli aptekarz uniemożliwia kontrolę Narodowego Funduszu Zdrowia, powinien podlegać temu samemu, i słusznie. Natomiast tutaj mamy coś, co się nazywa utrudnianiem kontroli. Otóż lekarze mogą utrudniać kontrolę i nie ponoszą żadnych konsekwencji, a aptekarze utrudniać jej nie mogą i wchodzimy tu w konwencję: natychmiastowe zerwanie umowy, ocenne utrudnianie. Utrudnianie to może być np. taka informacja

kierownika apteki: zaraz wracam, za 5 minut albo: jestem w ubikacji. W związku z tym można zerwać umowę. No gdzie tu rozsądek, państwo posłowie? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Pan minister Bartosz Arłukowicz udzieli odpowiedzi.

Bardzo proszę, panie ministrze.

(Poseł Janina Okrągły: Jeszcze ja.)

Przepraszam.

Pani poseł Janina Okrągły z klubu Platforma Obywatelska w celu zadania pytania.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Janina Okrągły:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Również klub Platformy Obywatelskiej rozważał te zapisy i muszę powiedzieć, że klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował za trzecim wnioskiem mniejszości. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(*Poset Bolesław Grzegorz Piecha*: Bóg zapłać, dobrzy ludzie.)

Marszałek:

Pan minister, bardzo proszę.

Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz:

To głosowanie właśnie pokazuje, w tym momencie udowadniamy to, że potrafimy słuchać mniejszości, a nie z mniejszości drwić. (*Oklaski, gwar na sali*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 436 posłów, nikt nie był przeciwny i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości przyjął.

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują uchylić pkt 6 w art. 43 ust. 1.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Andrzej Dera, Solidarna Polska.

Poseł Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że 1. wniosek został przyjęty. To był przepis dyskryminujący, różnicujący aptekarzy i lekarzy. Czas na drugi krok, bo jest drugi fundamentalny zapis, który dyskryminuje lekarzy i aptekarzy. Jeżeli chodzi o likwidację art. 48 ust. 8, to analogiczne zasady w art. 43 ust. 1 pkt 6 dotyczą aptekarzy. Dlatego, by zlikwidować tę nierówność, należy tę poprawkę przyjąć. W ten sposób zgasimy drugie ognisko zapalne. Jeżeli tego nie zrobimy, to rozpocznie się konflikt, już zapowiedziany przez Naczelną Radę Aptekarską. Jeżeli tego nie przyjmiemy, to ten konflikt na nowo wybuchnie. W naszym interesie, w interesie wszystkich leży wygaszenie tego konfliktu, dlatego proponuję tę poprawkę przyjąć. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że w ramach limitu klubu Prawa i Sprawiedliwości zabierze głos i zada pytanie pan poseł Dariusz Piontkowski, nie pan poseł Hoc? Tak? Prosze bardzo, panie pośle.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Znowu odniosę się do pana premiera Pawlaka, który mówił, że trzeba sprawy pilne załatwiać. Uważa, że sprawy pilne są tam, gdzie jest wyraźny protest, a ten protest wystąpił w przypadku lekarzy. Aptekarze na razie jeszcze nie protestowali, ale tylko i wyłącznie na razie. Przepis, który chcemy wprowadzić, umożliwi doprowadzenie do tego, aby protestów aptekarzy nie było i aby pacjenci mogli normalnie realizować recepty i otrzymywać właściwą refundację. Niewprowadzenie tej poprawki doprowadzi do tego, że pojawi się kolejne ognisko zapalne, które trzeba będzie gasić w sytuacji nadzwyczajnej, a przecież państwo unikają działań strażackich i chcą doprowadzić do tego, aby panował spokój także w tej dziedzinie. Widać, że rząd przestraszył się protestów lekarzy, ale na razie nie boi się jeszcze protestów aptekarzy. Jest to ewidentnie nierówne traktowanie obu grup zawodowych, tylko i wyłącznie dlatego że jedni protestowali, a drudzy protestowali zdecydowanie słabiej. Jest to dyskryminacja tej grupy zawodowej (*Dzwonek*), ale ostatecznie odbije się to na pacjentach. Aby więc uniknąć dalszej eskalacji konfliktu i chaosu i aby umożliwić normalne funkcjonowanie pacjentom i wykupywanie leków, należy tę poprawkę wprowadzić. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił również celem zadania pytania pan poseł Dariusz Joński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Dariusz Joński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 4 stycznia odbyło się spotkanie zespołu Naczelnej Rady Lekarskiej, zespołu Naczelnej Rady Aptekarskiej z ministrem zdrowia oraz prezesem Narodowego Funduszu Zdrowia. Pytałem wczoraj o to pana ministra i chcę również dzisiaj zapytać. W punkcie pierwszym pod tym komunikatem podpisali się wszyscy, łącznie z panem ministrem Arłukowiczem. Czytamy tam: Minister zdrowia podejmie inicjatywę legislacyjną w zakresie nowelizacji ustawy o refundacji, a w szczególności przepisów o karaniu lekarzy i aptek. Pytam, panie ministrze: Czy pan dotrzyma słowa i zagłosuje za tą poprawką mniejszości? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz:

To prawda. 4 stycznia został podpisany wspólny komunikat ustalony między środowiskiem lekarskim, środowiskiem aptekarskim, środowiskami pacjentów i resortem zdrowia. I w związku z tym komunikatem staramy się wywiązać ze wszystkich złożonych publicznie deklaracji. Staramy się wywiązać w sposób niezwykle dokładny i precyzyjny, szanujac partnerów, z którymi prowadzimy dialog. Z tego miejsca także chciałbym publicznie podziękować środowisku aptekarskiemu za to, że w sposób niezwykle odpowiedzialny (Oklaski) wywiązało się ze złożonych publicznie deklaracji. Bardzo dziękuję, bo to niezwykle ważne cenić składane publicznie deklaracje. I tak: zagłosujemy za tym, aby apteka nie była zobowiązana do zwrotu refundacji ceny leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego na zasadach określonych w art. 43 ust. 1 pkt 6 ustawy, o której mowa w art. 1, realizowanej na podstawie recept, które zostały wystawione przed dniem wejścia w życia niniejszej ustawy przez osoby uprawnione niezgodnie z art. 48 ust. 8 ustawy, o której mowa w art. 1. A więc zagłosujemy za takim rozwiązaniem. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przystępujemy... (Gwar na sali)

(*Poset Bolesław Grzegorz Piecha*: Mam pytanie formalne – nie rozumiem teraz...)

Bardzo proszę.

Celem zadania pytania, rozumiem, panie przewodniczący?

Punkt 13. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Pani marszałek, trudno mi znaleźć formułę, bo, przyznam szczerze, że się pogubiłem. Mam wrażenie, że pan minister mówił o całkiem innej poprawce. Ona dopiero będzie – rozumiem, że to tak wyprzedzająco. Rozumiem, że pan poseł Grupiński doskonale zna tę ustawe.

(Poseł Rafał Grupiński: Staram się.)

Gratuluję, gratuluję. Jest pan jedynym chyba ekspertem, który tu doskonale się porusza, bo pan minister pomylił np. kolejność odpowiedzi i odpowiadał na coś całkiem innego.

Panie ministrze, chodzi o wniosek mniejszości nr 4, a nie poprawkę nr 1 do tej ustawy. Czy pan mówi o wniosku mniejszości nr 4 i jest pan za poparciem, czy o poprawce nr 1? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Głosy z sali*: Ooo!...)

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 214 posłów, przeciwnego zdania...

Bardzo proszę o niepokrzykiwanie na sali.

(Głos z sali: By się wstydzili, pani marszałek...)

Proszę o zachowanie powagi.

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 214, przeciwnego zdania było 226 posłów, wstrzymało się od głosu 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 44.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Andrzej Dera, Solidarna Polska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejna bardzo ważna poprawka, szczególnie dla pacjentów. Co jest w tej poprawce? Prosiłbym, aby szanowni posłowie skupili się na tej treści tej poprawki, bo ona jest bardzo ważna. Chodzi o to, żeby nie zostawić pacjenta bez możliwości wykupienia leków. Dotyczy ona możliwości nabycia leku objętego refundacją innego niż lek przepisany na recepcie o tej samej nazwie międzynarodowej, dawce, postaci farmaceutycznej, który nie powoduje powstania różnic terapeutycznych, którego cena detaliczna nie przekracza ceny detalicznej leku przepisanego na recepcie. Apteka ma obowiązek zapewnić dostępność tego leku. O co tutaj chodzi?

Żeby w przypadkach dyżurów nocnych aptek, w odniesieniu do pacjenta, który ma przepisany konkretny antybiotyk, którego nie ma apteka, farmaceuta mógł zastąpić ten lek innym antybiotykiem bez narażania na jakiekolwiek koszty Skarbu Państwa, Narodowego Funduszu Zdrowia – aby ratować w ten sposób życie. (*Dzwonek*) Uniemożliwienie przyjęcia tego zapisu spowoduje, że pacjent w nocy odejdzie z apteki bez lekarstwa, które może mu uratować życie. Wiemy wszyscy, że w nocy chodzi się tam w wypadkach nagłych. A więc przepis, który to umożliwi bez narażenia na jakiekolwiek szkody, powinien być wprowadzony i niczym nie grozi. Dlatego apeluję, żeby tę poprawkę mniejszości przyjąć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

O głos poprosił również pan poseł Tomasz Latos z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! To naprawdę niezwykle ważna, kolejna ważna, kluczowa poprawka. Już wydawało się, że jest tak dobrze, że państwa udało się przekonać. Jak się okazało w poprzednim głosowaniu dotyczacym karania aptekarzy, jednak nie do końca. Teraz próbuję jeszcze raz. Pomóżcie państwo pacjentom. Chcecie karać lekarzy, chcecie karać aptekarzy – pomóżcie pacjentom. Tak naprawdę chodzi tu o to, żeby aptekarz na prośbę pacjenta mógł sprzedać lek nie droższy niż ten wypisany przez lekarza, z tej samej grupy. I żeby nie było tego ograniczenia, które państwo wprowadziliście w ustawie, że może go sprzedać jedynie w przypadku, kiedy cena tego innego leku nie jest wyższa niż limit refundacji. Naprawdę, wierzcie państwo, w ten sposób pomożemy pacjentom i apeluję o to, aby w tym zamieszaniu (*Dzwonek*) zwyciężyło dobro pacjentów. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 215, przeciwnego zdania było 224 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Marszałek

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują m.in. dodanie ust. 16 i 17 w art. 47.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 6. wniosku mniejszości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

O głos poprosił pan poseł Tomasz Latos z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Latos:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Postanowiliście państwo, odrzucając 4. wniosek mniejszości, karać aptekarzy. Abolicja będzie dotyczyła, tu podpowiadam panu przewodniczącemu klubu PO, tylko tych czterech tygodni, tego zamieszania. Już po wejściu w życie tej ustawy aptekarze będą traktowani inaczej niż lekarze. W związku z tym dlaczego państwo chcecie jeszcze utrudnić drogę odwoławczą, skrócić ją? Uniemożliwiacie wystąpienie do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia o ponowne rozpatrzenie nałożonej kary. Jest nałożona kara na aptekarza, w myśl przepisów, które państwo wprowadziliście czy też chcecie utrzymać, i jeszcze utrudniacie im możliwość ubiegania się o ich słuszne prawa. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił również pan poseł Grzegorz Napieralski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle. (Poruszenie na sali)

Poseł Grzegorz Napieralski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan minister Arłukowicz powiedział przed chwilą z tej mównicy, że kiedy wprowadza się nowy system, to są kontrowersje i jest zamieszanie. Ale trzeba słuchać, trzeba wprowadzać te zmiany, aby to profesorowie narzucali nam metody leczenia i dobre leki – to były słowa pana posła ministra Arłukowicza.

Mam pytanie do pana ministra. Jak można panu ufać i wierzyć, jak mają ufać dzisiaj lekarze, aptekarze, a przede wszystkim pacjenci? Przypominam, że w marcu tamtego roku powiedział pan rzecz następującą: Dziś pacjent może szukać tańszego leku, ta ustawa spowoduje usztywnienie cen, a w konsekwencji – podwyżkę cen dla pacjentów. Dlatego 25 marca głosował pan przeciwko tej ustawie. Jak można dzisiaj panu ufać, jak można panu dzisiaj uwierzyć, że

jutro nie będzie problemu w aptece, że jutro pacjent będzie mógł wykupić potrzebny, niezbędny tańszy lek? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosiła poseł sprawozdawca pani Janina Okrągły.

Bardzo proszę.

Poseł Janina Okrągły:

Chciałam jeszcze wrócić do tej poprawki. Nie zrozumiałam tego, co mówił pan poseł Latos, że nie przysługuje odwołanie do prezesa funduszu. Kierownikowi apteki przysługuje odwołanie do dyrektora wojewódzkiego oddziału zdrowia, a następnie, jeżeli ten go nie uwzględni, do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że pan poseł w trybie sprostowania.

Poseł Tomasz Latos:

Pani marszałek, z przyjemnością wyjaśnię to pani poseł. W 6. wniosku mniejszości jest dodatkowa procedura odwoławcza, o której właśnie wspomniałem, mianowicie możliwość złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. To jest różnica między państwa poprawką a wnioskiem mniejszości, dlatego uważam, że warto poprzeć nasz wniosek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za poprawką oddało głos 299 posłów, przeciw głosowało 141, wstrzymało się 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W związku z przyjęciem tej poprawki 6. wniosek mniejszości stał się bezprzedmiotowy.

Wnioski mniejszości 7. i 8. zostały zgłoszone do art. 3 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty.

Punkt 13. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

W 7. wniosku mniejszości do art. 45 ust. 2 wnioskodawcy proponują skreślić zdanie drugie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 211 posłów, przeciwnego zdania było 230, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie dodawanego ust. 2a w art. 45.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 211, przeciwnego zdania było 231, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W poprawce 2. wnioskodawcy proponują dodać art. 6a do ustawy nowelizującej.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Zgłosił się pan poseł Jacek Czerniak, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę o zabranie głosu, panie pośle.

Poseł Jacek Czerniak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pan minister powiedział, że aptekarze nie będą karani. Mówił prawdę. Tylko przez ile nie będą karani? Przez 4 tygodnie, bo zgodnie z tą poprawką apteka nie jest zobowiązana do zwrotu refundacji ceny leku. Będzie to obowiązywało do wejścia w życie dzisiaj nowelizowanej ustawy. Po nowelizacji będzie obowiązywał zapis, którego nie wykreślamy, czyli art. 43 ust. 1 pkt 6, mówiący o karaniu aptek. A artykuł dotyczący lekarzy wykreśliliśmy, mam na myśli art. 48 ust. 8.

Panie ministrze, mam pytanie: Co zrobi pacjent, który przyjdzie do apteki po pierwszym dniu, w którym ta ustawa nowelizacyjna będzie obowiązywała, i aptekarz powie mu, że nie będzie mógł zrealizować recepty zgodnie z refundacją, tylko będzie musiał zapłacić 100% za lekarstwo? Czy pacjent zrealizuje tę receptę, czy też nie? (*Dzwonek*) Bo jeżeli nie zrealizuje jej zgodnie z refundacją,

a zapłaci 100%, to zaoszczędzi Narodowy Fundusz Zdrowia, a pacjent na pewno straci na zdrowiu. Dziękuje bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił również pan przewodniczący poseł Bolesław Piecha, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zbliżamy się do finału. Ta poprawka ma na celu po prostu wprowadzenie abolicji. Abolicja w związku z tym zamieszaniem jest konieczna – ani pacjenci, ani lekarze, i okazuje się, że nawet pan minister nie wiedzieli, jak tę ustawę poprawnie stosować. W związku z tym pan minister zaproponował lekarzom abolicję, żeby broń Boże nie byli karani. To było w projekcie ustawy. Natomiast my mówimy, żeby tą samą procedurą objąć aptekarzy, ponieważ oni tak samo jak lekarze niespecjalnie byli świadomi, co czynią. To nie jest ich wina, to są rozsądni ludzie. To jest wina rządu, który nierozsądnie traktuje swoich obywateli.

Prosiłbym o proste wyjaśnienie: Czy Ministerstwo Zdrowia zaproponowało abolicję, która dotyczy tylko trzech aspektów ustawowych, a w ogóle wyklucza jakąkolwiek z innych względów, np. jeśli na recepcie zamiast 22 cyferek jest 20? (*Dzwonek*) Przygotował je Narodowy Fundusz Zdrowia i aptekarz może za to zapłacić. Czy przypadkiem właśnie poprawka 3. nie jest bardziej komplementarna, bo obejmuje abolicję, przynajmniej czasową, dotyczącą wszystkich przypadków, które w ciągu tych 2–4 tygodni mogły się zdarzyć? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za oddało głos 253 posłów, przeciwnego zdania było 183 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W związku z tym poprawka 3. stała się bezprzedmiotowa.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Do głosu zgłosił się pan poseł Dariusz Joński, klub Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dariusz Joński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Istotą nowelizacji ustawy jest poprawienie stanu obecnego. Jaki jest stan obecny, każdy widzi. Mamy jeden wielki bałagan w całej służbie zdrowia. Panie ministrze, pan proponuje kolejny bałagan. Do tej pory protestowali lekarze, za chwilę rozpoczną protest aptekarze. Kiedy pytałem o to, czy pan poprze poprawkę, którą pan podpisał, i nie będzie pan karał lekarzy i aptek, pan powiedział, że pan to poprze, po czym pan zagłosował przeciw i nie poparł pan. (*Poruszenie na sali*) Panie ministrze, jak tu wierzyć rządowi, jak wierzyć premierowi, jak wierzyć w końcu panu, skoro nawet tutaj, z tej mównicy, pan co innego mówi i co innego robi pół minuty później?

(Poseł Stefan Niesiołowski: Spadaj.)

Panie ministrze, mam pytanie do pana już tylko jedno: Czy ma pan honor, żeby się podać do dymisji, czy chce, żeby zrobił to Sejm? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił pan poseł Armand Kamil Ryfiński z klubu Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Ministrze... (Gwar na sali)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Chciałbym zadać pytanie, ponieważ obserwujemy pana ministra Arłukowicza już bardzo długo, od wielu lat, wiemy, że jest człowiekiem bardzo ambitnym, bardzo pracowitym, wspaniale radził sobie w reality show, żeby zdobyć nagrodę. Bardzo ambitnie zdobył pan stanowisko ministra bez teki, zajmował się pan, miał się pan zajmować, wykluczonymi, w tej chwili zajmuje się pan najbardziej wykluczoną grupą społeczną w Polsce – pacjentami (Wesołość na sali), to prawie 2 mln osób, w związku z powyższym chciałbym zapytać, bo wiem, że jak pan chce, jak ma pan odpowiednią motywację, to potrafi pan dokonać prawdziwej zmiany, jakiegoś wyczynu, tak jak w przypadku tego reality show: Dlaczego w tej chwili pan tego nie robi?

(*Poset Teresa Piotrowska*: Już wczoraj pan to mówił. Niech pan sobie wpisze nową treść.)

Może należy się zastanowić, może pan premier Donald Tusk powinien zaproponować funkcję wiceprzewodniczącego albo może będzie pan startował w wyborach prezydenckich z ramienia Platformy Obywatelskiej? (Poruszenie na sali) Może to by spowodowało, że poczułby pan wiatr w żaglach i zdecydowałby się pan porządnie przygotowywać prawo. (Dzwonek) Nie odpowiedział mi pan na pytanie we wczorajszej debacie: Dlaczego pan kłamał, dlaczego okłamywał pan wszystkich pacjentów w mediach, że każdy lek ma tańszy odpowiednik, powodując totalne zamieszanie? Dlaczego pan to robił? Dlaczego potrzebował pan 10 dni, żeby zaproponować nowelizację ustawy, która podobno była świetna, tylko lekarze i farmaceuci jej nie rozumieli? Dlaczego pan konfliktuje to środowisko? Izba Gospodarcza Apteka Polska przygotowała zmiany, przesłała panu do ministerstwa, wystarczyło wydrukować, zgłosić na posiedzeniu komisji. Dość oportunizmu, panie ministrze, dość hipokryzji, dość cynizmu, stop obłudzie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił pan poseł przewodniczący Bolesław Piecha.

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Panie Ministrze! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dobrnęliśmy do końca i myślę, że ponowię wniosek, aby rozważyć wycofanie tej ustawy w całości. Co zostało uzyskane i jakie tu zostały przekłamania? Otóż sytuacja jest taka, że jest to, co nazywa się well established use, czyli to, co było kwestią pierwszego wniosku mniejszości. Otóż, panie ministrze, jeśli chodzi o autorytety, na które pan się powoływał, to jest 26 pism towarzystw naukowych z luminarzami polskiej medycyny, którzy właśnie za tym wnioskiem mniejszości optowali. Być może jakiś felczer był przeciw, nie wiem, ale profesura całkiem normalnie rozumie to, czego pan zrozumieć nie chce.

Gratuluję również dalszego eskalowania konfliktu z polskimi aptekarzami. Panie prezesie, dziękujemy w imieniu pacjentów za to, że pozwolił im pan realizować recepty na leki z refundacją pomimo tego ogromnego zamieszania. (Oklaski) Bardzo panu dziękujemy. (Dzwonek)

(*Poset Stefan Niesiołowski*: Już wystarczy. Przestań truć.)

I na koniec jeszcze: ta ustawa ma spowodować oszczędności. Tak, spowoduje oszczędności w Narodowym Funduszu Zdrowia, natomiast za te oszczędności zapłacą pacjenci. 302 mln w plecy.

(*Poset Rafat Grupiński*: Firmy farmaceutyczne.) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Punkt 13. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił poseł sprawozdawca, pan poseł Andrzej Orzechowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Orzechowski:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Żeby nie powstał błędny obraz tej ustawy refundacyjnej, chciałbym przytoczyć opinię jednego z ekspertów, prezesa Towarzystwa Farmaceutyczno-Ekonomicznego: Ustawa o refundacji jest aktem wybitnego rozumu (*Wesołość na sali*), ograniczającym wyzyskiwanie Polaków. Doczekaliśmy się nareszcie likwidacji dziczy w polityce lekowej. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Poseł Tomasz Kulesza: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił również pan poseł Andrzej Dera z klubu Solidarna Polska.

(Głos z sali: W jakim trybie?) (Poseł Andrzej Dera: Pytania. Spokojnie.) Bardzo proszę o zachowanie spokoju.

Poseł Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zdumiony jestem wystąpieniem mojego przedmówcy, bo skoro ta ustawa jest taka genialna i świetna, to co? Lekarze się pomylili? Aptekarze się pomylili? Pacjenci mają problem z tym wszystkim? Czy to dzieje się w rzeczywistości, czy to jest jakaś fikcja? Mówicie o zupełnie czymś innym.

Dzisiaj mówimy o nowelizacji tej złej ustawy. Jest to projekt rządu, który stwierdził, że ustawa jest zła, i w trybie pilnym chciał ją naprawić, a wy tu wszystkim dzisiaj mówicie, że to jest świetna ustawa. Gratuluję logiki. Gratuluję, jesteście w tym świetni. Tylko takiej logiki po prostu nie ma. (*Oklaski*) To jest logika Platformy Obywatelskiej, coś dziwnego...

(*Poset Teresa Piotrowska*: Z panem coś dziwnego się dzieje.)

...coś, co nie istnieje.

Szanowni Państwo! Była szansa wygasić ten konflikt i z taką nadzieją dzisiaj przyszliśmy i głosowaliśmy. Niestety tylko częściowo się udało. Nie rozumiem Platformy, która częściowo przyznała rację, że trzeba zrównać aptekarzy i lekarzy, a częściowo stwierdziła, że aptekarze nie zasługują na takie samo traktowanie jak lekarze. (Dzwonek)

Szanowni Państwo! Przyjęcie tej ustawy zrzuca odpowiedzialność za eskalowanie konfliktów na Platformę Obywatelską i Polskie Stronnictwo Ludowe. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu...

Przepraszam bardzo, pan minister chce zabrać głos. (*Poruszenie na sali*)

Bardzo proszę.

Minister Zdrowia Bartosz Arłukowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Publicznie deklarowaliśmy, że będziemy z uwagą śledzić to, jak ustawa jest wprowadzana w życie, i korygować, jeśli korekty będą potrzebne.

Ta ustawa, ta nowelizacja powoduje zmiany dla pacjentów, aptekarzy, lekarzy i środowisk, które...

(Głos z sali: A co powiesz za rok?)

...z tej ustawy będą korzystały. Ta ustawa, ta nowelizacja umożliwia wprowadzenie na listę leków, które są niezwykle potrzebne najbardziej chorym pacjentom, leków we wskazaniach szczególnych. Ta ustawa, ta nowelizacja usprawnia docelowy import leków. Wszyscy ci, którzy ludzi leczą, i wszyscy ci, którzy mają chorych w swojej rodzinie, wiedzą, co to znaczy, co oznacza docelowy import leków.

Ta ustawa w końcu wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, aby zlikwidować art. 48 ust. 8, co jest tak oczekiwane ze strony wszystkich środowisk. Ta ustawa w końcu wychodzi naprzeciw temu, aby lekarze na receptach nie musieli wpisywać leków o jednym poziomie odpłatności. Ta ustawa wprowadza abolicję dla lekarzy i aptekarzy i ta ustawa w końcu wprowadza to, aby apteka mogła odwołać się od decyzji kontrolera. To jest niezwykle ważne.

Chciałbym jednym zdaniem odnieść się jeszcze do wypowiedzi pana posła Jońskiego i wniosków, które stawiał publicznie.

Panie pośle, ta ustawa w art. 14 ust. 1 pkt 2 lit. a mówi o tym, że jeśli koszt leczenia lekiem refundowanym w wysokości 30% przekroczy 5% wynagrodzenia minimalnego, to ten lek automatycznie trafia na listę leków refundowanych w wysokości ryczałtu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O możliwość zgłoszenia wniosku formalnego poprosił pan przewodniczący Bolesław Piecha.

Bardzo proszę.

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę o 5 minut przerwy w celu przeprowadzenia konsultacji. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Ponieważ każdy klub ma prawo do zgłoszenia wniosku o przerwę, ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 55 do godz. 14)

Marszałek:

Wznawiam obrady. (Gwar na sali)

Bardzo proszę panie i panów posłów o zajęcie miejsc. (*Dzwonek*) Informuję wszystkich obecnych na sali, że przerwa się skończyła.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dariusz Joński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zabrać głos w trybie sprostowania. Panie ministrze, ta ustawa niewątpliwie wprowadzi kolejny bałagan i na to jako klub Sojusz Lewicy Demokratycznej nie możemy wyrazić zgody, dlatego nie będziemy popierali ustawy nowelizacyjnej. Ona wprowadzi jeszcze większy bałagan.

Chcę państwu powiedzieć na koniec, że jest szansa, aby ta zła nowelizacja nie zobaczyła światła dziennego. Podczas tego ważnego głosowania, aby nie karać lekarzy, kilku posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego głosowało razem z opozycją. Jest szansa, żebyśmy jako Sejm nie uchwalili tej złej ustawy. O to apeluję. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Proszę.

Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo podziękować za uszanowanie woli klubu i 5-minutową przerwę.

Grzeczność też obowiązuje, panie marszałku.

W związku z taką a nie inną sytuacją Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość wstrzyma się od głosu i złoży do pani marszałek w szybkim tempie nowelizację, również jeśli chodzi o te przepisy, które dotyczą aptekarzy. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 13. porządku dziennego.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o refundacji

leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Zdrowia, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głosy 229 posłów, przeciw było 62 posłów, wstrzymało się od głosu 146 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o poselskim projekcie uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (KOM 2011/706) ustanawiającego program działań dla ceł i podatków w UE na okres 2014–2020 (FISCUS) i uchylającego decyzje nr 1482/2007/WE i nr 624/2007/WE.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Andrzeja Czerwińskiego oraz przeprowadził dyskusje.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 116.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, na podstawie art. 46 ust. 2 regulaminu Sejmu, skierował projekt uchwały do Komisji do Spraw Unii Europejskiej w celu ponownego rozpatrzenia.

O głos poprosiła pani poseł Krystyna Pawłowicz z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Wprawdzie dyskusja na ten temat odbyła się trochę wcześniej, ale chciałabym jeszcze raz powiedzieć, bo sala nie była pełna. (*Poruszenie na sali*) Chcę powiedzieć, że rozporządzenie oczywiście ma ewidentnie błędną podstawę prawną, powołuje się na przepis 114 traktatu, który sam siebie wyłącza od spraw podatkowych. Rozporządzenie włancza sprzecznie z zasada... (*Gwar na sali*)

(Głosy z sali: Włącza.)

Proszę, nie przeszkadzajcie mi państwo, mówimy o sprawach poważnych... (*Dzwonek*)

Rozporządzenie włancza...

(Głosy z sali: Włącza.)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Włącza. Co za nieuctwo.)

(Wesołość na sali)

...w przedmiot swojej... Niech pan Niesiołowski mnie nie poucza...

Marszałek:

Bardzo proszę o zachowanie powagi.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Niech pan się sam nauczy mówić.

Chciałabym powiedzieć, że rozporządzenie włącza do swego przedmiotu...

(Głos z sali: Brawo!) (Wesołość na sali, oklaski)

...tak, włącza do swego przedmiotu – również sprawy podatku, a klaszczecie akurat państwo głosujący – może telewizja to transmituje – za rozporządzeniem, które przyniesie szkodę przedsiębiorcom, dlatego że wyłącza sprawy podatkowe z kompetencji rządu i bezpodstawnie, mimo że jest to wyłączna kompetencja państwa członkowskiego, przenosi się je poprzez to rozporządzenie do regulacji unijnej. Nie ma podstawy. Oczywiście narusza to rozporządzenie zasadę subsydiarności. Bardzo wyraźnie art. 5 mówi, że kompetencje nieprzypisane nie mogą być wykonywane przez Unię Europejską. A więc to są sprawy oczywiste.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Targowica.)

Do tej pory myślałam, że jestem w Sejmie, który jest fabryką prawa, ale jestem w stodole. W stodole jestem. (Wesołość na sali, oklaski)

(Poseł Teresa Piotrowska: Skandal!)

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój. Bardzo proszę o spokój, panie pośle. Bardzo proszę o spokój.

Poseł Tomasz Makowski:

Ja z wnioskiem.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym, pani poseł, włączyć myślenie merytoryczne, ponieważ jest to zgodne z art. 17 Traktatu o Unii Europejskiej. (Wesołość na sali, oklaski) Komisja pełni funkcję koordynacyjne, wykonawcze i zarządcze. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo proszę, pani poseł, w trybie sprostowania.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Proszę pana, niech pan włączy najpierw swoje myślenie. (*Wesołość na sali, oklaski*) Art. 114 traktatu, na który się powołuje rozporządzenie, mówi tak: Z zastrzeżeniem, że traktaty nie stanowią inaczej, do urzeczywistnienia celów określonych w art. 26 sto-

suje się następujące postanowienia. Parlament po konsultacji przyjmuje środki dotyczące zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich, które mają na celu ustanowienie i funkcjonowanie rynku wewnętrznego. To jest ust. 1, na który się powołuje rozporządzenie. Ust. 2 mówi tak: Ust. 1 nie stosuje się do przepisów podatkowych. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił pan przewodniczący Janusz Piechociński z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Piechociński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bez względu na to, czy jesteśmy transmitowani czy nie, nie bądźmy w stodole i nie sprowadzajmy się do tego poziomu.

Mam pytanie do pani marszałek: Czy nie przewiduje się specjalnych kursów z regulaminu dla Wysokiej Izby, dlatego że przed chwilą odbyliśmy klasyczną dyskusję i nie było ani jednego pytania? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę skoncentrować się na głosowaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (KOM 2011/706) ustanawiającego program działań dla ceł i podatków UE na okres 2014–2020 (FISCUS) i uchylającego decyzje nr 1482/2007/WE i nr 624/2007/WE, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 116, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za zagłosowało 283 posłów, przeciwnego zdania było 142 posłów, przy 3 posłach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjał.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (druk nr 131).

Wysoka Izbo! W związku ze skierowaniem przez Sejm podczas bieżącego posiedzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny, za-

Marszałek

wartego w druku nr 74, do wyżej wymienionej Komisji Nadzwyczajnej zaistniała potrzeba powołania tej komisji i wyboru jej składu.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedstawiło projekt uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego wyżej wymienionej Komisji Nadzwyczajnej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w pierwszym czytaniu projektu uchwały?

Nikt się nie zgłasza.

Proponuję, aby Sejm niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do drugiego czytania.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

Otwieram dyskusję.

Pan marszałek Józef Zych.

Bardzo proszę.

Poseł Józef Zych:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Za chwile mamy podjać uchwałę w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Kodeksy w polskim systemie prawnym zajmują szczególne miejsce. Tak jest w całej Europie. Był czas, że Polska słynęła z trwałych kodeksów. Przypomnę Kodeks karny z 1932 r., który uchodził za jeden z najlepszych w Europie. Przypominam o tym dlatego, że w poprzedniej kadencji powstały okoliczności, które musimy wyeliminować i które prowadziły do niespójności kodeksów. Otóż w regulaminie Sejmu znajdują się dwa przepisy: pierwszy dotyczący postępowania przed komisją do spraw kodyfikacji, drugi – przed komisją do spraw zmian, dostosowywania do prawa europejskiego. I co się działo? Otóż były liczne przypadki, że wtedy kiedy nowelizacja dotyczyła wąskiego kręgu, ale dotyczyła dostosowywania polskiego prawa do prawa Unii Europejskiej, marszałek Sejmu kierował ją do nie do komisji do spraw zmian w kodyfikacjach, tylko do komisji tzw. europejskiej. Co to spowodowało? Spowodowało to, że na przykład ustawą ubezpieczeniową zmieniono zapisy Kodeksu cywilnego. Tak było wielokrotnie. Pomimo iż z przewodniczącym komisji posłem Kozdroniem wielokrotnie występowaliśmy, niestety tak się nie stało. Wobec tego komisja powinna... Zwracam się do pani marszałek, bo byłoby to najprostsze, aby Prezydium Sejmu wystapiło z nowelizacja regulaminu zawierająca krótki zapis, iż sprawy dotyczące zmian w kodyfikacjach podlegają rozpatrzeniu wyłącznie przez Komisję Nadzwyczajną, natomiast jeżeli dotyczą również spraw związanych z dostosowywaniem polskiego prawa do prawa Unii, komisja ta zasięga opinii właściwej komisji. To jest kluczowa sprawa.

Panie i Panowie! Mówię o tym dlatego, że w poprzedniej kadencji doprowadziliśmy do fatalnych błędów. Na przykład przez kilka ostatnich dni była dyskusja wokół prokuratury. Czy państwo wiecie, że obecnie prokurator generalny nie ma przede wszystkim umocowania w konstytucji Rzeczypospolitej w zakresie jego odpowiedzialności? (Oklaski) Tak. Członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji podlegają odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu, a gdyby zdarzył się przypadek, co jest możliwe nawet w przypadku prokuratora generalnego, deliktu konstytucyjnego, to wtedy podlega on odpowiedzialności przed sądem powszechnym i ściga go organ, którym on kieruje. A więc w tym momencie błąd polegał na tym, że najpierw trzeba było zmienić konstytucję w tej części, a później dopiero przyjmować ustawę o prokuraturze.

Kierując się interesem przede wszystkim Wysokiej Izby i zadaniami tej komisji, zgłaszam, pani marszałek, ten projekt. (*Gwar na sali*, *oklaski*)

(Poseł Ryszard Kalisz: Brawo, Józefie!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach, zawartego w druku nr 131, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za oddało głos 416 posłów, nikt nie był przeciwny i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Na podstawie art. 20 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu zwołuję pierwsze posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w dniu dzisiejszym, tj. 13 stycznia 2012 r., w sali nr 22, budynek G, 15 minut po zakończeniu głosowań.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 5. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń.

W tej chwili ogłaszam 5 minut przerwy.

Po przerwie proszę zgłoszonych posłów o wygłoszenie oświadczeń poselskich.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 21 do godz. 14 min 24)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Wznawiam obrady.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny 5. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zgłosić się do wygłoszenia oświadczenia?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Pierwszy oświadczenie wygłosi pan poseł Wojciech Penkalski, Ruch Palikota.

Nie ma pana posła.

Proszę zatem panią poseł Krystynę Ozgę z klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego o wygłoszenie oświadczenia.

Poseł Krystyna Ozga:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Fundamentem każdego demokratycznego państwa są siły i służby funkcjonujące w oparciu o konstytucyjny ład i porządek. W swoim krótkim wystapieniu chciałabym zwrócić uwagę na to, jak bardzo ważne ma znaczenie prawidłowe wykonywanie zadań przez straż pożarną państwową i ochotniczą. Nikogo nie trzeba przekonywać, że formacja ta oprócz zadań gaśniczych ma do realizacji zadania o dużej różnorodności i z roku na rok tych zadań przybywa. Wynika to nie tylko z ustawy o Państwowej Straży Pożarnej czy z ustawy o ochronie przeciwpożarowej, ale także z wielu innych przepisów o charakterze szczególnym, a także z uwarunkowań gospodarczych, klimatycznych i społecznych. Mogłabym mnożyć fakty świadczące o tym, że funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej i strażacy z ochotniczej straży pożarnej, nie bacząc na grożące im samym niebezpieczeństwa – w każdej sytuacji, o każdej porze doby i bez względu na okoliczności – spieszyli i spieszą z pomocą poszkodowanym.

Przywołam w tym miejscu swoje osobiste doświadczenie jako byłej wicewojewody łódzkiej. Poszkodowani w tragicznej katastrofie kolejowej w Babach koło Moszczenicy, w katastrofie spowodowanej trąbą powietrzną w powiecie opoczyńskim do dziś dziękują strażakom za ich ofiarną i skuteczną pomoc. Miejsce jednej z tych tragedii wizytował osobiście pan premier Donald Tusk, oceniając bardzo wysoko profesjonalną pomoc wszystkich służb i instytucji niesioną poszkodowanym w tym zdarzeniu.

Jednakże dzisiaj, a wymawiam te słowa z pełną rozwagą, strażacy zostali pominięci przy przewidywanych podwyżkach uposażeń. Doprowadziło to do ich rozgoryczenia, ale przede wszystkim ustawiło tę formację w kategorii mniej ważnej dla potrzeb państwa.

Panie Marszałku! Szanowni Panowie Posłowie! Jest jeszcze czas na zażegnanie sporu i zmniejszenie niezadowolenia tych, którym przy niemal każdej okazji z serca dziękujemy za ofiarną służbę. Jest czas na ponowną analizę wartości potrzeb w hierarchii państwa, a co za tym idzie, wygospodarowanie niezbędnych środków finansowych na sprawiedliwą, podkreślam, sprawiedliwą regulację uposażeń funkcjonariuszy i pracowników służb mundurowych zapewniających bezpieczeństwo państwu i jego obywatelom, z uwzględnieniem funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej. Podkreślam z całą stanowczością: funkcjonariuszy z Państwowej Straży Pożarnej. Tę prośbę i ten apel kieruję do pana premiera Donalda Tuska. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Marek Domaracki, Ruch Palikota.

Poseł Marek Domaracki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już niedługo miną 103 lata, odkąd w Piotrkowie Trybunalskim powołano za sprawą robotników huty Kara Klub Sportowy Concordia. Karol Nowak, Roman Loźniak, Józef Gudermajer, Stanisław Tworek to jedni z nielicznych, dzięki którym futbol zaistniał w piotrkowskim grodzie.

Historia Concordii to droga piękna i ciekawa. Już Władysław Pytlasiński, pionier, a niejako twórca polskiego sportu, dowiedziawszy się o istnieniu tego klubu, bardzo chętnie organizował w Piotrkowie, w moim mieście, mecze piłkarskie, walki zapaśnicze oraz zawody w podnoszeniu cieżarów. W 1978 r. piotrkowianie po raz kolejny awansowali do II ligi w rozgrywkach piłkarskich. Następne lata były równie obiecujące. Dzisiejszy los Concordii to los wielu polskich klubów: upadków i wzlotów. Obecnie w wyniku nieporozumień pomiędzy władzami miasta a zarządem klubu klub Concordia, tak przecież zasłużony dla miasta Piotrkowa, jest na skraju bankructwa i likwidacji. Widmo upadku puka do jego drzwi. Panie prezydencie miasta Piotrkowa, szanowny panie Krzysztofie Chojniak, "concordia" to po polsku zgoda, a zgoda, jak pan zapewne wie, buduje, a nie rujnuje. Dlatego w imieniu rzeszy kibiców Concordii apeluję o pomoc dla tego zasłużonego klubu. Proszę również o serce i pamięć o tych kibicach, działaczach i sportowcach, którzy odeszli, nie ma ich już na świecie, ale duchem są cały czas ze swoim umiłowanym klubem. Wszyscy piotrkowianie liczą na to, że Concordia nie jest już tylko chlubną historią. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ostatnich kilku miesiącach toczy się gorąca dyskusja na temat planowanej prywatyzacji Polskich Kolei Linowych przez spółkę PKP SA. W tej sprawie stanowisko zajęło wiele instytucji i środowisk społecznych oraz reprezentatywne grona mieszkańców Małopolski. Prywatyzacji sprzeciwiają się przedstawiciele Rady Miasta Zakopane, gminy Kościelisko, powiatu tatrzańskiego, stowarzyszenia Klub im. Władysława Zamoyskiego, Tatrzańskiego Parku Narodowego, Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i wojewoda Małopolski. Sprzeciw wobec prywatyzacji PKL wyraziło także ponad 200 profesorów różnych dyscyplin naukowych z całej Polski, którzy zwrócili się w tej sprawie z apelem do prezesa Rady Ministrów.

Osobiście sama jestem również związana z ta sprawą nie tylko z racji pochodzenia, ale także z racji mojej dotychczasowej aktywności sportowej. Jestem posłem z Małopolski, dlatego ten temat jest dla mnie bardzo istotny, postanowiłam więc zabrać głos w tej dyskusji, stąd moja interpelacja do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. Odpowiedź pana ministra na interpelację nie jest wyczerpujaca i satysfakcjonujaca. W zwiazku z wieloma kwestiami pozostającymi jeszcze do wyjaśnienia i dalszych uzgodnień nie wolno pozostawić tej sprawy własnemu biegowi. Polskie Koleje Linowe to 75 lat tradycji, 210 pracowników, 9 kolei, 7 wyciągów, 5 zjeżdżalni, 100 ha tras narciarskich i prawie 225 mln pasażerów, a co najważniejsze PKL to rentowne, przynoszące ok. 10 mln zł rocznie zysku przedsiębiorstwo, które w ostatnich latach, tzn. od 2000 r. do 2007 r. przeprowadziło szereg inwestycji modernizacyjnych swoich obiektów. Należy również pamiętać o ogromnym znaczeniu historycznym, kulturowym i środowiskowym, jakie obiekty należące do PKL stanowiły i stanowią dla regionu Małopolski.

Powyższe fakty utwierdzają nas w przekonaniu o konieczności zaprzestania procesu prywatyzacyjnego spółki Polskie Koleje Linowe.

Chciałabym dodać, że w dniu wczorajszym, 12 stycznia, powstał Małopolski Zespół Parlamentarny, zrzeszający głównie posłów z Małopolski, który zdecydowanie popiera stanowisko wyżej wymienionych instytucji i środowisk w sprawie nieprywatyzowania Polskich Kolei Linowych. Uprzejmie proszę o ponowne, bardzo szczegółowe przeanalizowanie sprawy pod kątem rezygnacji z prywatyzacji Polskich Kolei Linowych. Dziekuje bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pan poseł Piotr Paweł Bauć, Ruch Palikota.

Poseł Piotr Paweł Bauć:

Panie Marszałku! Zebrane Osoby! Nie chciałbym nigdy wygłaszać takiego oświadczenia, ale niestety, los tak chciał. Dzisiaj zmarła pani profesor Krystyna Zamiara, profesor zwyczajny Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Pracowała w zespole stworzonym w tym uniwersytecie, działającym od zakończenia II wojny światowej, który wychował bardzo wielu znaczących dla polskiej humanistyki naukowców, badaczy. Zespół ten był kierowany m.in. przez profesora zwyczajnego Jerzego Kmitę.

Pani profesor była bardzo skromną i niezwykle pracowitą osobą. Do polskiej nauki, szczególnie filozofii, historii i teorii filozofii, kulturoznawstwa, do zrozumienia rozwoju teorii naukowych wprowadziła, jak myślę, nieoszacowaną ilość wiedzy. W ostatnich miesiącach borykała się z chorobą i niestety, jak to zwykle bywa, choroba była silniejsza.

Jej zasługi są szczególnie widoczne, jeżeli chodzi o liczbę dobrze wychowanych następców, którzy nadal rozwijają polską humanistykę, szczególnie tę trudną dziedzinę, jaką jest teoretyczna wiedza filozoficzna. Myślę, że to, czego ona dokonała i co nam przekazała, nie zginie, będzie kontynuowane i jej dorobek będzie wykorzystywany jeszcze przez wiele dziesięcioleci jako wzorcowy.

Była również tłumaczem wielkich dzieł filozofii, nie będę teraz ich przypominał, chodzi o główne dzieła filozoficzne XX w. Wprowadzała w nie polskich naukowców, szczególnie w okresie PRL, który, niestety, ograniczał kontakty i uniemożliwiał dowiadywanie się, co się dzieje w nauce światowej. Dzięki swojej pracy tłumacza bardzo trudnych zagadnień uprzystępniała to. I teraz, kiedy otworzyły się drzwi do świata nauki, kiedy możemy wziąć paszport w kieszeń i pojechać na tzw. Zachód, gdzie tworzy się naukę albo przynajmniej przez pewien okres intensywnie się tworzyło, nie wjeżdżamy tam jako dyletanci, tylko jako profesjonalne osoby z dużym zakresem wiedzy, dobrze przygotowane do dyskusji.

Pani profesor, dziękuję, że byłem pani wychowankiem. Miałem ten zaszczyt, że pani recenzowała moją pracę doktorską. Wszelkie uwagi, jakie mi pani przekazała, zarówno jeżeli chodzi o wiedzę, jak i o postępowanie w życiu, zawsze będę przechowywał – w rozumie i sercu. Dziekuje. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Dariusz Cezar Dziadzio, Ruch Palikota.

Poseł Dariusz Cezar Dziadzio:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wczoraj w czterech miastach naszego kraju odbyły się manifestacje

Poseł Dariusz Cezar Dziadzio

pracowników służb mundurowych. Strażacy, funkcjonariusze Służby Więziennej i Straży Granicznej wyszli na ulice, sprzeciwiając się podziałom, które nastąpiły w związku z planowanymi podwyżkami. Wraz z kilkoma kolegami miałem okazję być na miejscu warszawskiej manifestacji. Kiedy przyjechałem na miejsce, zobaczyłem, że oprócz grupy strażaków, Służby Więziennej i Straży Granicznej z kolegami swoimi solidaryzują się również policjanci. Patrząc na nich, nie dostrzegłem żadnej różnicy między nimi oprócz koloru munduru. Tłum skandował jedno hasło: "Nie damy się podzielić!" W tym tłumie było również wiele transparentów, a oprócz hasła "Nie damy się podzielić!" można było usłyszeć petardy i huk... nie huk, a bardziej odgłos syren.

Pan premier Tusk dzieli służby mundurowe na lepsze i gorsze. Dziwne jest to, że faworyzuje służby porządkowe, a lekceważy służby, które dbają o nasze życie i ratują je. Sami mieliśmy okazję wielokrotnie widzieć wypadek i uwijające się służby, strażaków, i nie tylko, działających na naszą korzyść. Mieliśmy również okazję być kontrolowanymi przez Straż Graniczną i odprawianymi na lotnisku – chodzi tu i o kontrolę osobistą, i o bezpieczeństwo naszego lotu. Wynagrodzenia służb mundurowych od dawna nie były waloryzowane pomimo nakładania na nie nowych obowiązków. Dzisiaj z tej mównicy solidaryzuję się z tą grupą, a do pana premiera apeluję o rozwagę, o rozsądek, jak również o znalezienie środków na podwyżki dla pozostałych grup, bo będą one godnie reprezentować nasze służby w czasie Euro 2012. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Piotr Chmielowski, Ruch Palikota.

Nie ma posła.

W takim razie proszę pana posła Jerzego Szmita z klubu Prawo i Sprawiedliwość o wygłoszenie oświadczenia.

Poseł Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dostęp do energii elektrycznej jest jednym z podstawowych praw, jakie mają obywatele cywilizowanego europejskiego państwa. W Polsce kluczową rolę w tym zakresie odgrywaja firmy powstałe po przekształceniu zakładów energetycznych. W ogromnej większości pozostają one spółkami Skarbu Państwa. Chciałbym zwrócić uwage na sytuację, jaka zaistniała w województwie warmińsko-mazurskim. Z dniem 1 grudnia zlikwidowano punkty obsługi klienta w Szczytnie, Iławie i Ostródzie. W tych punktach zawierano umowy na dostawę energii, przepisywano liczniki, zawierane były też umowy na odpowiednie taryfy z klientami. Dzisiaj klienci z tych obszarów muszą jeździć do Olsztyna. Wywołuje to oczywiście problemy i koszty, stratę czasu, mitręgę, długie kolejki, które w tym punkcie olsztyńskim niestety występują. Zwracam się do ministra skarbu państwa o przyjrzenie się tej sprawie i doprowadzenie do tego, aby klienci nie byli ofiarami przemian, które odbywają się w Polsce. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*). Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie została paniom i panom posłom doreczona w druku nr 105**).

Na tym kończymy 5. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 6. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 25, 26 i 27 stycznia 2012 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony w terminie późniejszym.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

 $^{^{*)}}$ Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

^{**)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 5. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Oświadczenia poselskie

Poseł Jerzy Borkowski

(Klub Poselski Ruch Palikota)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mistrz improwizacji – pan minister Arłukowicz. W dniu wczorajszym krótko przed północą na szereg zapytań posłów pan minister z zatroskaną miną odpowiadał politycznie, że ustawa refundacyjna leków musi być zatwierdzona dla dobra wszystkich, a w szczególności dla schorowanych obywateli, bo wiadomo, że zdrowi ludzie leków nie potrzebują. Na pytanie moich kolegów, dlaczego kłamie w sprawie leków zastępczych, tzw. geriatyków, których w rzeczywistości nie ma, odpowiada z rozbrajającą szczerością, że są. Powtórzę pytanie po raz kolejny: Nie ma czy są? Wiemy, zgodnie z opinią Naczelnej Rady Aptekarskiej, że nie ma i nie będzie.

Kolejna teza: lek podrożał z 3,20 zł na ponad 300 zł. Pan minister mówi, że nie podrożał, bo jest w takiej cenie w sytuacji, gdy choroba jest już bardzo zaawansowana. O co chodzi? Trzeba umierać, aby mieć szansę ze skorzystanie z tańszego leku?

Pan minister pięknie przeprosił wszystkich, w szczególności małe dzieci, bo przecież to pediatra. Dostał brawa za przeprosiny oczywiście od koalicji, bo tak wypada, i od posłów klubu Ruch Palikota, bo stwierdziliśmy, że to naprawdę wielka odwaga umieć przeprosić. Ale, panie ministrze, czy te przeprosiny zrekompensują drastyczną podwyżkę cen leków? Na pewno nie! Wiemy, że pan minister nie ma łatwo, ale schorowani starsi ludzie i rodzice małych dzieci mają nieporównywalnie gorszą sytuację, tylko kogo to obchodzi. Kiedyś było: rząd się wyżywi, teraz: rząd rządzi i jakoś to będzie. Czy trzeba drastycznych protestów, aby można było znaleźć lepsze ludzkie rozwiązania, panie ministrze Arłukowicz? Nie trzeba! Trochę wyrozumiałości i chłodnej kalkulacji. Wystarczy zwrócić się do innego resortu, jeśli panu brak funduszy. Na przykład ministerstwo obrony wycofa wojska z Afganistanu i będziemy mieli oszczędności, olbrzymie!

Poseł Jarosław Żaczek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Piastując mandat posła na Sejm RP, powierzony przez obywateli, protestuję przeciwko działaniom rządu premiera Tuska, stanowiącym zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Polski i Polaków.

Proponowane przez rząd zmiany w systemie sądów powszechnych – likwidacja 115 sądów rejonowych na terenie całej Polski, przekształcenie ich w wydziały zamiejscowe – są działaniem szkodliwym i niebezpiecznym dla wymiaru sprawiedliwości i obywateli. Ich konsekwencją będzie spowolnienie pracy sądów, przedłużanie i tak ciągnących się latami procesów oraz utrudnienie obywatelom dostępu do wymiaru sprawiedliwości.

Rodzi to obawy o jakość polskiej demokracji oraz sposób egzekwowania przez państwo przestrzegania prawa. Czy we współczesnym świecie zdominowanym przez wiele zjawisk patologicznych o charakterze przestępczym jakieś państwo oszczędza na wymiarze sprawiedliwości?

Europejskie demokracje kłada nacisk na dobrze zorganizowany, dostępny i rozbudowany system sądowniczy, gwarantujący utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. W Polsce zaś rząd zmniejsza liczbę sądów, poprzez co wydłuży proces orzeczniczy i pozwoli na swoista bezkarność przestępców, zarówno tych pospolitych, jak i tych w "białych kołnierzykach". Ponadto przygotowywane zmiany uderzą w wiele instytucji, w tym w sposób szczególny zostanie narażona przyszłość niektórych powiatów, w pracowników sądów, którzy zasilą ogromne już grono bezrobotnych. Zjawisko to szczególnie dotknie województwo lubelskie, w którym planowana jest likwidacja osiągających dobre wyniki sądów, m.in. w Rykach, Łukowie, Opolu Lubelskim, Janowie Lubelskim i pozostałych.

Na takie działania nie ma i nie będzie zgody.

Apeluję do premiera Tuska o rozsądek i rozwagę, o przestrzeganie podstawowych zasad demokracji i praw człowieka.

Porządek dzienny

5. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 11, 12 i 13 stycznia 2012 r.

- 1. Pierwsze czytanie pilnego rządowego projektu ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r. (druk nr 103).
- **2. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami, ustawy o niektórych zabezpieczeniach finansowych oraz ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (druki nr 72 i 108).
- **3. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny (druk nr 74).
- **4. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o powrocie do Rzeczypospolitej Polskiej osób pochodzenia polskiego deportowanych i zesłanych przez władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (druk nr 22).
 - **5. Pytania** w sprawach bieżących.
 - **6. Informacja** bieżąca.
- **7. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 101, 107 i 107-A).
- **8. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody (druk nr 23).
 - 9. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ochronie zwierząt (druk nr 26).
- **10. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o pilnym rządowym projekcie ustawy o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za 2012 r. (druki nr 103, 125 i 125-A).
- 11. Sprawozdanie Komisji Gospodarki oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy o wolnym handlu między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Korei, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 6 października 2010 r. (druki nr 73 i 126).
- **12. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz ustawy Prawo o ruchu drogowym (druki nr 109, 127 i 127-A).
- 13. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 110, 111 i 111-A).
- **14. Sprawozdanie** z realizacji "Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce w 2010 roku" (druk nr 54) wraz ze stanowiskiem komisji (druk nr 90).
- 15. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (druk nr 131).

16. Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej o poselskim projekcie uchwały zawierającej uzasadnioną opinię w sprawie niezgodności z zasadą pomocniczości projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (KOM 2011/706) ustanawiającego program działań dla ceł i podatków w UE na okres 2014–2020 (FISCUS) i uchylającego decyzje nr 1482/2007/WE i nr 624/2007/WE (druki nr 116 i 130).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

